

JAN

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



*Pracownik Ekonomii i Polityki
 Polskiej. Warszawa, Polna 3.*

1 9 3 0

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



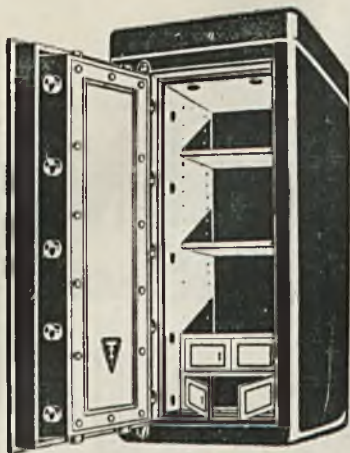
**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ, KRÓL BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.



NOWE ZWYCIĘSTWO KASY „FORTIS”!!



AKADEMJA GÓRNICZA

REKTOR

KRAKÓW, DNIA 12 maja 1923 r.
Nr. 1089/30.

Do Fabryki Kas Betonowych

„ F O R T I S ”

W a r s z a w a
ul. Towarowa 33.

Rektorat Akademii Górniczej uważa sobie za miły obowiązek podziękować Panom za dostarczenie kasy betonowej syst. "Fortis" Model D3.-

Do kasy tej usiłowano dokonać włamania w nocy z dnia 30.IV. na 1 b.m. Włamanie to było całkowicie bezskuteczne, gdyż poza powierzchownym uszkodzeniem lakieru nie udało się włamywaczom nietylko uszkodzenie kasy, ale nawet wykonanie jakiegokolwiek otworu.-

Znajdująca się w Rektoracie druga kasa, ale metalowa wertheimowska, została przez włamywaczy tejże nocy zupełnie rozpruta.-

Komunikując Panom o powyższym Rektorat wyraża im całkowite swe uznanie za dostarczenie kasy, naprawdę odpornej na włamanie.-

Z poważaniem

REKTOR:



/: inż. Skoczyła :/

Czernickie Towarzystwo Węglowe

SPÓŁKA AKCYJNA

Poczta i stacja kolejowa: NIEWIADOM,
pow. RYBNIK

oferuje

I-ma Górnośląski Węgiel Kamienny Płokany

o zawartości 7.200 – 7.800 kaloryj,
4% – 6% popiołu

Produkcja dzienna: c-a 2.500 tonn

firma sprzedawcza:

„FULMEN”

GÓRNOŚLĄSKI HANDEL WĘGLA
SPÓŁKA Z OGR. ODP.

KATOWICE, ul. Juljusza Ligonia 3/5/7,
— Telefony: 497, 498, 807, 2271, 2272 —

MEDAL ZŁOTY
POWZ. WYST. KRAJ.
DOZNANIU

„PUSTELNIK”

ZAKŁADY
CERAMICZNE
/P. AKC.



MEDAL ZŁOTY
POWZ. WYST. KRAJ.
NAGRODA PAŃSTWOWA

DOSTARCZAJĄ z WŁASNYCH FABRYK
PUSTELNIKA, MIŁOSNY I ZĄBEK

DACHÓWKI ZŁOBIONE
KARPIOWE **DRENY**,
KAFLE KOŁO-
ROWE. **CEGLE** ZWYCZAJNĄ
DZIURAWKĘ

OFERTY I KOSZTORYSY NA ZADANIE GRATIS.
ZARZĄD: WARSZAWA, KROLEWSKA N° 8 TEL. 86-88

PIĘKNY

TRWAŁY

KOMFORTOWY

SAMOOCHÓD

CHRYSLER

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO

NA POLSKĘ I W. M. GDAŃSK

AUTO-KONCERN, WARSZAWA, BELWEDERSKA 16
(GMACH WŁASNY)

TEL.: 123 – 12, 123 – 24, 123 – 27, 123 – 29.

SALON SPRZEDAŻY, WIERZBOWA 8, TEL. 126 – 36

GDAŃSK, ŁÓDŹ, LWÓW, KATOWICE,
KRAKÓW, POZNAŃ, WILNO, WŁOCŁAWEK

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
UPOŚLEDZONY GDAŃSK — C. P.	967	SPRAWY SAMORZĄDOWE	995
POLSKA — A PROJEKT MIĘDZYNARODOWEGO OBNIŻENIA CEŁ — DR. T. Ł.	970	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
ŻYCIE GOSPODARCZE:		MONOPOLE	996
Działalność finansowa izb przemysłowo-handlowych — A. Wen- stlaw		Umowa polsko-gdańska o monopolu zapalczanym na obszarze W. M. Gdańska — S. S. Nowelizacja rozporządzenia wykonawczego do ustawy o mono- polu spirytusowym — W. Grabowski	
GÓRNICTWÓ I PRZEMYSŁ:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	998
GÓRNICTWÓ WĘGLOWE	976	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
PRZEMYSŁ NAFTOWY	977	EMISJE KAPITAŁÓW W NIEMCZECH — M. KLUCZ	999
PRZEMYSŁ CHEMICZNY	981	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
ROLNICTWO	981	FRANCJA	1002
Konferencja w sprawie wytycznych polityki rolnej w 1930/31 r. Nowe niebezpieczeństwo dla przemysłu bekonowego — Inż. Leon Żelaski		ANGLJA	1003
HANDEL:		STANY ZJEDNOCZONE AM.	1003
HANDEL ZAGRANICZNY	984	NIEMCY	1003
OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ	984	CZECOSŁÓWACJA	1004
HANDEL WEWNĘTRZNY	984	AUSTRIA	1004
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	987	WĘGRY	1004
RYNEK AKCYJNY	989	WŁOCHY	1005
KOMUNIKACJA I TRANSPORT.	990	TURCJA	1006
Wpływ przewozów samochodowych na przewozy P. K. P. — R. A.		LOTWA	1006
PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:		Z. S. R. R.	1006
ORZECZNICTWO SĄDOWE	992	BRAZYLJA	1006
KRONIKA BIEŻĄCA:		BOLIWJA	1007
PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	993	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1007
TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	993	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1008
		BIBLIOGRAFJA	1012

UPOŚLEDZONY GDAŃSK

SENAT GDAŃSKI zwrócił się z notą, datowaną z dnia 9 b. m. z Genewy do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, w której uskarża się na swe rzekome niepowodzenia gospodarcze we współpracy z Polską. Gdańsk twierdzi, iż Polska nie wykorzystywała, rzekomo, całkowicie zdolności przeładowniczych Portu Gdańskiego, iż nie stara się dostatecznie połączyć Gdańska z polskim zapleczem kolejami i drogami wodnymi, oraz iż sztucznie podsyca

rozwój i konkurencyjność Portu Gdynieckiego, skierowując tam specjalnymi zarządzeniami ruch towarowy, który w normalnych warunkach należałby się Portowi Gdańskiemu. Wreszcie Senat W. M. Gdańska żąda zwinienia szeregu urządzeń portowo-żeglugowych i przedsiębiorstw w Gdyni.

Z tych skarg, słowem, wywnioskowaćby należało, że Gdańskowi powodzi się bardzo źle pod względem gospodarczym z Polską; nie może on bowiem, rzeko-

mo, rozwinąć 100% swoich możliwości gospodarczych, a nawet efektywnie cierpi materialnie.

Każdemu, nawet najmniej obeznanemu z cyframi, czytelnikowi zaraz na pierwszy rzut oka jest jasne, że zachodzi tu jakieś zdumiewające nieporozumienie, gdyż z jakiegokolwiek bądź oświadczenia odpowiedzialnych osób zarówno w Polsce, jak w Gdańsku, lub z lada artykułu dziennikarskiego wie on, że od czasu oddania Gdańska, jako wolnego portu, Polsce, Gdańskowi powodzi się świetnie. Nie wie tylko tego, jak się okazuje, sam Gdańsk! A przecież nastąpił niebywały w historii portów morskich jego rozwój w porównaniu z tem, czem był on, jako integralna część państwa niemieckiego przed wojną: z małego, czysto lokalnego portu stał się Gdańsk największym portem na Bałtyku.

Powstrzymując się wszakże narazie od wniosków, postaramy się przejść do faktów, które przedstawia czytelnikowi we właściwym świetle w tej sprawie stanowisko Senatu Gdańskiego, zajęte w powołanej nocie.

Czy Polska przeszkadza rozwojowi Gdańska i czy w szczególności buduje i rozwija Gdynię w celach specjalnie konkurencyjnych i szkodliwych dla Gdańska?

Przedewszystkiem musimy zaznaczyć, iż za podstawę, od której należy liczyć rozwój lub upadek Gdańska, musimy brać stan gospodarczy Gdańska ostatnich lat przedwojennych, t. zn. ten moment, gdy Gdańsk znajdował się w najnormalniejszych i najlepszych, jak niektórzy twierdzą, warunkach prosperacji gospodarczej, będąc w granicach Rzeszy Niemieckiej, i gdy przez tę Rzeszę był traktowany narówni z innymi portami niemieckimi. Po tem stwierdzeniu przyjrzyjmy się cyfrom.

Poniższa tabela przedstawia rozwój obrotu towarowego w tonnach w Porcie Gdańskim:

Rok	Przywóz	%	Wywóz	%	Ogółem
1911	1,039.701	100	1,203.795	100	2,243.496
1912	1,141.455	110	1,311.757	109	2,453.212
1913	1,233.630	119	878.471	73	2,112.101
1923	654.929	63	1,062.864	88	1,717.793
1924	738.072	71	1,636.485	136	2,374.557
1925	690.778	66	2,031.969	169	2,722.748
1926	640.696	62	5,659.605	470	6,300.301
1927	1,517.194	146	6,380.420	530	7,897.614
1928	1,832.409	176	6,783.273	564	8,615.682
1929 ¹⁾	1,792.951	172	6,766.700	562	8,559.651

A więc konstatujemy stały wzrost obrotu towarowego Portu Gdańskiego, nie bacząc nawet na ogólny kryzys ub. r.

Ilość i tonnaż statków, jakie w poszczególnych latach zawiązały do Portu Gdańskiego, przedstawia się następująco:

Rok	Statków	N. r. t.
1913	2.910	924.837
1919	1.435	535.496
1920	1.951	987.740
1921	2.632	1,568.336
1922	2.712	1,423.129
1923	2.930	1,722.927

1924	3.312	1,635.010
1925	3.986	1,869.979
1926	5.967	3,432.480
1927	6.970	3,899.854
1928 ¹⁾	6.198	4,045.240
1929 ¹⁾	5.396	3,892.362

Ilość i tonnaż statków, jakie wyszły z Portu Gdańskiego, przedstawia się rozwojowo tak:

Rok	Statków	N. r. t.
1913	2.855	936.854
1922	2.677	1,428.820
1923	2.856	1,689.255
1924	3.330	1,648.023
1925	3.958	1,864.182
1926	5.903	3,395.840
1927	6.942	3,932.577
1928	6.183	4,026.596
1929	5.432	3,917.890

I tu obserwujemy kolosalny wzrost, a spadek w roku 1929 wytłumaczyć należy ogólno-światowym kryzysem.

Udział efektywny (w tonnach) i procentowy Gdańska w obrocie handlu zagranicznego Polski wzrasta z roku na rok:

Rok	Przywóz do Polski	Z tego przez Gdańsk	%	Wywóz z Polski	Z tego przez Gdańsk	%	% obrotu ogólnego
1923	3,194.232	654.929	21	17,647.758	1,062.864	6	8'2
1924	2,413.508	738.072	31	15,739.829	1,636.485	10	13'1
1925	3,410.070	690.778	20	13,602.706	2,031.969	15	16
1926	2,438.490	640.696	26	22,303.935	5,659.605	25	25'5
1927	4,903.060	1,517.194	31	20,356.038	6,380.420	31	31'3
1928	5,165.374	1,832.409	35	20,423.562	6,783.273	33	33'7
1929	5,087.938	1,792.951	35	21,037.919	6,766.700	32	33

Udział więc Gdańska w handlu zagranicznym Polski stale wzrasta, a mała obniżka z 1929 r. wywołana została ogólnym kryzysem.

Najpobieżniejszy nawet rzut oka na powyższe cyfry stwierdza niezbicie, iż Gdańskowi, jako portowi polskiemu, powodzi się więcej niż świetnie i że rozwój zarówno obrotu towarowego, jak i ruchu statków w Porcie Gdańskim idzie stale w górę w niebywale szybkim tempie. Również udział obrotu handlowego Gdańska w ogólnym obrocie zagranicznym Polski systematycznie się rozwija. A to wszystko chyba żadną miarą świadczyć nie może o niewyzyskiwaniu przez Polskę w dostatecznej mierze Portu Gdańskiego i o upadku gospodarczym Gdańska, skoro mu się w symbiozie z Polską powodzi daleko lepiej, niż mu się powodziło przed wojną w ścisłym związku z państwem niemieckim.

Senat Gdański twierdzi, że Polska nie stara się o należyty rozwój dróg kolejowych i wodnych z Gdańskiem i przez to Gdańsk nie może być wykorzystywany w dostatecznej mierze. Na to również najlepiej odpowiedzą cyfry.

Ogólny dowóz do Portu Gdańskiego od strony łądu przedstawia się w tonnach następująco:

1912	2,100.608
1922	1,989.377
1923	1,759.672
1924	2,140.728

¹⁾ Rok kryzysu gospodarczego na całym świecie i w Polsce.

¹⁾ Bez żeglugi przybrzeżnej w zatoce gdańskiej.

1925	2,823.053
1926	6,614.326
1927	7,279.823
1928	7,729.239
1929 ¹⁾	7,564.976

Ogólny zaś wywóz z Portu Gdańskiego w stronę łądu przedstawia się w tonnach następująco:

1912	1,525 084
1922	1,091.804
1923	865.764
1924	804.744
1925	878.107
1926	906.606
1927	1,944.481
1928	2,182.251
1929 ¹⁾	2,064.718

Liczby powyższych obrotów — jakkolwiek dane za 1929 r. nie są całkowite — świadczą, iż zarówno dowóz do Portu z wewnątrz kraju, jak i wywóz z Portu Gdańskiego do Polski stale i w niebywały sposób się powiększa, zwłaszcza w dowozie prześcignął analogiczne obroty swoje z tego okresu, gdy był on jednym z wielu portów niemieckich. A więc i to świadczy niezbicie, iż zarówno drogi kolejowe, jak i wodne, łączące Gdańsk z Polską, muszą podlegać zarównu w swej części technicznej, jak i taryfowej stałej intensyfikacji i usprawnieniu, w przeciwnym bowiem razie tego rodzaju wzrost obrotów nie byłby absolutnie do pomyslenia.

Również gdybyśmy porównali liczby przejazdu przez Gdańsk pasażerów (emigrantów), a dalej wzrost obrotów wewnętrznych handlowych W. M. Gdańska, wzrost ludności, rozwój stosunków komunalnych i t. d., to i tu stwierdzilibyśmy z łatwością, że Gdańsk, jako port polski, dźwiga się, tężeje i kroczy ku najświetniejszej przyszłości gospodarczej.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć, że gdy w roku 1912 Port Gdański posiadał 16 żórawi ruchomych o nośności 32 tonn, 6 starych żórawi nieruchomych, dziś już nie istniejących, i gdy zużywał energii elektrycznej ok. 2.000 kilowatów na miesiąc, to w r. b. posiada 76 żórawi o łącznej nośności 304 tonn, 3 żórawie pływające, 3 wielkie mosty przeładunkowe, 3 najnowszej konstrukcji przeładownie węgla i zużywa ok. 250.000 kilowatów energii elektrycznej na miesiąc.

Jako zaś charakterystyczne liczby ogólnego postępu gospodarczego W. M. Gdańska wymienić możemy stan rachunków oszczędnościowych w kasach gdańskich (w miljn. guld.):

Rok	
1925	14 7
1926	20 8
1927	30 6
1928	39 3
1929	(danych nie posiadamy)

Czyż ten wielki wzrost oszczędności gdańskich może świadczyć nie o czem innym, jak o stałym zbożeniu się ludności Wolnego Miasta?

Gdańsk wskazuje na rozwój Gdyni i przytacza wzrastające z niebywałą szybkością obroty Portu Gdynińskiego. Liczb tych nie będziemy przytaczać i potwierdzimy, co zresztą było czynione wielokrotnie na łamach naszego wydawnictwa, że rozwój Portu Gdynińskiego jest istotnie amerykański. A mając przed oczami tylko co przytoczone liczby wielkiego wzrostu obrotów gospodarczych Portu Gdańskiego, musimy skonstatować, że wzrost Gdyni w najmniejszym stopniu nie przeszkadza najwidoczniej wzrostowi Gdańska.

Jakiż stąd wniosek? Bardzo prosty: że wielkie 30-miljonowe Państwo Polskie potrzebuje więcej niż jednego portu, i że stały rozwój gospodarczy Polski będzie nieubłaganie wymagał od Państwa zabezpieczenia zagranicznemu handlowi używalności całego wybrzeża morskiego, przyznanego tak skąpo Polsce. Potrzebę kilku polskich portów widzi nie tylko każdy współczesny mąż stanu polski; widzieli ją i stwierdzali już wielcy polscy statysci wieków minionych, jak np. pisał o tem w XVI stuleciu biskup i senator Dymitr Solikowski, a Stanisław Staszyc wręcz powiedział, że Polsce potrzeba kilku portów. Dlatego też budowa Gdyni nie jest kwestją polityczną bieżącej chwili, ale jest najpierwszej wagi potrzebą gospodarczą i rozwój jej obok rozwoju Gdańska musi stanowić integralną część żelaznego programu gospodarczego Polski.

Dzisiejsze obroty handlowe przez nasze porty stanowią 40% wszystkich obrotów polskich zagranicznych, i Polska musi dążyć i dąży do tego, aby ten procent z roku na rok powiększać, gdyż od powiększenia go zależy powodzenie i bogactwo kraju. A więc nawet ewentualnie wbrew Gdańskowi Polska będzie dążyć do powiększenia handlu zagranicznego nie tylko przez Gdynię, ale i przez Gdańsk właśnie, który jest tak samo portem, obsługującym Polskę, jak i Gdynia.

Jeżeli chodzi o ogólną politykę polską taryfową, tranzytową i emigracyjną, to we wszystkich zarządzeniach polskich mówi się ogólnie o portach polskich, a więc z dobrodziejstw tych zarządzeń zamierzona jest jednakowa korzyść zarówno dla Gdańska, jak i dla Gdyni. A mimo tego Gdańsk wyszczególnia specjalne przywileje Gdyni.

Rzeczywiście, Gdynia korzysta z pewnych przywilejów, np. w zakresie ceł, ale mutatis mutandis z podobnych przywilejów korzysta w Polsce wszystko, co się tworzy i buduje, t. j. wszystko w zakresie wzmożenia ruchu budowlanego, nowych gałęzi produkcji, nowych gałęzi handlu i t. d. I czyż bogaty Gdańsk, miasto o tak dawnych tradycjach handlowych, miasto o wielkiej przeszłości gospodarczej, może się dziwić, że Polska otacza pieczołowitą opieką nowo budujący się drugi port? Wszędzie na świecie nowe porty korzystają ze specjalnego poparcia rządów, chwilowo nawet choćby wbrew interesom dawnych portów

¹⁾ Spadek nieznaczny, wywołany kryzysem ogólnym.

tego samego państwa. Ale przecież port, który już funkcjonuje z dawien dawna, który ma już zaprowadzone urządzenia techniczne, ma zawsze wyższość nad portem, który się dopiero buduje, i tę wyższość miał i ma Gdańsk nad Gdynią. Nawiasem zaś mówiąc, Gdańsk właśnie korzysta z rozległych przywilejów, których Gdynia nie posiada i nie będzie posiadać nigdy.

Tak Gdańsk posiada własną odrębną walutę, posiada wielką administrację, posiada wielki aparat celny, przewyższający takież aparat całej Polski, stosuje na wielką skalę kredyty celne i korzysta niezmiernie z przydziału kontyngentów towarowych, skoro pracuje z państwami, które posiadają z Polską traktaty handlowe, jak i z temi państwami, które tych traktatów z Polską nie posiadają, a Gdynia jest pod tym względem ograniczona. Port Gdański posiada swoje najbliższe zaplecze w postaci wielkiego, rozbudowanego i przystosowanego do potrzeb portowych miasta, podczas gdy Port Gdyniński jest oparty o dopiero co budujące się miasto — i to jest wielka wyższość Portu Gdańskiego nad Gdynią.

Czyż mamy jeszcze wspominać o współdziałaniu i gwarancjach Polski przy uzyskiwaniu kredytów zagranicznych przez Gdańsk?

Reasumując wszystko powyższe, możemy bez najmniejszej obawy posądzenia o stronność stwierdzić, że: 1) rozwój Gdańska postępuje szybko naprzód, 2) przewyższył on kilkakrotnie stan gospodarczy Gdańska z 1913 r., 3) Gdańsk w niczem nie ucierpiał na tem, że Polska wybudowała i rozwija Port Gdyniński, 4) bogactwo Gdańska się powiększa.

Cała więc nota Senatu Gdańskiego, skierowana do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, nie znajduje uzasadnienia w faktach natury gospodarczej. Należy szukać tego uzasadnienia gdzieindziej.

Jeżeli się weźmie na uwagę całą politykę czynników nacjonalistycznych w Niemczech w stosunku do Pol-

ski, ich ataki w kierunku rewizji granic polskich, ich postępowanie w stosunku do zagadnienia traktatu handlowego polsko-niemieckiego, — to musimy przyjść do wniosku, iż źródłem noty jest tylko wyłącznie moment polityczny. A mianowicie, W. M. Gdańsk, stworzone dla współpracy gospodarczej z Polską, dla obsługiwanania zamorskiego handlu polskiego, jeszcze raz, niewiadomo który, zostało użyte przez pewne czynniki międzynarodowe za narzędzie szkodenia odrodzonemu Państwu Polskiemu.

Powołane czynniki oficjalne polskie zajmą się niewątpliwie szczegółowo notą i udzielą na nią zapewne wszechstronnej odpowiedzi. My zaś, którzy w tym wypadku możemy się uważać za głos jednomyślniej polskiej opinii publicznej, możemy Gdańskowi powiedzieć jasno i wyraźnie:

Polska uważa i uważać będzie Gdańsk za port polski i będzie przykładła się w miarę swych możliwości i potrzeb do jego rozwoju, bo tego wymaga jej interes gospodarczy; ale także będzie dalej budowała i rozwijała Port w Gdyni, mając na uwadze, że jest on najżywotniejszą koniecznością gospodarczych interesów polskich, jako drugi konieczny port, bo Polsce jeden port nie wystarcza.

Jeżeli Gdańsk chce się rozwijać i kwitnąć, musi się porozumieć bezpośrednio z Polską na gruncie tych interesów, które go z nią wiążą. Próby zaś dywersji na gruncie międzynarodowym nie odciągną Polski od rozpoczętego dzieła Gdyni, co Gdańsk i cały świat miał czas zauważyć nie dopiero nagle w dniu 9 maja 1930 r., lecz w ciągu ubiegłych 10 lat państwowości polskiej.

C. P.

POLSKA — A PROJEKT MIĘDZYNARODOWEGO OBNIŻENIA CEŁ

WŚRÓD zagadnień ekonomicznych, prowadzonych pod egidą Ligi Narodów, czołowe miejsce zajmuje obecnie formalnie i faktycznie sprawa wyśzukania środków, mogących doprowadzić do międzynarodowej europejskiej redukcji cel ochronnych. Postawiona została ona, jak wiadomo, podczas ostatniej konferencji międzynarodowej „w sprawie zespolenia akcji ekonomicznej”, która odbywała się w Genewie w lutym i marcu r. b., gdzie wstawiono ją do rzędu zagadnień, mieszczących się w t. zw. przyszłych rokowaniach, co do których zapadła odpowiednia uchwała X Zgromadzenia Ligi Narodów w r. ub. W owych „negotiations ulterieures” kwestja międzynarodowego obniżenia cel wysunęła się odrazu dzięki akcji swych

adherentów na pierwsze miejsce. Wspominaliśmy kilka tygodni temu na tem miejscu, pisząc o protokóle z dn. 24 marca, iż poświęcono jej w nim cały pierwszy artykuł, podczas gdy reszta zagadnień, które mają być w bliższej lub dalszej przyszłości rozważane na terenie międzynarodowych konferencji, skupiona została w artykule 2. Kwestja redukcji cel uzyskała w ten sposób wyraźne pierwszeństwo przed innymi zagadnieniami, i pierwszeństwo to, jakkolwiek silnie osłabione wyrzuceniem w ostatniej chwili dat, w których miałyby się odbyć prace przygotowawcze do konferencji celnej, oraz zagwarantowaniem „równoczesności” prac na wszystkich odcinkach zagadnień gospodarczych międzynarodowych, t. j. zarówno celnym, jak i innych

utrzymane zostało niemniej jednak do tej chwili. Inna rzecz, iż sama koncepcja międzynarodowego obniżenia ceł silnie się zmieniła od chwili, gdy przed 3 laty Międzynarodowa Konferencja Ekonomiczna zadecydowała, iż należałoby odtąd zorientować się w kierunku wprost przeciwnym od istniejącej praktyki stałego podwyższania barier celnych w Europie. O ile bowiem pierwsze próby prac kolektywnych nad sprawą celną były zgóry skazane na niepowodzenie wskutek zupełnie niestosowanego podejścia do jądra zagadnienia, to obecnie zainicjowana akcja, jakkolwiek, rzecz prosta, zupełnie niewiadomo, jakie wydać może rezultaty, tem niemniej ma, zewnątrz biorąc, jakie takie szanse powodzenia.

Jakżeż więc przystępuje się obecnie do tego problemu? Zasadniczą różnicą, dzielącą obecny system od poprzednich prób „plafond'u” celnego lub obniżania ceł na pewien określony produkt (aluminium, cement, węgiel), jest ujęcie całego problemu celnego możliwie szeroko i z zastosowaniem dotychczasowych (a niezbyt, powiedzmy, pomyślnych) doświadczeń trzyletnich, mogących wykazać przyczyny, dlaczego, mianowicie, nie udało się w gruncie rzeczy nic zrobić na tym, tak ważnym niewątpliwie, odcinku międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Idzie tu, rzecz prosta, przedewszystkiem o stosunek do tego zagadnienia państw t. zw. Europy B, owej Europy rolniczej, o której tak interesująco, choć niezbyt gruntownie, próbował pisać P. Delaisi. Zrozumiano nareszcie w Genewie, iż jakkolwiek podchodziłoby się do tego zagadnienia, to w każdym wypadku, gdyby brało się pod uwagę interesy wyłącznie państw przemysłowych, opór państw rolniczych uniemożliwi wszelkie porozumienie, zwłaszcza iż po ich stronie stoją wszystkie państwa o strukturze mieszanej. Dla tego też w ankiecie specjalnej, jaką zainicjował protokół z dn. 24 marca w swym aneksie do art. 1, cały rozdział pierwszy kwestjonariusza (A) poświęcony jest zbadaniu interesów państw rolniczych w Europie. Później dopiero mówi się (B) o zwiększeniu zbytu na produkty gotowe, o kwestji surowców i wogóle o ewentualnych środkach natury celnej i administracyjnej, jakich należałoby użyć w celu zwiększenia rynków dla produktów przemysłowych i rolniczych. Owe wyodrębnienie i silne zaakcentowanie kwestji rolnictwa europejskiego nadaje tej ankiecie — w przeciwieństwie do poprzednich prac przygotowawczych nad kwestją redukcji ceł — charakter niewątpliwie poważniejszy.

Należy zatem zastanowić się, jak powinna w zasadzie ustosunkować się Polska do całego poruszonego powyżej problemu nowej akcji w dziedzinie celnej na gruncie międzynarodowym. Niewątpliwie ostateczne stanowisko Rządu, które będzie zawarte w odpowiedzi urzędowej na wspomnianą ankietę, wymaga poważnych prac przygotowawczych. Będzie ono ni mniej ni więcej tylko urzędowe „credo” Polski w sprawie, która posiada dla nas znaczenie zupełnie pierwszorzędne. Skonstruowanie ankiety w tak rzeczowej, jak to wykazaliśmy powyżej, formie bynajmniej nie uwalnia nas od czujności i dokładnego odmierzenia wszystkich naszych urzędowych poglądów, jakie pójdą do Genewy. Nie należy ani na chwilę zapominać, iż jeśli nawet ankietę usiłuje ocenić — ba, nawet silnie podkreślić interesy państw rolniczych lub o strukturze mieszanej, to niemniej jednak celem jej głównym, o którym mówi się w tekście tylko pobocznie, jest wyszukanie dróg dla zwiększenia ekspansji przemysłowej

państw wysokokapitalistycznych na terytorjum Europy B. Dokładne uzmysłowienie sobie tego prostego faktu pozwoli na odpowiedzenie na ankietę w formie, odpowiadającej jak najbardziej naszym najwyższym interesom.

Jeśli więc pragniemy w tej chwili naszkicować ogólnie, jak, zdaniem naszym, Polska powinna argumentować, idąc po linii swych interesów w zajmowanym przez siebie stanowisku wobec problemu obniżenia ceł w Europie, to traktujemy to raczej jako luźny przyczynek do całej pracy, która powinna być wykonana dla ustalenia tego stanowiska — ewentualnie zaś jako artykuł dyskusyjny, o ile znalazłyby się w tej mierze koncepcje odmienne — chociażby częściowo. Tego rodzaju dyskusyj syntetycznych było u nas niewątpliwie zbyt mało. Wydaje się nam, iż na tle najnowszych prac gospodarczych na terenie Genewy, a może nawet — patrząc dalej — na tle powstających dopiero pomysłów o federacji politycznej i gospodarczej Europy dyskusja taka mogłaby być bardzo użyteczna.

* * *

Przedewszystkiem — stanowisko zasadnicze: czy Polska powinna wogóle brać udział w pracach genewskich, a zwłaszcza w tych, gdzie mówi się o problemacie międzynarodowej redukcji ceł? Naszym zdaniem, niewątpliwie — tak. Z chwilą, gdy Polska weszła — a weszła niewątpliwie — w orbitę zachodnio-europejskich wpływów gospodarczych, uchylać się od takiej współpracy nie może. Są w Europie kraje, które bez szkody dla ogólnego dzieła mogą spokojnie nie brać udziału w żadnych pracach międzynarodowych w dziedzinie gospodarczej. Hiszpanja, Bułgaria, Turcja — częściowo nawet niektóre państwa bałtyckie lub skandynawskie mogą, o ile pragną się w danej kwestji trzymać na uboczu, nie obsyłać konferencyj międzynarodowych, nie brać udziału w wymianie zdań, nie podpisując i nie ratyfikując układów. Współzależność, jaka łączy je z resztą naszego kontynentu jest w wielu wypadkach (niezawsze) tak luźna, iż reszta państw bez narażenia swych interesów może je „wypuścić” z ogólnych układów. Polska jest stanowczo za silnie związana z jednej strony z centralnym mocarstwem Europy — Niemcami, z drugiej — z całą Europą Środkową w postaci małej Ententy, Węgier i Austrii, aby jakiegokolwiek jej zawahania się nie odbiło się w tejsze chwili na stanowisku tych państw. Jedyne układy celne na terenie genewskim, jakie dały częściowy wynik pozytywny, a mianowicie zniesienie ceł wywozowych na skóry surowe i ograniczenie ceł takich na kości, dobitnie ujawniły ową nierozzerwalną współzależność Polski z wspomnianymi wyżej państwami — współzależność, która sięgała do uzależniania wysokości stawek celnych w skali do 1 franka szwajcarskiego od takiego czy innego poziomu stawek tych w Polsce.

Jeśli więc Polsce trudno myśleć o wycofaniu się chwilowem (bo nawet najbardziej zagorzali przeciwnicy udziału Polski w pracach genewskich mówią tylko o chwilowej abstynencji — do czasu pełnego okrzepnięcia naszego organizmu gospodarczego) z prac nad międzynarodową racjonalizacją gospodarczą Europy, to zachodzi potrzeba sprecyzowania jej stanowiska w każdym poszczególnym zagadnieniu, poruszaniem na tym terenie. Mówimy w tej chwili, rozumie się, tylko o zagadnieniu celnym.

Polska uważana jest w Europie Zachodniej za typ państwa wybitnie protekcjonistycznego. W tem, co

o nas mówią, jest niewątpliwie bardzo dużo przesady, zwłaszcza, jeśli porównamy nasze stawki celne ze stawkami niektórych innych państw Europy, ale faktem jest, iż chwilowo zmuszeni jesteśmy utrzymywać wysoki naogół poziom ceł. Należy, zdaniem naszym, przyznawać się do tego szczerze i jasno. Kiedy zaś zainterpelują nas o ogólną linię naszej polityki w tym zakresie, argumentować powinniśmy w sposób następujący:

Polska posiada 14—15% przyrostu naturalnego. Cykulacja swobodna ludzi jest wskutek ograniczeń imigracyjnych państw zamorskich niemożliwa. Istnieje zatem, albo alternatywa dalszego rozdrabniania własności rolnej i powiększania już istniejącego w zagrażających rozmiarach bezrobocia na wsi, albo — uprzemysłowienia kraju, albo wreszcie — intensyfikacja rolnictwa.

Ponieważ, rzecz prosta, pierwszej alternatywy nie wolno brać pod uwagę, pozostają dwie pozostałe.

Przemysł polski, walcząc z niesłychanie trudnymi warunkami finansowymi, bez kredytów, odbudowany dopiero niedawno po klęsce wojennej, utracił naturalny rynek zbytu na wschodzie (gdzie dostarczał właśnie tych produktów konsumpcyjnych, których obecnie sowiecki monopol handlu zagranicznego specjalnie nie dopuszcza), wymaga dla rozwoju swego silnej ochrony celnej. W tym wypadku wysoka ochrona celna jest typowym cłem „wychowawczym” według klasycznego wzoru Liszta. W jednym wypadku tylko przemysł mógłby ostatecznie rozwijać się bez takiej ochrony, a mianowicie wtedy, gdyby rozwijające się rolnictwo mogło absorbować przyrost naturalny kraju, wzmacniając jednocześnie rynek wewnętrzny. Innymi słowy, występuje tutaj ostatnia ewentualność — silny rozwój rolnictwa.

Są to wszystko aksjomaty niemal, ale aksjomaty, które należy na Zachodzie powtarzać aż do znudzenia. Zwłaszcza — jeśli chodzi o wyżej wspomnianą ostatnią ewentualność. Powinno się wyrobić w Europie przekonanie, że istnieje absolutna i niczem nie usuwalna „incompatibilitas” pomiędzy falą protekcjonizmu agrarnego, ogarniającą kraje przemysłowe Europy Zachodniej, a koncepcjami jakiegokolwiek europejskiej wspólności gospodarczej. Jeśli istotnie w projektach europejskich mężów stanu kielkują idee, według których Europa, wypierana z rynków zamorskich, ma sobie poszukać rozszerzenia swych rynków zbytu dla produkcji przemysłowej w Europie rolniczej, to podstawowym warunkiem ku temu musi być „szeroki oddech” państw o strukturze czysto rolniczej lub mieszanej. Inaczej — wszelkie tego rodzaju poczynania muszą spalić na panewce.

Pobieżny rzut oka wystarczy, aby zrozumieć, jak się przedstawia np. sytuacja eksportowa Polski w liczbach i faktach.

Na pierwszy plan postawić trzeba tutaj zupełny brak uregulowania w drodze bądź konwencji międzynarodowej, bądź układów bilateralnych sprawy obrotu międzynarodowego produktami hodowlanymi. Brak bilateralnej konwencji weterynaryjnej z Niemcami podkopuje nasz wywóz hodowlany na najbardziej naturalny rynek zbytu dla tych produktów. Co więcej, stosowanie przez Niemcy zakazów sanitarno-weterynaryjnych jako zakazów ekonomicznych — wbrew wyraźnym postanowieniom art. 4 międzynarodowej konwencji o zniesieniu zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu z dn. 8/XI 1927 r. — stanowi zaporę niemal nie

do przebycia w naszym wywozie na zachód, gdyż nawet tranzyt produktów hodowlanych jest dotychczas przez Niemcy zabroniony.

Jeśli dodać do tego czterokrotną w ciągu ostatnich 10 miesięcy podwyżkę ceł na produkty agrarne w Niemczech, której ostatnim aktem są podwyżki z kwietnia r. b., działające w wielu wypadkach prohibicyjnie na nasz wywóz rolny, jeśli weźmie się pod uwagę powiększenie premij wywozowych w Niemczech na zboża, mięso wieprzowe i nierogaciznę, co w rezultacie stwarza dla nas nową konkurencję na rynkach trzeczich, stwierdzić trzeba, iż, jeśli chodzi o Niemcy, postulat naszej swobody wywozu rolnego, naszego „szerszego oddechu” w tej dziedzinie, który mógłby ewentualnie umożliwić nam aktywne i pozytywne stanowisko w zakresie redukcji ceł europejskich, zupełnie nie jest spełniony.

Idźmy dalej. Na rynku austriackim mamy kontynuowanie przywozu naszej nierogacizny. Brak konwencji weterynaryjnej z tym państwem pozwala na tego rodzaju szykanowanie naszego wywozu bitej trzody chlewnej, iż czyni wywóz ten wysoce skomplikowanym i trudnym (przymus dodawania wnętrzości bitej trzody podczas jej wywozu). Wywóz naszego bydła rogatego — również z uwagi na brak konwencji weterynaryjnej — ulega przeszkodom analogicznym, gdyż kierowany jest na targ kontumacyjny zamiast zwyczajnie na wolny rynek. Zakaz przywozu do Austrii ziemniaków z Polski musi być uznany również za zwykły objaw protekcjonizmu rolnego, gdyż motywem jego jest fakt, iż pojawił się rak ziemniaczany... w 2 czy 3 naszych województwach zachodnich. To już wystarcza jako pretekst do ustanowienia ogólnego zakazu.

Można snuć tę litanję jeszcze dalej. Z Czechosłowacją mamy wprawdzie konwencję weterynaryjną, ale zato stawka celna, którą opłaca obecnie nasza trzoda chlewna, ma ulec podniesieniu z chwilą rewizji traktatu handlowego czechosłowacko-węgierskiego, gdzie jest ona skonsolidowana na rzecz Węgier. Niezależnie od tego projektuje się w Czechosłowacji jakoby ograniczenie przywozu bydła rogatego, co również może nas poważnie dotknąć. Wreszcie — stałe ograniczenia przemiałowe i ograniczenia zbytu artykułów młynarskich dopełniają całości obrazu.

Jeśli chodzi o nasz wywóz jaj, to poza nową prohibicyjną niemal stawką niemiecką, o czym była mowa ogólnie powyżej, mamy jeszcze do zanotowania stałe trudności wywozowe do Anglii (konieczność stempowania) oraz wspaniały okaz protekcjonizmu administracyjnego na Węgrzech, gdzie wymaga się od jaj, idących tranzytem, świadectwa weterynaryjnego na dowód, iż nie pochodzą z okolic, dotkniętych księgosuszem.

We Włoszech — poza brakiem znowu konwencji weterynaryjnej z tym krajem — mamy jeszcze zakaz przywozu ziemniaków z Polski. W Szwajcarii, gdzie Austria, Francja, Włochy, Niemcy, Danja, Holandia i Węgry otrzymały już kontyngent przywozowy na trzodę chlewną, Polska kontyngentu takiego nie posiada. W Holandji mamy zakaz przywozu (świeżo wydany) polskich wędlin. Belgja — mimo podpisania przez nią konwencji handlowej genewskiej i wbrew opozycji stronnictwa socjalistycznego — podwyższyła cła na owies, motywując zarządzenie to... polskim dumpingiem.

Krótkie takie i suche wyliczenie (oczywiście — niekompletne) pozwala nam od razu zorientować się, iż w chwili obecnej nietylko mowy niema o uzyskiwaniu szerszych rynków na naszą produkcję hodowlaną, ale — odwrotnie — istnieje tendencja ku dalszemu ograniczaniu zbytu hodowlanego państw rolniczych w Europie Zachodniej. Jeśli chodzi o ten obrót, to wiele mogłaby zdziałać tutaj odpowiednio skonstruowana międzynarodowa konwencja weterynaryjna, o której była już mowa powyżej. W protokóle genewskim z dn. 24 marca r. b. przewidziane jest zwołanie konferencji, mającej zająć się jej uchwaleniem, w roku przyszłym. Wszystko wskazuje jednak, że i tu będziemy mieli do zwalczania cały szereg przeszkód. Przedewszystkiem już obecnie przeciąga się na terenie genewskim (pod naciskiem widocznym Niemiec) zakończenie prac przygotowawczych, prowadzonych przez podkomitet rzeczoznawców weterynaryjnych. Następnie zaś — o ile przeszkody tego typu zostaną wreszcie usunięte — trzeba będzie dobrze uważać, aby nie stało się z konwencją przyszłą toż samo, co z rzymską konwencją fitopatologiczną, gdzie wskutek braku jakichkolwiek sankcji merytoryczne postanowienia, dotyczące się obrotu międzynarodowego roślinami, posiadają wartość zupełnie minimalną.

Wynika z tego wszystkiego zupełnie jasny wniosek. O ile Polska ma brać udział w pracach nad międzynarodową redukcją cel i wogóle zniesieniem przeszkód w handlu międzynarodowym (bo tylko redukcja cel

wraz z jednoczesnymi klauzulami o zakazach przywozu, protekcjonizmie administracyjnym i t. d. może dać realne wyniki praktyczne), to stanowisko jej nie powinno być w żadnym wypadku czysto defensywne — ograniczające się do stwierdzania niemożności takiego czy innego obniżenia danej stawki celnej na produkt przemysłowy. Na tej pozycji będziemy zawsze bici taktycznie, gdyż wszelkie nasze zastrzeżenia zostaną natychmiast wykorzystane przez tych, którym zależy na zwiększeniu swej ekspansji przemysłowej w Europie, jako dowód braku „ducha porozumienia międzynarodowego” po naszej stronie. Trzeba zatem przejść do ofensywy — ofensywy skierowanej ku wywalczeniu dla własnego wywozu rolniczo-hodowlanego nowych dróg rozwoju. Skonstruowanie nowej ankiety Ligi, ankiety, o której wspomnieliśmy powyżej, daje nam pod tym względem duże możliwości.

Inna rzecz, iż samym tylko argumentem skrępowania naszej ekspansji eksportowej rolniczo-hodowlanej działać nie sposób. Muszą być wprowadzone w grę i inne czynniki. Ogólne położenie naszego przemysłu w związku z obecnie istniejącym w Europie rozdziałem kapitałów, barjerą monopolu handlu zagranicznego w Związku Sowieckim i t. d. daje nam pod tym względem bardzo znaczne wzmocnienie stanowiska. Trzeba to wykorzystać, jak powiadamy, nie dla obrony, ale — dla ataku.

Dr. T. Ł.

Ż Y C I E G O S P O D A R C Z E

DZIAŁALNOŚĆ FINANSOWA IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH. — Ministerstwo Przemysłu i Handlu już od dość dawna rozpoczęło prace nad powołaniem do życia izb przemysłowo-handlowych. Rezultatem tych prac było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15 lipca 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 67, poz. 591) o izbach przemysłowo-handlowych. Wskutek wprowadzenia w życie powyższego rozporządzenia na zasadzie art. 33 przestały istnieć z mocy prawa izby przemysłowo-handlowe w Toruniu i w Brodach. Na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 30 listopada 1927 r. o utworzeniu izb przemysłowo-handlowych i wyznaczeniu ich siedzib i okręgów, na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej istniały w 1928 r. następujące izby: w Warszawie, Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu, Krakowie i Lwowie. Prócz wymienionych izb istniały jeszcze izby, zorganizowane na podstawie obowiązującego ustawodawstwa b. państw zaborczych, a mianowicie Izba Handlowa w Katowicach i Izba Handlowa i Przemysłowa w Bielsku. W 1929 r. zorganizowane zostały izby przemysłowo-handlowe w Łodzi, Sosnowcu, Lublinie i Wilnie.

W artykule niniejszym postaramy się zilustrować działalność finansową tych izb w 1928 r. (danych za 1929 r. jeszcze nie posiadamy) w porównaniu do 1927 r. na podstawie zamknięć rachunkowych poszczególnych izb.

Wydatki izb przemysłowo-handlowych ilustruje poniższa tablica:

(patrz tablicę na stronie następnej)

Zastosowany podział wydatków na zwyczajne, nadzwyczajne, zaległe i sumy obrotowe jest ściśle dostosowany do układu Głównego Urzędu Statystycznego. Sumy obrotowe są to przeważnie pozostałości kasowe na rok następny, zaległe zaś są tylko w Izbie Bielskiej i są tak nieznaczne, iż o nich mówić nie będziemy, zajmujemy się natomiast wydatkami zwyczajnymi i nadzwyczajnymi. Z powyższej tablicy widzimy, iż administracja izb wśród wydatków zwyczajnych zajmuje pierwsze miejsce, wynosząc w 1927 r. 80·3%, a w 1928 r. 78·2% dla wszystkich izb. Odsetek wydatków na administrację w 1928 r., choć wykazuje pewną zniżkę w porównaniu z 1927 r., jednakże w poszczególnych izbach jest dość wysoki. Największy procent widzimy w Izbie Bielskiej (91·5%), najmniejszy zaś w Poznańskiej (69·5%). Gros wydatków nadzwyczajnych poniesiono na budowę i urządzenie gmachów administracyjnych.

Drugie miejsce w wydatkach zwyczajnych przypada na popieranie przemysłu i handlu. Tu widzimy wzrost wydatków w 1928 r. o 4·0%. To zwiększenie się wydatków na popieranie przemysłu i handlu spowodowane zostało zwiększeniem się pozycji „wystawy, targi etc.” Widzimy, iż niektóre izby poczyniły dość znaczne wydatki na ten cel. Na trzecim miejscu co do wysokości odsetka stoją wydatki, uskutecznione na spłatę długów. Wydatki te w 1927 r. wynosiły 8·2%, w 1928 r. zaś tylko 2·5%. Na oświatę, sztukę i kulturę wydano bardzo mało. Wydatki te wykazano jako zasiłki dla szkół samorządowych i prywatnych, stypendja, subsydja na cele naukowe, wydawnictwa i inne. Utrzymanie realności w 1928 r. wynosi zaled-

Sumy obrotowe	242·8	117·0	—	—	2·7	13·7	—	20·3	—	80·3
Niedobór	—	44·9	—	—	—	—	44·9	—	—	—
%										
Dochody zwyczajne	100·0	100·0	100·0	100·0	100·0	100·0	100·0	100·0	100·0	100·0
Podatki na rzecz izb	72·2	87·2	99·7	79·2	92·8	85·8	83·4	72·0	80·6	81·3
Opłaty:	20·6	7·9	—	12·4	4·3	8·6	13·9	19·8	10·0	12·0
administracyjne	1·8	1·3	—	1·2	—	0·5	—	7·1	2·4	3·0
za pozwolenie przywozu (reglamentacyjne)	12·9	3·5	—	9·1	1·4	4·8	1·0	3·9	6·7	5·0
za poświadczenie o krajowym pochodzeniu towarów	4·8	3·0	—	2·1	2·9	2·3	12·9	7·8	0·8	4·0
inne	1·1	0·1	—	0·0	—	1·0	—	1·0	0·1	—
Dochód z majątku:	6·0	3·8	0·3	5·7	2·4	2·3	2·2	7·8	7·7	6·4
czynsze dzierżawne	3·0	2·2	—	2·1	1·1	—	2·2	6·0	5·6	3·0
procenty od ulokowanych kapitałów	3·0	1·6	0·3	3·6	1·0	2·3	—	1·8	2·1	3·4
inne	—	0·0	—	—	0·3	—	—	—	—	—
Zwrot kosztów za korzystanie z zakładów i urzędzeń dobra publicznego	0·7	0·7	—	1·1	0·5	3·3	0·5	0·1	1·3	0·7
w tem:										
specjalne wpływy z biur kolejowych i celnych	0·4	0·4	—	0·9	—	—	0·5	—	1·3	—
Inne	0·5	0·4	—	1·6	0·0	—	—	0·3	0·4	0·6
Dochody nadzwyczajne	100·0	100·0	—	—	—	—	—	—	—	100·0
Pożyczki	100·0	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Inne	—	100·0	—	—	—	—	—	—	—	100·0

Najważniejszym źródłem dochodów są podatki na rzecz izb. Z powyżej załączonej tablicy widzimy, iż odsetek w 1928 r. w stosunku do odsetka w roku poprzednim wzrósł o 15·0%. W niektórych izbach odsetek wpływu z tego tytułu jest bardzo wysoki, wynosząc 99·7% w Izbie Warszawskiej, 92·8% w Bydgoskiej. Należy zaznaczyć, że Izba Warszawska, jako ukonstytuowana w 1928 r. poza procentami od ulokowanych kapitałów, innych rodzajów dochodów nie posiadała.

Na drugie miejsce w dochodach poza podatkami wysuwają się opłaty. Największe były tu wpływy z opłat za pozwolenie przywozu (opłaty reglamentacyjne), następnie wpływy z opłat za poświadczenie o krajowym pochodzeniu towarów, stosunkowo nieznaczne opłaty administracyjne i inne. Odsetek dochodów z majątku w 1928 r. w porównaniu do roku poprzedniego zmalał o 2·2%. Zwroty kosztów za korzystanie z zakładów i urzędzeń dobra publicznego osiągnęły taki sam procent w 1928 r., jak i w roku poprzednim. Pozostały tu niezmienione odsetki wpływów z biur kolejowych i celnych. Należy zaznaczyć iż w 1927 r. biura takie posiadały tylko izby: Krakowska i Katowicka, a w roku następnym wprowadziła u siebie tę inowację Izba Poznańska.

Poza dochodami zwyczajnymi w 1928 r. Izba Lwowska posiadała dochód nadzwyczajny, który został zaliczony do „innych dochodów nadzwyczajnych”.

A. Wensław

ZJAZD ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH W GDYNI. — W dn. 18 i 19 maja r. b. obradował w Gdyni Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych przy udziale około 50 przedstawicieli prezydów oraz dyrekcji wszystkich izb.

Zjazd, poświęcony przede wszystkim omówieniu czołowych problemów polskiej polityki morskiej, ustosunkował się również do szeregu innych zagadnień bieżącej polityki gospodarczej. Wśród powziętych uchwał zjazdu wymienić należy:

1) stwierdzenie potrzeby uruchomienia nowych regularnych linii żeglugi morskiej, a mianowicie: a) do Kopenhagi i portów skandynawskich oraz b) do portów niemieckich, holenderskich, belgijskich i Dunkierki;

2) wezwanie władz państwowych do wykorzystania wszelkich środków polityki gospodarczej, a zwłaszcza podatkowej, komunikacyjnej, kredytowej i koncesyjnej, dla zdecydowanego wzmocnienia pod względem gospodarczym Pomorza;

3) ustalenie zasad współpracy izb przemysłowo-handlowych w zakresie problemu polityki morskiej i rozwoju Gdyni, oraz rozbudowanie wydziału morskiego Izby Przem.-Handlowej w Grudziądzu, działającej w tym zakresie z ramienia całego Związku Izb Przem.-Handl.;

4) negatywne ustosunkowanie się do projektu międzynarodowej konwencji o czasie pracy w górnictwie węglowym, a to zarówno dla utrzymania pozycji konkurencyjnej przemysłu polskiego na rynkach międzynarodowych, jak i przeciwdziałania szkodliwemu zwiększeniu kosztów produkcji większości przemysłów polskich jako odbiorców węgla;

5) stwierdzenie potrzeby dostosowania praktyki władz skarbowych do ustawy i orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego w długim szeregu spraw, ustalonych przez zjazd;

6) żądanie zaniechania poboru przez kasy chorych odsetek za zwłokę, utrzymywanych bez podstaw prawnych w wysokości 24% w stosunku rocznym zamiast przewidzianych w artykule 54 ustawy z dn. 9 maja 1920 r. o kasach chorych — 6%;

7) powierzenie specjalnej komisji Związku Izb opracowania w ciągu najkrótszego czasu projektu nowej ustawy wyłączeniowej, wobec niemożności akceptowania przez czynniki gospodarcze projektu, opracowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości;

8) apel do Ministra Komunikacji o udzielenie każdej izbie przem.-handl. miejsca dla jej przedstawiciela w Państwowej Radzie Kolejowej;

9) stwierdzenie potrzeby najszybszego nawiązania przez izby przem.-handl. rzeczowego i formalnego kontaktu z izbami rolniczymi i rzemieślniczymi w zakresie przyszłych zadań Naczelnej Izby Gospodarczej;

10) ustalenie postulatów pod adresem czynników rządowych w zakresie metod korzystania z opiniodawczej roli i zadań izb przem.-handl.;

11) ustalenie porządku najbliższych zjazdów Związku Izb, które będą miały miejsce: a) w Warszawie dla ostatecznego załatwienia uzgadnianego przez izby

własnego projektu ustawy budowlano-mieszkaniowej oraz przyjęcia nowego statutu Związku Izb b) w Poznaniu (w czasie trwania Wystawy Komunikacyjnej), a także c) ogólnopolskiego zjazdu radców wszystkich

izb przem.-handl. w Polsce — we Lwowie z okazji 10-lecia Targów Wschodnich, wreszcie d) ewentualnego zjazdu izb przem.-handl. państw Małej Ententy i Polski w sprawach rozwoju stosunków komunikacyjnych.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W KWIETNIU 1930 R.¹⁾ — Konjunktura dla polskiego przemysłu węglowego w kwietniu kształtowała się nadal niepomyślnie: w związku z sezonowym zmniejszeniem się zapotrzebowania na gatunki opałowe oraz spadkiem zbytu na sortymenty przemysłowe wskutek ograniczenia ruchu w różnych gałęziach przemysłu.

W związku ze zmniejszeniem się zapotrzebowania oraz mniejszą o 1 ilość dni roboczych (25 wobec 26) wydobycie węgla kamiennego zmniejszyło się w porównaniu z miesiącem poprzednim o 5,80%.

Ogólny zbyt węgla kamiennego uległ nieznacznemu zmniejszeniu wskutek spadku zbytu na rynku wewnętrznym, natomiast eksport wykazał niewielkie zwiększenie się w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Wskutek ogólnej depresji gospodarczej kopalnie węgla kamiennego ograniczyły stan zatrudnienia w miesiącu sprawozdawczym, wprowadzając „świętówki”, które stanowiły ok. 25% w stosunku do wszystkich dniówek odrobionych.

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych zwiększyły się.

Stan przemysłu koksarskiego wykazał w miesiącu sprawozdawczym znaczne pogorszenie się, zarówno co do produkcji, jak również i ogólnego zbytu.

W przemyśle brykietarskim miał miejsce również spadek produkcji oraz zmniejszenie się zbytu.

Stan przemysłu węglowego w kwietniu — według danych tymczasowych — ilustruje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe: Wydobycie	Zbyt w kraju	Eksport	Zapasy na zwalach ²⁾
Śląski	2.038	998	743 1.486
Dąbrowski	460	243	132 543
Krakowski	165	136	1 81
Razem:	2.663	1.337	876 2.110
Marzec 1930 r. ³⁾	2.827	1.460	835 2.026
Wzrost (+) lub zmniejszenie (—) w stosunku do marca	— 154	— 83	+ 41 + 84

Z danych zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego w kwietniu wynosiło 2.663 tys. tonn. Przeciętne dzienne wydobycie (przy 25 dniach roboczych) zmniejszyło się o 3 tys. t. wynosząc 106 tys. t.

Ogólny zbyt węgla kamiennego w kwietniu wynosił 2.253 tys. t. co stanowi spadek o 42 tys. t. przyczem na zbyt krajowy przypada 1.377 tys. t. t. j. o 83 tys. t. mniej, na eksport 876 tys. t. a zatem o 41 tys. t. więcej niż w miesiącu poprzednim.

Zapasy węgla kamiennego na zwalach kopalnianych zwiększyły się o 84 tys. t. wynosząc 2.110 tys. t.

Liczba robotników, zapisanych z końcem miesiąca w kopalniach węgla kamiennego, wynosiła 118.035, a zatem zmniejszyła się o 4.062 w stosunku do marca.

¹⁾ Dane tymczasowe za marzec 1930 r. — p. zes. 17/1930, str. 742.

²⁾ Obliczono przy uwzględnieniu: węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty robotnicze, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

³⁾ Liczby poprawione.

Liczbę robotników w poszczególnych rejonach węglowych w kwietniu w porównaniu z marcem ilustruje następujące zestawienie:

Rejony:	Marzec	Kwiecień	Spadek w stos. do marca
Śląski	87.460	83.502	— 3.958
Dąbrowski	26.784	26.249	— 535
Krakowski	8.601	8.284	— 317
Razem:	122.845	118.035	— 4.810

W związku ze zmniejszeniem się załogi robotniczej w kopalniach węgla kamiennego, liczba zarejestrowanych bezrobotnych w całym górnictwie zwiększyła się o 1.975, wynosząc na dzień 1 maja 10.585.

Wydażność pracy, a więc przeciętne wydobycie węgla na 1 robotniko-dniówkę w kopalniach węgla kamiennego całego Państwa, w kwietniu wynosiła 1.151 kg, a zatem zmniejszyła się o 51 kg.

Przeciętne wydobycie na 1 robotniko-dniówkę całej załogi w poszczególnych rejonach węglowych w kwietniu w porównaniu z marcem ilustrują następujące dane (w kg):

Rejony:	Marzec	Kwiecień ¹⁾
Śląski	1.278	1.188
Dąbrowski	943	957
Krakowski	1.036	988

Płace robotnicze w miesiącu sprawozdawczym nie zmieniły się.

Przeciętne zarobki robotnicze na dniówkę opłaconą całej załogi w poszczególnych rejonach — według danych za marzec w porównaniu z dwoma poprzednimi miesiącami — ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony:	Styczeń	Luty	Marzec
Śląski	10'33	10'24	10'44
Dąbrowski	9'02	9'08	9'14
Krakowski	8'15	8'12	8'11

Dane powyższe wskazują, że zarobki te w rejonie śląskim i w rejonie dąbrowskim w marcu zwiększyły się, natomiast w rejonie krakowskim uległy nieznacznej niższe.

Ceny węgla w kraju loco kopalnia pozostały bez zmian, również nie uległy zmianie ceny węgla, wywożonego do krajów konwencyjnych. Ceny węgla f. o. b. Gdańsk-Gdynia uległy dalszej niższe pod wpływem ogólnego kryzysu węglowego na światowym rynku węglowym, oraz silniejszej konkurencji węgla angielskiego i reńsko-westfalskiego i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 12/3, a dla węgla dąbrowskiego sh 11/6 za tonnę.

Węglowe taryfy kolejowe w miesiącu sprawozdawczym nie uległy zmianie.

Frachty morskie kształtowały się nadal niżkowo.

Produkcja koksu w kwietniu w porównaniu z marcem zmniejszyła się o 15 tys. t. wynosząc 127 tys. t. również zmniejszył się zbyt ogólny o 8 tys. t. wynosząc 87 tys. t. W kwietniu zatrudnionych było w koksarniach 2.709 robotników.

Produkcja brykietów w kwietniu wynosiła 13 tys. t. t. j. o 9 tys. t. mniej niż w marcu, również i zbyt ogólny brykietów zmniejszył się, wynosząc 10 tys. t. W miesiącu sprawozdawczym zatrudnionych było w brykietarniach 225 robotników.

¹⁾ Dane tymczasowe.

Węgla brunatnego w kwietniu wydobyto około 4 tys. t, t. j. o 1 tys. t mniej niż w marcu; ogólny zbyt węgla brunatnego utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca. Załoga robotnicza w kopalniach węgla brunatnego w kwietniu wynosiła 227 robotników.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W MARCU 1930 R.¹⁾ — Wydobyte ropy w miesiącu sprawozdawczym utrzymało się na poziomie lutego r. b., jednak w porównaniu z marcem r. ub. uległo bardzo poważnej niższe. Przeciętna dzienna produkcja wyniosła, jak w lutym r. b., 175 cyst. brutto, wobec 184 cyst. w marcu r. ub. Do ustalenia się produkcji w miesiącu sprawozdawczym przyczyniły się nie tyle nowe nieznaczne do-

wiercenia, ile łagodny spadek produkcji w starych otworach świdrowych.

Wzrost produkcji po dowieceniu uzyskano w otworze „Ekwiwalent III” w Boryslawiu w ilości blisko 40 cyst. ropy miesięcznie. Ponadto, po ukończeniu instrumentacji w otworze „Jerzy IX”, przybyła produkcja w wysokości 19 cyst. miesięcznie. Nową produkcję otrzymano w Mrażnicy w otworach: „Zygmunt” 11 wagonów (ropa płytka 690 m) i „Standard VIII” 16 cyst. Największy spadek produkcji w starych szybach wynosił w Mrażnicy: „Mela I” 13 wagonów i „Zuzanna I” 8 wagonów. W innych starych otworach spadek nie przekraczał 5 wagonów. Produkcja ropy marek specjalnych w porównaniu z r. ub. znacznie się zwiększyła, stanowiąc w ciągu I kwartału wzrost o blisko 600 cyst.

Tablica I

Produkcja i obrót ropą — w marcu 1930 r.

MIESIĄC I ROK	JASŁO I KRAKÓW				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.
	C		Y		S		T		E		R		N		Y	
Luty 1930	599	5	559	425	3.952	288	4.234	1.548	352	6	299	218	4.903	299	5.092	2.191
Marzec 1930	670	6	647	441	4.372	269	4.363	1.377	398	5	401	211	5.440	280	5.411	2.029
Marzec 1929	592	17	503	684	4.776	366	4.455	3.442	341	7	350	406	5.709	390	5.308	4.532
I kwartał 1930	1.927	18	1.843	441	12.823	856	12.387	1.377	1.145	16	1.126	211	15.895	890	15.356	2.029
I kwartał 1929	1.683	33	1.434	684	13.517	1.107	12.365	3.442	998	20	903	406	16.198	1.160	14.702	4.532

Tablica II

Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w marcu 1930 r.

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko
	t y s i a c e m e t r ó w s z e ś c i e n n y c h															
Luty 1930	4.561	600	3.586	375	31.247	12.912	18.222	113	3.812	2.761	777	274	39.620	16.273	22.585	762
Marzec 1930	6.453	2.289	3.739	425	32.118	13.896	18.112	110	4.213	2.935	976	302	42.784	19.120	22.827	837
Marzec 1929	2.866	515	2.129	222	33.170	17.020	15.987	163	3.518	2.517	868	133	39.554	20.052	18.984	518
I kwartał 1930	16.541	3.621	11.711	1.209	98.128	39.646	58.092	390	12.090	8.614	2.599	877	126.759	51.881	72.402	2.476
I kwartał 1929	18.929	1.631	6.763	535	97.072	49.586	46.944	542	10.472	7.413	2.223	836	116.473	58.630	55.930	1.913

Tablica III

Liczba otworów wiertniczych i robotników na Kopalniach ropy i gazów — w marcu 1930 r.

Miesiąc i rok	L i c z b a o t w o r ó w												Liczba robotników	Ilość otworów ropodajnych	Przeciętna dzienna produkcja otworów — kg
	Montowane	Wiercone			Instrument.	Wyłącznie gazowe	Samopłynące	Pompowane i łyżkowane	Tłokowane	Inne (w likw. rekonstr. i t. d.)	Razem				
		Produkcyjne	Bez produkcji	Razem											
Luty 1930	44	54	108	162	33	141	15	1.995	422	25	2.837	10.633	2.486	704	
Marzec 1930	44	61	109	170	25	151	18	2.007	420	28	2.863	10.575	2.506	700	
Marzec 1929	58	50	105	155	27	138	18	1.896	398	8	2.698	10.763	2.362	779	

¹⁾ Dane za luty — p. zesz. 17/1930, str. 743, dane tymczasowe za marzec — p. zesz. 19/1930, str. 837.

Produkcję ropy poszczególnych miejscowości ilustruje poniższe zestawienie (w cysternach 10-tonnowych):

Gmina	Luty 1930	Marzec 1930	Marzec 1929
Tustanowice	1.366	1.472	1.561
Mrażnica I	1.134	1.197	1.515
Borysław	832	975	1.000
Schodnica	238	268	271
Bitków	232	265	231
Wańkowa	104	116	117
Rypne	92	112	83
Potok	83	90	77
Urycz	73	85	85
Lipinki	64	76	57
Harkłowa	60	69	61
Grabownica	56	68	61
Pasieczna	47	55	48
Krościenko	44	54	58
Duba	42	48	64
Węglówka	33	42	41
Rosulna	28	28	21
Równe	26	28	24
Strzelbice	22	23	20
Korczyna	19	20	20
Humniska	19	18	13
Ropienka	18	20	16
Mrażnica II	16	38	20
Męcinka	15	16	11
Słoboda Rug.	15	16	17
Turzepole	13	15	14
Libusza	13	14	13
Majdan	13	16	14
Wietrzno	12	13	8
Kobylanka	11	14	9
Męcina W.	10	7	3
Iwonicz	9	11	14
Białkówka	9	11	17
Kryg	9	8	8
Klimkówka	8	8	8
Bóbrka	8	11	8
Rogi	8	9	9
Wulka	7	7	6
Kosmacz ad Kołomyja	6	6	7
Dobrucowa	5	5	8
Krosno	5	6	4
Stara Wieś	4	4	—
Paszowa	4	4	4
Opaka	3	7	6
Polana	3	3	3
Lubartówka	3	3	3
Inne	62	59	51
Razem:	4.903	5.440	5.709

Procent ropy, zużytej na opał i manko, zmniejszył się w marcu r. b. do 5% wobec 6% w lutym r. b. i w marcu r. ub. Do tak wydatnego zmniejszenia się opału i manka przyczyniły się kopalnie marki borysławskiej, gdzie ilość ropy, zużytej na opał, spadła w marcu r. b. do 5 cyst. wobec 26 cyst. w lutym r. b. i 25 cyst. w marcu r. ub.

Ekspedycja ropy do rafinerji wynosiła 5.410 cyst. wobec 5.092 cyst. w lutym r. b. i 5.308 cyst. w marcu r. b.

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, spadły do 2.029 cyst. wobec 2.191 cyst. w lutym r. b. i 4.533 cyst. w marcu r. ub.

Ceny ropy pozostały niezmiennione.

Ruch wiertniczy doznał znacznej poprawy. W wierceniu znajdowało się 170 szybów wobec 162 szybów w lutym r. b. i 155 szybów w marcu r. b.

Liczba robotników, zatrudnionych w kopalniach ropy i gazów ziemnych, zmniejszyła się o 58 i wynosiła:

Okrąg	Luty 1930	Marzec 1930
Drohobycz:		
rejon marki podstawowej	5.659	5.705
" marek specjalnych	1.449	1.432
Jasło	2.424	2.336
Stanisławów	1.101	1.102
Razem:	10.633	10.575

Produkcja gazów ziemnych nieco się ograniczyła, jednak nadal utrzymała się na poziomie znacznie wyższym niż w r. ub. Przeciętne dzienne wydobycie gazów ziemnych wynosiło w marcu r. b. 1.380 tys. m³ wobec 1.415 tys. m³ w lutym r. b. i 1.275 tys. m³ w marcu r. ub.

Produkcję gazową większych kopalń ilustruje poniższa tablica (w tys. m³):

Miejscowość	Luty 1930	Marzec 1930
Mrażnica	7.867	8.673
Tustanowice	7.241	7.921
Daszawa	5.577	5.586
Gelsendorf	5.261	3.985
Borysław	4.147	4.626
Bitków	3.336	3.694
Męcinka	1.636	1.352
Białkówka	1.593	1.639
Sądkowa	1.029	1.058
Rypne	596	689
Jaszczew	274	306

Manko gazowe pozostało niezmiennione, wynosząc blisko 2½ produkcji brutto.

Konsumpcja gazowa również nieco spadła. Nadal jednak utrzymała się na poziomie znacznie wyższym niż w r. ub.

Przeciętna dzienna konsumpcja gazowa wynosiła 1.353 tys. m³ wobec 1.387 tys. m³ w lutym r. b. i 1.259 tys. m³ w marcu r. ub.

Największe ilości gazów ziemnych uzyskano z następujących otworów wiertniczych (w m³/min.): „Polmin II” (Daszawa) — 55'75, „Polmin I” (Gelsendorf) — 51'00 „Księżę Pole I” (Daszawa) — 44'80.

W marcu r. b. było czynnych 30 rafinerji nafty, które zatrudniały ogółem 3.909 robotników i majstrów (w lutym r. b. 4.048). Z tej liczby 3.863 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów, 46 zaś robotników było zatrudnionych przy innych robotach. Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu zatrudniała w tej liczbie 662 robotników (w lutym 658).

Przeróbka ropy w rafinerjach wyniosła ogółem 48.536 tonn, czyli o prawie 6.300 t mniej w stosunku do miesiąca poprzedniego (54.819 t) i była znacznie mniejsza w porównaniu z przeciętną przeróbką miesięczną w 1929 r. (54.680 t). Według poszczególnych gatunków ropy przeróbka wynosiła:

	Tonn	%
Borysławska (Standard)	33.155	68
Specjalna małoparafinowa	7.157	15
„ bezparafinowa	8.224	17

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych przerobiła 8.169 t ropy, czyli prawie tę samą ilość, co w lutym r. b. (8.287 t).

Wytwórczość produktów naftowych wyniosła ogółem 44.387 t, czyli ze stratą przy przeróbce stanowiła 8'5% (przec. w 1929 r. 9%).

Konsumpcja produktów naftowych w kraju w porównaniu z odnośnymi danymi w r. ub. przedstawiała się następująco (w tonnach):

	Marzec 1930	Przec. mies. 1929	Marzec 1929
Benzyna	6.663	7.480	4.770
Nafta	9.612	12.820	11.201
Olej gazowy i opałowy	6.045	5.750	7.983
Oleje smarowe	3.598	5.125	4.922
Parafina	744	788	751

Ogólne spożycie produktów naftowych w kraju wyniosło w marcu r. b. 28.768 t (w 1929 r. przeciętnie miesięcznie 34.460 t), w tem wysyłki z rafinerji do składów wyniosły 27.538 t, pozostałe zaś 1.230 t zostało zużyte w rafinerjach (przeważnie ropa, gudron, pozostałości i olej gazowy).

Ekspert produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerji, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 13.922 t. czyli był znacznie mniejszy niż przeciętnie w r. ub. (miesięcznie 20.730 t).

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach):

	Marzec 1930	Przec. mies. 1929
Benzyna	2.136	3.660
Nafta	2.747	4.765
Oleje gazowe i opał.	3.497	5.120
" smarowe	2.637	3.420
Parafina	1.267	2.233

Wartość eksportu głównych produktów naftowych w marcu (według danych Gł. Urz. Stat.) przedstawiała się następująco (w tys. zł):

	Marzec 1930	Styczeń — 1930	marzec 1929
Benzyna	639	3.224	3.221
Nafta	313	1.173	1.129
Oleje pędne	422	1.407	2.026
Oleje smarowe	1.011	2.171	1.159
Parafina	1.670	6.925	7.296
Razem:	4.075	14.900	14.831

Wartość eksportu w styczniu — marcu r. b. stanowi zatem 101% odpowiedniej kwoty w 1929 r.

Zapasy ropy w rafinerjach wynosiły w dn. 31 marca r. b. ogółem 32.475 t. (w końcu lutego r. b. 27.343 t).

Ruch zapasów produktów naftowych w rafinerjach przedstawiał się następująco (w tonnach):

(p. zestawienie na następnej stronie)

Tablica IV

Produkcja i obrót produktami naftowymi — w marcu 1930 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość z przeróbki ropy	Wysyłka do spo- życia w kraju	Własne zapotrzeb. rafinerji	Eksport	Wymiana między- rafineryjna		Z a p a s y	
					wysyłki z rafineryji ^{a)}	przywóz do rafineryji ^{b)}	w dn. 28/II 1930 ^{c)}	w dn. 31/III 1930
Gazolina z gazu ziemnego	— ¹⁾	110	15	—	328	3.675	1 516	2.139
Benzyna surowa	1.484	116	2	355	—	—	6.904	7.915
" rekt. do 700	117	62	—	—	45	—	385	395
" " 700/720	409	570	—	—	—	—	260	99
" " 720/740	7.667	4.580	13	1.340	—	—	4.192	5.926
" " 740/750	474	329	1	77	—	—	605	672
" " 750/770	419	471	3	40	—	—	3.468	3.373
" " 770/790	309	183	—	235	28	28	1.714	1.605
Benzyna z destyl. rozkład.	1.138	207	1	89	—	—	4.269	5.110
Benzyny razem:	9.447 ^{d)}	6.628	35	2.136	401	3.703	23.313	27.234
Nafta rafinowana	11.150	9.594	6	951	—	—	3.140	3.739
" destylowana	2.408	2	10	1.796	—	—	13.511	14.111
Olej gazowy	8.610	5.457	187	2.712	128	134	16.867	17.127
" opał. z destyl. rozkład.	969	269	132	785	—	—	3.848	3.631
Oleje rafin. do c. g. 0.890	914	646	—	75	—	—	569	762
" destyl. do c. g. 0.890	257	104	—	—	—	21	1.353	1.527
" rafin. do 3/50 E	543	170	—	195	—	—	1.284	1.462
" destyl. do 3/50 E	— ²⁾	—	—	254	80	59	2.097	1.460
" raf. powyż. 3/50 E	2.988	1.414	9	1.406	30	53	5.300	5.482
" dest. powyż. 3/50 E	1.729	31	2	468	229	453	16.969	18.421
" cylindr. do pary nasyc.	81	214	3	3	13	44	1.217	1.109
" " " przegrzan.	139	115	1	10	79	48	1.059	1.041
" samochodowe	220	230	1	104	26	31	917	807
" lotnicze	3	5	—	—	—	—	43	41
" wulkanowy letni	801	291	—	—	349	—	1.786	1.947
" " zimowy	— ³⁾	258	1	39	195	16	2.117	1.411
" specjalne	219	101	2	83	5	5	1.296	1.329
Oleje smarowe razem:	7.303	3.579	19	2.637	1.006	730	36.007	36.799
Smary stałe	271	213	1	18	2	—	577	614
Parafina	3.570	744	—	1.267	—	—	3.464	5.023
Świece	22	—	1	24	—	—	26	23
Asfalt	1.577	585	11	398	—	—	17.859	18.442
Koks	978	32	101	947	—	—	4.217	4.115
Produkty uboczne	151	97	13	10	—	—	1.228	1.259
Ropał. gudron i pozostałości	3.146	338	709	206	115	442	26.244	28.464
Olej parafinowy	— ¹⁾	—	—	—	543	995	38.059	33.421
Gacz	— ³⁾	—	5	35	—	—	4.964	4.799
Ogółem:	44.387	27.538	1.230	13.922	2.195	6.004 ^{d)}	193.324	198.801

¹⁾ Potrącono 2.570 t gazoliny, domieszanej do benzyn ciężkich, jako nie pochodzącej z przeróbki ropy.

²⁾ " 362 t, wprowadzonych do rafinacji.

³⁾ " 229 t " do dalszej przeróbki.

⁴⁾ " 5.090 t " " " " "

⁵⁾ " 125 t " " " " "

⁶⁾ 29 t strata manipulacyjna na gazolinie.

⁷⁾ Zapasy początkowe poprawione.

Tablica V

Eksport do poszczególnych krajów — w m a r c u 1930 r. (w tonnach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna		Nafta		Olej gazowy i opalowy	Oleje smar.		Parafina	Świece	Asfalt	Koks	Wazelina, smary stałe, mydło naftowe i prod. uboczne	Półprodukty ¹⁾	Pozost. destyl. ²⁾	Razem
	rektyfikow.	surowa	rafinowana	destylow.		rafinowane	destylow.								
Anglja	—	—	—	—	—	—	—	30	—	—	—	—	—	—	30
Austria	36	—	74	—	698	37	118	40	—	11	103	6	—	—	1.123
Belgia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30	—	—	—	—	30
Czechosłowacja	658	355	15	1.068	31	171	529	—	—	110	42	14	—	42	3.035
Dania	79	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	124
Francja	69	—	47	—	946	46	—	25	—	—	—	—	—	—	1.133
Grecja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	35	—	35
Holandja	26	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26
Jugosławia	—	—	—	—	—	30	—	63	—	—	—	—	—	—	93
Litwa	—	—	—	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	15
Łotwa	10	—	147	—	151	46	—	—	—	—	—	—	—	42	396
Niemcy	27	—	—	—	59	139	—	173	—	247	781	—	—	100	1.526
Palestyna	—	—	—	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—	—	10
Rumunia	—	—	—	—	—	27	—	—	—	—	—	8	—	—	35
Szwajcaria	28	—	—	428	935	15	—	—	—	—	21	—	—	—	1.427
Szwecja	40	—	43	—	15	46	—	—	—	—	—	—	—	—	144
Węgry	—	—	—	—	—	30	45	70	—	—	—	—	—	—	145
Włochy	35	—	28	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	63
Razem:	1.008	355	354	1.541	2.835	602	692	411	—	398	947	28	35	184	9.390
Gdańsk loco	252	—	24	—	313	214	39	195	—	—	—	—	—	—	1.059
" tranzyt	521	—	573	255	349	1.060	30	661	24	—	—	—	—	22	3.473
Gdynia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem:	1.781	355	951	1.796	3.497	1.876	761	1.267	24	398	947	28	35	206	13.922

	1/IV 1930	1/III 1930	1/IV 1929
Benzyna	27.234	23.313	21.619
Nafta	17.850	16.551	39.875
Olej gazowy i opalowy	20.758	20.715	25.947
Oleje smarowe	36.799	36.007	36.354
Parafina	5.023	3.464	6.045
Inne produkty	91.123	93.274	97.144
Razem:	198.801	193.324	22.984

Ogólne zapasy produktów naftowych uległy zatem w porównaniu z odpowiednim okresem 1929 r. znacznemu obniżeniu zwłaszcza zapasy nafty (prawie o 22.000 t), jedynie benzyna wykazuje wzrost zapasów.

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Ceny pozostały na poprzednim poziomie. Produkcja gazoliny wynosiła w marcu r. b. 3.323 t (w lutym 2.956 t). Z ogólnej ilości 42.784 tys. m³ gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach, przerobiono w gazoliniarniach 23.677 tys. m³, czyli 55%, podczas gdy w lutym r. b. przerobiono 21.794 tys. m³ (55%).

Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie w marcu 14'03 kg gazoliny (w lutym 13'6 kg, w 1929 r. przec. 12'45 kg), przyczem ten stosunek wynosił w Borystawiu 14'56 kg, w Bitkowie zaś 10 kg (w 1929 r. przeciętnie 12'8 kg i 9'7 kg).

Produkcja i zbył wosku ziemnego — w m a r c u 1930 r.

MIESIĄC I ROK	Produkcja	EKSPORT								Zapasy w końcu miesiąca	LICZBA ROBOTNIKÓW			
		Austria	Czechosłowacja	Francja	Niemcy	Anglja	Włochy	Ameryka	Razem		Na kopalniach		W topiarniach	Razem
		na dole	na górze											
Luty 1930	60	9	—	—	30	—	—	—	49	81	263	151	46	460
Marzec 1930	83	—	10	—	70	—	—	—	80	79	309	157	73	539
Marzec 1929	75	—	—	15	33	—	10	—	58	155	356	108	102	566
I kwartał 1930	194	9	10	—	110	—	—	36	165	—	—	—	—	—
I kwartał 1929	216	13	—	30	53	—	10	12	118	—	—	—	—	—

¹⁾ Olej parafinowy i odcieki, olej prasowy, gacz, oleje potne. ²⁾ Ropał, gudron, pozostałości z ropy bezparafinowej.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

NOWA PLACÓWKA W PRZEMYŚLE FARMACEUTYCZNYM. — Przemysł chemiczno-farmaceutyczny w Polsce w krótkim okresie po odzyskaniu niepodległości przez Państwo Polskie (w dużej mierze wobec braku kapitałów) nie miał jeszcze możliwości dorównać tej gałęzi przemysłu w innych krajach. Z jednej więc strony konieczność podniesienia krajowego przemysłu chemiczno-farmaceutycznego do poziomu wymagań współczesnej wiedzy i wytwórczości farmaceutycznej, z drugiej — brak należytych podstaw dla sprostania potrzebom technicznym w tej wytwórczości, skłoniły przemysł polski do współpracy z zaprzyjaźnionym francuskim przemysłem chemiczno-farmaceutycznym. Współpraca ta została oparta na idei, która nie tak dawno zrodziła się w pokrewnym przemyśle francuskim i polegała na zjednoczeniu większych jednostek wytwórczych, co zostało zrealizowane przez połączenie 2 światowych firm, jakimi są: „Usines du Rhône” i „Poulenc Frères”.

Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne „Ludwik Spiess i Syn” S. A. w Warszawie, pragnąc iść temi samymi drogami, któremi kroczy światowy przemysł farmaceutyczny, i posuwać się we właściwym tempie w kierunku zaopatrywania polskiego lecznictwa w najnowsze preparaty, niezależnie od egzystującej już firmy „Ludwik Spiess i Syn”, utworzyli nową firmę. Firma ta nosi tytuł: „Spiess-Rhône-Poulenc”, S. A. i posiada kapitał zakładowy zł 1.000.000.

Świeżo utworzona spółka o zapewnionych dominujących wpływach kapitału polskiego jest instytucją polską z siedzibą w Warszawie. Na zasadzie specjalnego układu weszła ona

w posiadanie patentów na artykuły lecznicze z kategorii najpoważniejszych, jakie należą obecnie do francuskiej, o światowej sławie firmy chemicznej „Rhône-Poulenc”, a także i nowych patentów, jakie w przyszłości będą w posiadaniu tej firmy. W ten sposób „Spiess-Rhône-Poulenc” będzie miała możliwość eksploatacji wszystkich doniosłych odkryć z dziedziny leczniczej, korzystając dla opracowania nowych artykułów i wynalazków nie tylko ze swoich laboratoriów badawczych w Warszawie, ale także z pracowni naukowo-badawczych zakładów „Rhône-Poulenc”.

Ponieważ wszystkie artykuły nowo-utworzonej firmy będą na zasadzie specjalnego układu wyrabiane przez Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne „Ludwik Spiess i Syn”, powstanie jej w rezultacie wzmoczenie produkcji krajową artykułów leczniczych o wysokim poziomie naukowym, a tem samem zmniejszy konieczność importowania ich z zagranicy.

Polski przemysł chemiczno-farmaceutyczny zyskując nową placówkę, stawia swoją produkcję na wyższym poziomie, racjonalizując tę gałąź przemysłu krajowego.

PRZEMYSŁ GORZELNICZY

NOVELIZACJA ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZEGO DO USTAWY O MONOPOLU SPIRYTUSOWYM p. str. 996.

POROZUMIENIA MIĘDZYREKTYFIKACYJNE— p. str. 997.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

KONFERENCJA W SPRAWIE WYTYCZNYCH POLITYKI ROLNEJ W ROKU GOSPODARCZYM 1930/31. — W dn. 23 i 24 b. m. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja, na której obradowano na temat wytycznych polityki rolnej w przyszłym roku gospodarczym, a w szczególności na temat postulatów rolniczych z zakresu polityki zbożowej, kredytowej, organizacji handlu zbożem oraz z zakresu stanowiska rolnictwa wobec nowego programu agrarnego Rzeszy Niemieckiej. W celu przygotowania materiału do dyskusji oraz należytego oświetlenia zagadnień, mających być przedmiotem obrad, Ministerstwo rozesłało przed konferencją kwestionariusze do organizacji rolniczych i do wybitnych znawców życia gospodarczego, a nadane odpowiedzi stanowiły podstawę obrad. Omawiana konferencja powzięła następujące rezolucje:

Uchwały w sprawie polityki kredytowej
1. — Konferencja na podstawie analizy materiałów, będących w jej dyspozycji, przedstawiła potrzeby rolnictwa w zakresie konwersji krótkoterminowych zobowiązań rolniczych w sposób następujący.

	Stan zadłużenia rolnictwa	Wymaga konwersji wzgl. prolongaty
	m i l j o n . zł	
Akcyjne banki rolnicze	108.5	55
Unja Związków Spółdzielczych.	151.0	57
Zjednoczenie Spółdzielni Roln.	125.0	50
Bank Gosp. Kraj.	72.0	38
Państw. Bank Rolny	150.0	50
Banki niemieckie	55.0	27.5
Ogółem: 661.5		277.5

Do powyższych sum nie wliczono zaległości rat, przypadających Towarzystwu Kredytowemu Ziemiakiemu w Warszawie od stowarzyszonych, które to raty wynoszą na dz. 25 maja r. b. zł 19,545,000. Z sumy tej stowarzyszeni będą mogli zapłacić zł 12 miljn, a więc na doraźną pomoc kredytową potrzeba zł 7.5 miljn. Poza tem nie wliczono również zaległych rat w stosunku do innych instytucji długoterminowego kredytu rolniczego. Nadmienić trzeba, że najbliższa czerwcową ratą również w dużym stopniu nie będzie mogła być wpłacona.

Sumy, wyżej wskazane, nie obejmują zobowiązań rolniczych w stosunku do osób prywatnych, w szczególności nie obejmują sum, potrzebnych na zwalczanie lichwy na wsi, które to potrzeby są obliczone na sumę około zł 90 miljn. (konferencja wypowiedziała się za potrzebą uruchomienia tej sumy).

Konferencja nie miała możliwości stwierdzenia wysokości zobowiązań rolniczych innego rodzaju poza kredytowymi (a zatem podatkowych, składek ubezpieczeniowych i t. d.), wymagających konwersji, względnie prolongat.

Związek Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej podjął się dostarczyć Ministerstwu Rolnictwa w terminie do dn. 20 czerwca r. b. materiałów, obrazujących te zobowiązania

2. — Bieżące potrzeby w zakresie kredytu krótkoterminowego konferencja uznała naogół za zaspokojone. Konferencja zwróciła jednak uwagę na konieczność powiększenia krótkoterminowego kredytu w okresie zniwnym o sumę zł 70 miljn. Poza tem konferencja wyraziła opinię, iż konieczne jest ustanowienie dla spłaty kredytów na jesienne nawozy sztuczne terminu 16-miesięcznego.

3. — W stosunku do rejestrowego kredytu zastawowego konferencja uznała za niemożliwe udostępnienie tego rodzaju kredytu mniejszej własności rolnej. Zdaniem konferencji, jako surogat kredytu zastawowego w stosunku do mniejszej własności rolnej winien być kontynuowany i rozszerzony t. zw. kredyt zaliczkowy, stosowany obecnie przez Bank Polski. Konferencja stwierdziła konieczność dokonania nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rejestrowym kredycie zastawowym, wysuwając szereg kwestyj, wymagających nowelizacji, jak np. zaniechanie zapisu rejestrowego w sądzie, zbyt skomplikowana forma zabezpieczenia, weksel i umowa zastawnicza, rozszerzenie pojęcia zastawcy i zastawnika, rozszerzenie przedmiotu zastawu i t. d.

Konferencja nie miała możliwości skonkretyzowania dezyderatów w formie poprawek prawnych do obowiązującego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Związek Organizacji Rolniczych zobowiązał się w terminie do dn. 15 lipca r. b. przygotować projekt nowelizacji obowiązującego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jako też i sprecyzowania formy prawnej.

4. — Dyskutowano nad potrzebą uruchomienia kredytu warantowego, przyczem konferencja wyraziła opinię, iż należałoby dążyć do zapoczątkowania narazie na małą skalę tytułem próby tej formy kredytu. Konferencja uważała za wskazane, aby organizacje rolnicze wywołały inicjatywę w tym kierunku, i aby Rząd inicjatywę tę poparł.

5. — W stosunku do kwestji, czy bardziej wskazane jest bezpośrednio udzielenie kredytów t. zw. sanacyjnych poszczególnym producentom, czy też należałoby sumy te zużyć na sanację

instytucji rolniczo-handlowych, konferencja jednomyślnie stwierdziła, iż rozstrzygnięcie tej kwestji w ramach rozdysponowania sumy tylko $\text{z} 25$ miljn. jest niemożliwe.

Z punktu widzenia interesów rolniczych wskazane byłoby udzielanie kredytu poszczególnym producentom rolnym, z tym jednak warunkiem, że kredyty te powinny być zużyte na uregulowanie zobowiązań producentów rolnych wobec instytucji rolniczo-handlowych, przede wszystkim spółdzielczych.

Wyrażono również opinię, że ze względu na szczupłość środków, kredyty powinny być udzielane na sanację spółdzielczości rolniczo-handlowej, oraz iż w pierwszym rzędzie obok potrzeb spółdzielczości rolniczo-handlowej, powinny być uwzględniane potrzeby towarzystw kredytowych ziemskich w kierunku umożliwienia stowarzyszonym zapłaty zaległych rat.

6. — Konferencja stwierdziła, że istnieją pewne niedomagania w zakresie rozprowadzania kredytu rolniczego, wskutek braku podziału pracy pomiędzy poszczególnymi instytucjami, rozprowadzającymi kredyt (spółdzielczość kredytowa, kasy komunalne, kasy gminne).

Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Unja Związków Spółdzielczych w Polsce w porozumieniu z innymi zainteresowanymi organizacjami oraz Państwowym Bankiem Rolnym zbadają możliwości usunięcia wyżej wskazanych usterek i proponują środki zaradcze.

Konferencja wysunęła potrzebę zmniejszenia obiegu weksli rolniczych i zastąpienia ich tam, gdzie to jest możliwe, przez skrypt dłużny, jako formę kredytu bardziej odpowiednią dla rolnika.

7. — Konferencja wyraziła opinię, że obecny poziom stopy procentowej jest dla rolnictwa zbyt wysoki i uznała za wskazane przeznaczenie odpowiednich sum budżetowych na obniżenie stopy procentowej w stosunku do kredytów krótko- i długoterminowych. Dotyczy to w szczególności kredytów, które uległy lub mają ulec prolongatom w związku z kryzysem rolniczym.

Uchwały w sprawie polityki zbożowej

1. — W sprawie ochrony celnej zbóż konferencja zasadniczo wypowiada się za podniesieniem stawek celnych na 4 zboża główne, na kukurydzę i na ryż. Wysokość stawek celnych winna być tak obliczona, aby bezwzględnie broniła rolnictwo przed konkurencją państw o tańszych kosztach produkcji, jak również przed dumpingiem zagranicznym. Ze względu na wysokość niemieckiej premij wywozowej, która dla głównych zbóż wynosi w chwili obecnej $\text{z} 20$, stawka na żyto, jęczmień i owies nie powinna być niższa od $\text{z} 16$, a na pszenicę od $\text{z} 22$. Uwagi o bezcłowym przywozie zbóż za pozwoleniem Ministra Skarbu winny być uchylone.

1b. — W sprawie premij wywozowych konferencja wypowiada zasadniczo opinię, że uważa je tylko za jeden ze środków łagodzenia przesilenia rolniczego, lecz za środek szczególnie ważny, ponieważ w okresach, w których istnieje nadmiar zbóż, cena wywozowa stanowi przy braku premij górną granicę dla ceny wewnętrznej. Premje wywozowe będą mogły dać jednak tylko wówczas pozytywne wyniki, t. j. podnieść cenę wewnętrzną ponad poziom ceny wywozowej, o ile dzięki unormowaniu stosunków kredytowych nie będzie akumulacji płatności, zmuszających rolników do równoczesnego rzucania nadmiernie wielkiej ilości zboża na rynek, a nadto, o ile równoległe z premjowaniem wywozu zbożowego prowadzona będzie planowa, zdecentralizowana akcja interwencyjna na rynku wewnętrznym, oparta przede wszystkim o organizacje rolniczo-handlowe.

Konferencja wypowiada opinię, że premjowanie należy stosować w stosunku do wszystkich 4 zbóż, przyczem pszenica winna być wyżej premjowana, a nadto do mąki i do kasz z tem, że nieco wyższe niż wynikające z przeliczenia premjowanie produktów mącznych może okazać się wskazane ze względów ogólnogospodarczych.

Z punktu widzenia potrzeb rolnictwa stawka premij winna być tak obliczona, aby wyrównać mogła różnicę między przeciętną wysokością kosztów produkcji (około $\text{z} 36$ przy życie) a faktycznie osiągalną ceną wywozową, a nadto winna być uzależniona od wysokości premij wywozowych, istniejących w państwach, konkurujących z Polską na rynkach międzynarodowych.

Konferencja wypowiada się w związku z tem za periodyczną rewizją stawek, dokonywaną nie częściej jednak niż raz na kwartał, przyczem rewizja winna być dokonywana według obiektywnych sprawdzianów, t. j. przy uwzględnieniu faktycznego kształtowania się ceny na rynku krajowym i na rynkach odbiorczych.

W stosunku do premjowania wywozu płatków ziemniaczanych, który obecnie jest poważnie zagrożony skutkiem premij niemieckich, konferencja nie wypowiada się, ponieważ sprawy, związane z przemysłem rolnym, traktowane być mają odrębnie.

2. — Jakkolwiek dotychczasowe rezultaty porozumienia żytniego polsko-niemieckiego nie odpowiadają oczekiwaniom rolnictwa, a dotychczasowe formy organizacji i wykonania wspólnej sprzedaży żyta nasuwają wiele zastrzeżeń, to jednak rolnictwo ustosunkowuje się w dalszym ciągu pozytywnie do samej idei porozumienia, jako do zaczątku międzynarodowego porozumienia eksporterów żyta. Konferencja uważa w każdym razie za niezbędne przed powzięciem ostatecznej decyzji co do przedłużenia umowy żytniej z Niemcami, wyjaśnić, czy żyto tranzytowe jest objęte umową i domaga się zapewnienia Polsce niemieckiego udziału w eksporcie od udziału niemieckiego, jak również uchylenia przepisów umowy, zezwalających stronom przetrzymywanie niewykorzystanej w jednym okresie kwoty wywozowej na okres późniejszy.

Konferencja wypowiada się nadto za przeniesieniem komisji polsko-niemieckiej z Berlina i stwierdza, że w żadnym razie nie należałoby dopuścić do przerwy między terminem expiracji obecnej umowy a terminem wprowadzenia w życie umowy nowej.

Konferencja stwierdza dalej, że umowa polsko-niemiecka zasadniczo traci na znaczeniu, o ile Niemcy przez ustalenie premij nadmiernie wysokich forsować będą swój wywóz ponad przeciętną ilość, dawniej przez nich wywożoną, i tem samem sztucznie obniżyć będą ceny na rynkach importerskich, dla których podniesienia umowa została zawarta. Konferencja zaznacza wreszcie, że przy skrupowaniu wywozu żyta, wynikającym z umowy, niezbędne jest prowadzenie akcji interwencyjnej z celu usuwania nadwyżek, będących w podaży w okresach zredukowania wywozu, oraz że na wszelki wypadek należy natychmiast przystąpić do przygotowania samodzielnej kampanji wywozowej.

3. — Konferencja wypowiada się za utrzymaniem przy życiu w przyszłym roku gospodarczym Związku Eksporterów Zboża z tem, że zasadniczo winien zachować dotychczasowy swój charakter i służyć przede wszystkim jako czynnik rozdzielania zaświadczeń wywozowych. Pożądane jest jednak, aby Związek Eksporterów stał się we wzmocnionym stopniu organem polityki eksportowej w zakresie zboża i w tym charakterze reprezentował i uzasadniał wspólne postulaty eksporterów.

4. — Konferencja daje ponownie wyraz swemu wielokrotnie wysuwanemu postulatowi pełnego zniesienia ograniczeń przemiałowych.

5. — Konferencja wypowiada się za niestosowaniem ograniczeń wywozowych w stosunku do otrąb (i makuchów) tak długo, póki cena innych pasz stać będzie na zbyt niskim poziomie, a w każdym razie w ciągu przyszłego roku gospodarczego.

Uchwały konferencji w sprawie handlu zbożem

1 — 2 (p. p. kwestjonariusza). — Konferencja stwierdza, że obok właściwej polityki zbożowej uzdrowienie i programowa rozbudowa rolniczego aparatu handlowego stanowi niezbędny warunek trwałej sanacji stosunków na wsi. Nie negując doniosłego znaczenia roli handlu prywatnego, konferencja wyraża opinię, że tylko dobrze zorganizowany i równomiernie na terenie całego Państwa rozmieszczony aparat rolniczo-handlowy, zwłaszcza spółdzielczy, zapewnić może producentom rolnym maksimum korzyści. Dlatego niezwłoczne podjęcie programowych prac w kierunku stworzenia tego rodzaju aparatu uważa konferencja za niezbędne, przyczem prace te winny przede wszystkim zmierzać do usprawnienia i wyposażenia w odpowiednie kapitały obrotowe i inwestycyjne już istniejące instytucje rolniczo-handlowe, które w wyniku długotrwałego przesilenia rolniczego znajdują się w ciężkim położeniu finansowym i skutkiem tego nie mogą w należytnym stopniu współdziałać w akcji, zmierzającej do złagodzenia tegoż przesilenia.

Konferencja jest zdania, że szersze stosowanie handlu komiśowego na zlecenie producenta dać może dodatnie wyniki, przyczem korzyści, płynące z tego systemu, mogą być drobnym rolnikom udostępnione w pierwszym rzędzie w drodze handlu spółdzielczego.

Uznając, że stworzenie odpowiedniego aparatu rolniczo-handlowego wymaga dłuższego czasu i winno być prowadzone według jednolitego, co najmniej na lat kilka obliczonego planu, konferencja zwraca się do Pana Ministra Rolnictwa z prośbą, aby zapoczątkował programowe prace w tym kierunku przez powołanie specjalnej komisji ekspertów, obejmującej przedstawicieli różnych dzielnic i ugrupowań społecznych, któraby w określonym terminie prace nad przygotowaniem tego rodzaju planu przeprowadziła.

Konferencja wypowiada się już dziś za budową odpowiednio wielkiego śpichrza przeładunkowego w Gdyni, od którego

istnienia w znacznym stopniu uzależniony jest rozwój polskiego handlu eksportowego w zakresie zboża.

3. — Celem przyspieszenia koncentracji handlu zbożem należy w pierwszym rzędzie instytucjom, wykazującym poważniejsze obroty w zakresie handlu wywozowego, przyznać ulgi w postaci refakcji kolejowych, z których w równej mierze korzystały winny spółdzielnie, odstawiające zboże do swych central. Nadto zwolnić należy od podatku obrotowego nie tylko bezpośrednio eksporterów, lecz również i spółdzielnie, które dostarczają towar na eksport za pośrednictwem swych central. Wreszcie wskazane jest zwolnienie spółdzielni od obowiązku uiszczania opłat stemplowych od faktur za zboże, dostarczane swym centralom.

4. — Akcja interwencyjna Państwa przy skupie zboża jest niezbędna aż do chwili, w której ceny za zboże nie dojdą do poziomu, pokrywającego koszty produkcji. Akcja ta powinna być zasadniczo prowadzona w takim zakresie, aby zwłaszcza w okresach słabszych możliwości wywozowych ceny wewnętrzne były możliwe doprowadzane do poziomu ceny wywozowej, zwiększonej o stawkę premii. Przy tak pojętej akcji liczyć się należy z możliwością doraźnego ponoszenia strat, i dążenie do pokrycia tych strat nie powinno decydować o kierunku akcji interwencyjnej, wolno jednak przypuszczać, że przy prowadzeniu tego rodzaju akcji przez dłuższy czas straty kompensowane będą przez zyski. Przy prowadzeniu akcji interwencyjnej winni mieć zapewniony głos w organach kierowniczych przedstawiciele rolnictwa, a kontrolę nad całą akcją winno prowadzić Ministerstwo Rolnictwa.

5. — Standaryzację zboża winno poprzedzić ujednoczenie produkcji i umożliwienie uszlachetnienia zboża na miejscu produkcji lub w lokalnych spółdzielczych instytucjach rolniczo-handlowych ze względu na nierentowność wykonywania czynności standaryzacyjnych w magazynach, dalej położonych. W tym celu należy przy państwowej akcji kredytowej w pierwszym rzędzie przeznaczyć kredyty dla lokalnych spółdzielni na nabycie odpowiednich maszyn i urządzeń do czyszczenia i segregowania zboża oraz propagować i ułatwiać używanie uszlachetnionych zbóż siewnych.

6. — Konferencja nie wypowiada ostatecznej opinii co do celowości wprowadzenia notowań terminowych na giełdach zbożowych, uważa natomiast, że należy sprawę tę natychmiast wszechstronnie zbadać i wyjaśnić.

Uchwały w sprawie nowego programu agrarnego Rzeszy Niemieckiej

Konferencja zajęła jednomyślnie następujące stanowisko wobec nowego programu agrarnego Rzeszy Niemieckiej:

Konferencja stwierdza, że nowy program agrarny Rzeszy Niemieckiej pogłębia światowy kryzys rolniczy i wprowadza ogólną dezorganizację w dziedzinie światowego obrotu produktami rolnymi. Zarządzenia niemieckie dotyczą poza tym najżywniejszych interesów rolnictwa polskiego. W tych warunkach podpisana w dn. 17 marca r. b. umowa gospodarcza polsko-niemiecka traci całkowicie dla rolnictwa wartość, albowiem podstawy obrotu towarowego uległy od tego czasu zasadniczej zmianie w Niemczech.

W związku z powyższem konferencja domaga się, aby Rząd polski podjął niezwłocznie kroki, mające na celu przywrócenie zachwianej równowagi gospodarczej w stosunkach handlowych między Polską i Niemcami, zaznaczając, iż bez przywrócenia tej równowagi uważa za niedopuszczalne wprowadzenie w życie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej.

Jednocześnie konferencja prosi Rząd o bezzwłoczne zastosowanie wszelkich środków, będących w dyspozycji Rządu, dla przeciwstawienia się ostatnim zarządzeniom agrarnym Rzeszy i odpowiedniego na nie zareagowania.

NOWE NIEBEZPIECZEŃSTWA DLA PRZEMYSŁU BEKONOWEGO. — Przemysłowi bekonowemu, który zdążył już zdobyć sobie prawo obywatelstwa wśród naszych przemysłów przetwórczych po wielu trudach i ofiarach, zagrażają nowe niebezpieczeństwa. Tak, jak z jednej strony należy uznać za fakt dodatni, że jedynym odbiorcą bekonu jest Anglja, co ułatwia akcję handlową i śledzenie koniunktury, tak z drugiej strony zaburzenia na tym rynku biją w 100% w dostawców, gdyż w razie kryzysu konsumpcji, spadku cen czy innych niekorzystnych okoliczności nie może on się zwrócić w inną stronę,

zacząć dostarczać innemu odbiorcy, bo innego poza Anglją niema. Dlatego też śledzenie tego jedynego narazie rynku odbiorczego jest dla naszego przemysłu bekonowego bardzo ważne. Śledzenie polegać musi nie tylko na szybkim poznawaniu bieżących wypadków, lecz przede wszystkim na przewidywaniu tego wszystkiego, co przyszłość ma przynieść w związu z koniunkturą, konkurencją, zamierzeniami Rządu, sfer handlowych, oraz angielskich kolonij. Nasz przemysł bekonowy może się poszczycić całym szeregiem wybitnych fachowców. Nie bez powodu z tej właśnie branży wyszła inicjatywa utrzymania na rynku angielskim stałego przedstawiciela — ekonomisty. Wydatki z tem związane napewno sownie się opłacą, a przedstawiciel w Londynie napewno nudzić się nie będzie z powodu braku pracy.

Coraz częściej zaczyna się w Anglii mówić, pisać i organizować pod hasłem wydatnej ochrony celnej Imperjum Brytyjskiego. I tak, z jednej strony nowe prądy gospodarcze zmierzają do ułatwienia obrotu towarowego wśród poszczególnych członków Imperjum, głównie między angielską macierzą a jej kolonjami, z drugiej strony forsują one pogląd, że import towarów z innych krajów powinien ponosić ciężary celne tak, jak je ponosi angielski eksport do tych krajów. Ponieważ Anglja importuje surowce głównie ze swych kolonij, a z innych krajów głównie środki żywności, pomiędzy któremi bekon gra poważną rolę, więc jest to pierwsze niebezpieczeństwo dla naszego młodego, lecz znakomicie się rozwijającego przemysłu bekonowego.

Drugie niebezpieczeństwo pochodzi z Nowej Zelandji, która myśli bardzo poważnie o stworzeniu przemysłu bekonowego. Jakkolwiek kraj ten posiada obecnie zaledwie 500.000 sztuk trzody, to jednak nie należy jego planów gospodarczych niedoceniać. Wiemy bowiem, jak poważną rolę odgrywa w produkcji wełny, baraniny mrożonej, a ostatnio i masła, które to artykuły rozprzestrzeniają się na rynku angielskim coraz potężniej kosztem państw Ameryki Północnej i Europy (nawet tak dobrze wprowadzonego kraju, jak Danja). Dość poważną przeszkodę dla eksportu bekonu z Nowej Zelandji do Anglii stanowi transport, trwający do 2 miesięcy, który odbywać się może tylko w statkach chłodniczych. Silne chłodzenie deformuje bekon, gdyż kryształki lodu, tworzące się podczas zamrażania, rozsadzają tkanki, co bardzo utrudnia przechowanie w składach detalicznych i u konsumenta. Za silne peklowanie pogarsza jakość bekonu, utrudnia zbyt i obniża cenę. Przewóz bekonu lekko solonego nie znalazł dotychczas jeszcze rozwiązania praktycznego. Podobno jednak, pracujące nad tem zagadnieniem laboratorja angielskie znalazły już optimum temperatury mrożenia oraz temperatury podczas przewozu, które mają umożliwić przewóz bekonu w stanie lekko solonym z kolonij angielskich południowej półkuli. Konkretnie dane w tym kierunku winni posiadać jednak nie tylko Anglijcy, ale i my, jako ich dostawcy, zainteresowani w eksporcie bekonu do Anglii.

Trzecie niebezpieczeństwo, to umowa gospodarcza z Niemcami. To niebezpieczeństwo jest jednak tylko pozorne. Przyjmijmy nawet, że naprawdę wywieziemy do Niemiec ilości trzody, przewidziane umową. Niemcy bekonu napewno robić nie będą, gdyż dotychczasowe próby wykazały kilkakrotnie, że nie mają naturalnych warunków, t. j. nadwyżki trzody, taniej produkcji żywca, własnej taniej karmy i taniego robotnika. Raczej kon-

kurencji Niemiec, t. j. westfalskich fabryk przetworów mięsnych, może się obawiać nasz dopiero się rozwijający eksport wędlin czy konserw mięsnych. Jedyne więc niebezpieczeństwo, jakie może grozić przemysłowi bekonowemu, to konkurencja w zakupie żywca, gdyż Niemcy — jak można przypuszczać — mniej więcej w połowie kupować u nas będą towar mięsny. Co jednak znaczy 100 tys. sztuk rocznie wobec 5 do 6 miljn. sztuk pogłowia całego kraju. A potem czyż tak trudno powiększyć produkcję sztuk mięsnych o wysokość wywozu do Niemiec?

Za ujemny uznać należy również fakt, że po 3 latach pracy nad standaryzacją obecne rozwiązanie nie daje jeszcze ustawy, lecz tylko jej namiastkę. Oczywiście, trzeba znaleźć dowody w praktyce, że tezy standary-

zacyjne są słuszne i celowe, nie należałoby jednak czekać zbyt długo. Mała Łotwa czy Estonia miały odwagę na wprowadzenie standaryzacji przed kilku laty, zato ich bekon jest notowany o kilka sh wyżej od polskiego. Bez pełnej standaryzacji nie zdołamy usadowić się na rynku angielskim tak mocno, by nas nowa polityka angielska i nowi konkurenci nie zepchnęli z rynku, zdobytego w pocie czoła.

Inż. Leon Żelaski

NOWELIZACJA ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZEGO DO USTAWY O MONOPOLU SPIRYTUSOWYM — p. str. 996.

POROZUMIENIA MIĘDZYREKTYFIKACYJNE — p. str. 997.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

HANDEL POLSKI Z BUŁGARJĄ. — Według bułgarskich danych statystycznych Bułgaria importowała z Polski: w 1926 r. 720'6 tonn towarów na sumę 13.590 tys. lew., w 1927 r. 2.884'5 t (33.168 tys. lew.) i w 1928 r.—3.125 t (29.682 tys. lew.). W tym ostatnim roku największą pozycję importu bułgarskiego z Polski pod względem wartości stanowiły: nasiona buraczane, rury żelazne, żelazo obrobione i nieobrobione, tkaniny wełniane, naczynia blaszane i emaljowane, przedza jutowa i tkaniny jutowe, przedza wełniana i t. d.

Aczkolwiek import bułgarski z Polski nie jest wielki, jednak wykazuje, jak wynika ze statystyki powyższej, stały wzrost.

Co do eksportu bułgarskiego do Polski, stanowił on: w 1926 r. 1.871'4 t na sumę 119.321 tys. lew., w 1927 r. 717'2 t (49.110 tys. lew.) i w 1928 r. 2.409'4 t (283.848 tys. lew.).

Eksport bułgarski do Polski składa się prawie wyłącznie z tytoniu i owczych skór nieobrobionych, jednak tytoń stanowi daleko większą pozycję wywozu bułgarskiego.

Z przytoczonych danych wynika, że bilans handlowy między obu krajami był we wszystkich trzech latach sprawozdawczych czynny dla Bułgarii: w 1926 r. na sumę 95'7 miljn. lew., w 1927 r. na 5'9 miljn. lew. i w 1928 r. na 254'2 miljn. lew.

Względnie słaby obrót towarowy między Bułgarią i Polską strona bułgarska przypisuje brakowi traktatu handlowego oraz brakowi bezpośredniej komunikacji. Obecnie wymiana towarów między temi krajami kieruje się albo przez Rumunję (na linii Oborszte-Meddziedia-Czernawoda), albo przez Jugosławię i Węgry. Towary muszą być przeładowywane dla przewozu przez Dunaj w Russe i w Giurgiu. Następnie transportowane są one po tej rzecze do jednego z portów Europy Środkowej albo okrążają, drogą morską, całą Europę aż do Gdańska i Gdyni. Bułgarzy spodziewają się, że budowa mostu lub promu na Dunaju pozwoli ustalić bezpośrednią komunikację między Polską a Bułgarią i spotęgować znacznie wymianę towarów między temi krajami.

W.-G. D.

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Zyczący poznać szczegóły któregośkolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na kosztą odpowiedzi sumę *z* 1'— w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).

Redakcja Tygodnika „Polska Gospodarcza” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

Nr. 118/A: Agent w branży włókienniczej obejmie przedstawicielstwo na Amerykę przedsiębiorstwa polskiego, produkującego płótno i wyroby lniane.

OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

Nr. 102/B: Przedsiębiorstwo czeskosłowackie, produkujące woskowane kwiaty i liście papierowe, odda przedstawicielstwo na Polskę.

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W LUTYM I MARCU 1930 R. — W lutym i marcu r. b. pojemność rynku wewnętrznego w dalszym ciągu zmniejszała się, wpływając hamująco na obroty. Aczkolwiek płace realne uległy zwyczajnie, jednak znaczne ograniczenie produkcji pociągnęło w rezultacie spadek realnych zarobków; podobnie w położeniu ludności rolniczej miesiące sprawozdawcze wykazywały pogorszenie wobec spadku cen i zmniejszenia się zbytu w dziale roślinnym, a dopiero koniec marca przyniósł pewną poprawę. W każdym razie zdolność nabywca ludności zmniejszyła się, co odbiło się na obrotach, które kurczyły się jeszcze i pod wpływem zaostrożonych (ze względu na utrzymującą się poważną niewypłacalność) warunków płatności.

W marcu nastąpiło coprawda w wielu branżach sezonowe ożywienie obrotów, utrzymywało się ono jednak naogół w mniejszych rozmiarach niż w r. ub.

Likwidacja zapasów w lutym była jeszcze niedostateczna, dopiero w marcu wykazała poważniejsze rezultaty w zakresie artykułów konsumpcyjnych, tak, że dysproporcja między produkcją a konsumpcją została już w większości gałęzi produkcji

dóbr spożywczych usunięta i należy obecnie oczekiwać raczej tendencji zwykłej tej produkcji.

Wskaźnik cen artykułów przemysłowych w lutym i marcu nieznacznie się obniżył. Do niżki przyczynił się głównie światowy spadek cen surowców i większości odpowiadających im półfabrykatów; w marcu niżka była nieco hamowana przez wzrost cen bawełny i przędzy bawełnianej. Ceny wyrobów gotowych w lutym nie wykazywały prawie zmian u producentów, były natomiast obniżane dzięki rabatom, wyprzedażom, i t. p. w handlu. W marcu w niektórych branżach ceny wyrobów niżkowały, zwłaszcza jeśli chodzi o narzędzia rolnicze, tkaniny, konfekcję i t. p.

Wskaźnik cen artykułów rolnych wykazał w lutym poważny spadek, w marcu zaś lekką zwykłą. W lutym niżkowały silnie zarówno artykuły roślinne jak i produkty zwierzęce (głównie nabiał). W marcu nastąpił od połowy miesiąca ruch zwykły

cen zbóż, natomiast ceny produktów zwierzęcych (masła, jaj) w dalszym ciągu choć w znacznie mniejszym stopniu spadały.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych wobec równoległej choć nierównomiernej tendencji w obu grupach artykułów — rolnej i przemysłowej, wykazał w lutym dość poważny spadek, w marcu tendencja zwykła cen artykułów rolnych przeważała i wskaźnik, minimalnie poprawia, podniósł się.

Ceny detaliczne niżkowały w obu miesiącach, dlatego że niższe cen artykułów przemysłowych przez oba miesiące towarzyszyła niżka cen artykułów rolnych.

Dla przeprowadzenia bliższej analizy ruchu cen hurtowych w lutym i marcu r. b. zapoznamy się w poniższych zestawieniach ze zmianami, jakie zaszły w miesiącu sprawozdawczym we wskaźnikach poszczególnych grup towarowych oraz w cenach ważniejszych towarów:

Wskaźnik ogólny	Artykuły rolne	W t e m:		Artykuły przemysł.	W					Artykuły kolonialne	
		prod. roślinne	spożywcze: zwierzęce		drzewo	artykuły włókniste	węgiel	metale	różne		
W s k a ź n i k : 1927 = 100											
I 1929 r.	97.5	89.5	82.1	100.9	104.0	115.2	102.9	117.8	98.9	101.2	99.5
II "	98.8	92.3	84.7	103.8	103.9	115.2	102.5	117.8	99.7	105.5	100.4
III "	99.0	91.6	87.4	97.9	104.7	115.2	101.6	117.8	102.5	101.5	102.4
XII "	92.0	80.2	69.2	98.9	101.1	121.1	89.5	121.0	97.9	103.0	104.8
I 1930 r.	88.2	74.8	64.8	91.8	99.1	111.5	86.3	121.0	97.5	102.9	101.1
II "	84.9	69.3	59.4	86.2	98.2	111.5	84.2	121.0	96.5	103.0	101.1
III "	85.0	70.1	61.3	84.9	97.5	108.0	84.6	121.0	94.6	103.1	101.1
T O W A R											
Roślinne krajowe produkty spożywcze 24											
Ziemiopłody:											
Pszonica	gielda Poznań	za 100 kg	4	33—	35.50						
Żyto	" Warszawa	" "	4	19—	20.75						
"	" Poznań	" "	4	17.69	19.50						
Jęczmień brow.	" Warszawa	" "	2	24.50	23.13						
Jęczmień	" Poznań	" "	2	23.63	22—						
Owies	" "	" "	1	16—	16—						
Przetwory:											
Mąka pszenna 65% gielda Poznań	za 100 kg	4	54—	56.75							
Mąka żytnia 70%	" "	4	29.75	32.75							
Kasza jęczmienna młyn Warszawa	" "	1	40—	38—							
Cukier loco Poznań	" "	2	146.15	146.15							
Zwierzęce produkty spożywcze 18											
Bydło:											
Wół żywa waga	Warszawa	za 1 kg	4	1.33	1.20						
Wieprz żywa waga	" "	" "	6	2.28	2.33						
Nabiał:											
Mleko	" "	1 litr	3	0.33	0.33						
Masło	" "	1 kg	3	6—	5.53						
Jaja świeże	" "	1 skrz.	2	170—	161.67						
Kolonjalne produkty spożywcze 3											
Ryż	Warszawa	za 100 kg	1	87—	87—						
Herbata	" "	1 "	0.8	16—	16—						
Kawa	" "	1 "	1	5.85	5.85						
Drewno 6											
Surowce:											
Dłuzycy sosn. loco st. Warszawa	za 1 m ³	2	55—	50—							
Drzewo opał. " " "	1 tonne	1	57—	57—							
Tarte:											
Deski sosn. cies. tartak Warszawa	za 1 m ³	2	100—	100—							
Deski sosn. stol. " " "	" "	1	155—	155—							
Artykuły włókniste 15											
Surowce:											
Bawełna ameryk. loco Łódź	za 1 kg	3	3.70	3.84							
Wełna Merynos myta	" " "	1	12.16	11.56							
Wełna Buenos Aires	" Bielsk	" " "	1	11.36	11.36						
Półfabrykaty:											
Przędza bawełn. 1/16 loco Łódź	za 1 kg	1.5	5.42	5.61							
" " 1/32 " "	" " "	1.5	6.85	7.03							
" wełn. czesank. 2/40 "	" " "	2	21.84	21.39							
Materiały gotowe:											
Madapolam loco skład fabryczny	" 1 m	2	1.95	1.95							
Oxford	" " "	1	1.54	1.54							
Kamgarn	" " "	1	30.70	29.85							
Szewiot	" " "	1	24.40	24.40							
Węgiel 5											
Węgiel dąbrow. gruby loco wag. kop. za 1 tonne	1.5	36.20 ¹⁾	36.20 ¹⁾								
" " kostka I " " " " 1 "	1.5	37.70 ¹⁾	37.70 ¹⁾								
Węgiel górnośl. gruby loco wag. kop. za 1 tonne	3	38.50	38.50								
" " kostka I " " " " 1 "	3	40—	40—								
Koks gruby kostka " fabryka " 1 "	0.5	47.50	47.50								
Metale 15											
Surówka odlewnicza loco wag. huta za 1 tonne	2	220—	220—								
Żelazo handlowe " " " " " "	2	350—	350—								
" bednarskie " " " " " "	1	422.50	422.50								
Drut walcowany " " " " " "	1	397.50	397.50								
Blacha żelazna 5 mm " " " " " "	1	432.50	432.50								
" ocynk. 0.5 mm " " " " 100 kg	1	125—	125—								
Stal narzędziowa loco st. Warszawa	1 kg	2	3.01	3.01							
Cynk surowy " wag. huta " 100 "	1	87.70	83.73								
Ołów hutniczy " " " " " "	1	96.01	86.19								
Cyna " Warszawa " " " "	1	925—	875—								
Różne 14											
Oleje mineralne:											
Nafta rafinowana loco Borysław	za 100 kg	2	48.70	48.70							
Benzyna 0.741—0.750 " " " " "	1	76.47	76.47								
Olej gazowy " " " " " "	0.5	24.45	24.45								
" maszyn. 4.45/50 " " " " "	0.5	52.10	52.10								
Parafina rafinowana " " " " " "	0.5	181—	181—								
Mineralne prod. budowlane:											
Wapno palone loco st. wysył. za 100 kg	1	6.35	6.35								
Cement " " " " " "	1	7.70	7.70								
Cegła palona " " " " 1.000 szt.	0.5	90—	90—								
Szkło w skrzyn. " Warszawa " 1 m ²	0.5	4.86	4.59								

1) Ceny węgla z kopalni, zaliczonych do klasy II-a.

Skóry surowe:

Skóry surowe bydl. loco Warszawa za 1 kg 0·6 2·45 2·45

Skóry gotowe:

Skóry podszwane loco Warszawa za 1 kg 0·4 8— 8—

Ssaki chrom. czarne " " " 1 stopę 0·4 2·75 2·75

Nawozy sztuczne:

Sól potasowa loco stacja wysył. za 10 t netto 0·5 1·375- 1·375-

Superfosfat " " Warsz. za 1 kg brutto 0·5 0·90 0·90

Inne chemikalja:

Soda amoniak. loco wag. fabr. za 100 kg netto 0·5 25— 25—

Kw. siarcz. 60° Bé " " " " " " " 0·5 77·40 77·40

Terpent. surowa biała loco st. wys. za 1 kg netto 1·42 1·42

" "Medicinale puriss A" loco st. wys. za 1 kg netto 0·5 1·83 1·83

Benzol motorowy loco wag. fabr. za 100 kg netto 0·5 90— 90—

Papier:

Papier rotacyjny loco wag. fabryka za 1 kg 05 0·67 0·67

Ceny artykułów rolnych, które z drobnymi tylko wahaniami niżkowały przez cały 1929 r., w styczniu obniżyły się o 6·7%, w lutym w dalszym ciągu o 7·4% i dopiero w marcu po raz pierwszy od dłuższego czasu wykazały lekką zwyżkę, mianowicie o 1·1%.

Zarówno silny spadek cen w lutym jak i zwyżka marcowa powstały pod wpływem ruchu cen krajowych roślinnych produktów spożywczych. Ceny te spadły mianowicie w lutym o 8·4%, a wzrosły w marcu o 3·2%. W lutym niżkowały ceny wszystkich głównych zbóż oraz mąki, w marcu podniosły się ceny pszenicy i żyta (oraz mąki pszennej i żytniej) przy jednocześnie utrzymanych cenach owsa a obniżonych cenach jęczmienia. Marcowa zwyżka cen niezupełnie była zgodna z tendencją rynków zagranicznych (zwłaszcza jeśli chodzi o żyto) i została wywołana zmniejszeniem podaży (częściowo naskutek zdjęcia z rolnictwa szeregu płatności) oraz zwiększeniem zapotrzebowania (wobec wyczerpywania się zapasów w młynach).

W grupie zwierzęcych produktów spożywczych w lutym nastąpiła niżka cen o 6·1%, w marcu tylko o 1·5%. Sytuacja eksportowa dla produktów hodowlanych w miesiącach sprawozdawczych wyraźnie pogarszała się za wyjątkiem może przedświątecznego ożywienia na rynkach jajorazarskich. Na rynkach krajowych zarówno podaż jak i tendencja cen ulegały dość częstym zmianom. Ceny bydła i trzody utrzymały się z tendencją niżkową dla bydła, a zwyżkową dla trzody. Ceny nabiалу spadały.

Ceny artykułów przemysłowych po nieco poważniejszym spadku w styczniu (—2·0%) w lutym i marcu niżkowały w mniejszym stopniu (—0·9% i —0·7%). W niżce tej, jak zaznaczyliśmy już, wyraża się głównie wpływ tendencji światowej; a więc niżkowały w związku z tą tendencją ceny surowców włókienniczych (za wyjątkiem bawełny w marcu) oraz ceny metali nieżelaznych. Poza tem zanotować należy spadek cen drewna i przystosowawczy ruch niżkowy niektórych półfabrykatów i wyrobów.

W grupie drewniej spadek cen nastąpił w marcu (—3·1%) i dotyczył przedewszystkiem drewna surowego. W tartakach w dalszym ciągu pozostawały duże zapasy, a wzrost zamówień, laki częściowo nastąpił, nie wyjaśnił sytuacji; wobec ciężkiej sytuacji finansowej sprzedaż odbywała się po często znacznie zredukowanych cenach.

Ceny w grupie włókienniczej w lutym w dalszym ciągu obniżyły się o 2·4%, ale w marcu wzrosły o 0·5%. W lutym niżkowały zarówno wełna jak i bawełna oraz przędza (w mniejszym stopniu), w marcu ceny bawełny i przędzy bawełnianej, jak wspominaliśmy, wzrosły, a niżkowały ceny wełny, przędzy wełnianej i szeregu tkanin.

W grupie metali ceny żelaza pozostawały niezmiennione (choć hurtownicy udzielali dość znacznych rabatów od cen składowych), natomiast silnie w dalszym ciągu spadały ceny

cynku, ołowiu i cyny. Wskaźnik cen grupy metalowej obniżył się w lutym o 1·0%, w marcu o 2·0%.

W grupie „różnych” artykułów przemysłowych w lutym i marcu (podobnie zresztą jak i w styczniu) panowała prawie całkowita stabilizacja cen; tendencję niżkową wykazywały niektóre gatunki skór, obniżyła się cena szkła i w niektórych okręgach cena cegły.

Ceny kolonialnych produktów spożywczych po silnej niżce w styczniu — w lutym i marcu pozostawały niezmiennione.

Ruch cen w ciągu roku, t. j. od marca 1929 r. do marca 1930 r., wykazał się niżką ogólnego poziomu cen o 14·1%, przy czym ceny artykułów rolnych obniżyły się o 23·4%, a ceny artykułów przemysłowych tylko o 6·9%. Rok ten pogłębił więc znacznie dysproporcję pomiędzy cenami artykułów rolnych a przemysłowych. Biorąc pod uwagę poszczególne grupy towarów, widzimy, że wśród artykułów rolnych grupa produktów roślinnych wykazała spadek o 30%, grupa zaś produktów zwierzęcych o 13·3%; z artykułów przemysłowych wzrosły ceny: węgla — o 2·7% i „różnych” — o 1·6%, obniżyły się zaś ceny: drewna — o 6·2%, artykułów włóknistych — o 17·1% i metali — o 7·7%. Grupa artykułów kolonialnych wykazała spadek cen o 1·3%.

W stosunku do poziomu cen z I połowy 1925 r., t. j. okresu względnej stabilizacji przed załamaniem się kursu dawnego złotego, ceny hurtowe w marcu 1930 r. wykazują znaczny spadek, mianowicie o 26·4%. Dla poszczególnych grup odchylenia cen marcowych od poziomu z I połowy 1925 r. są następujące (w % -ach):

Artykuły rolne	—39·5
„ przemysłowe	—15·7
Roślinne produkty spożywcze	—51·9
Zwierzęce „ „	—17·0
Kolonjalne „ „	—5·6
Drewno	+18·7
Artykuły włókniste	—35·1
Węgiel	—3·7
Metale	—17·0
Różne artykuły przemysłowe	—6·9

Ceny detaliczne w lutym niżkowały o 1·9%, w marcu — o 1·5%.

Ruch wskaźników cen detalicznych (52 towarów w Warszawie) przedstawiał się w miesiącach sprawozdawczych następująco:

	Wskaźnik cen (1927 = 100)			
	I 1930	II 1930	III 1930	III 1929
Wskaźnik ogólny	103·6	101·6	100·1	106·7
Artykuły rolne	96·4	92·5	89·9	105·8
„ przemysł.	111·8	111·6	111·2	108·6
Żywność	96·7	93·3	91·0	105·2

Jak widzimy, niżka ogólnego poziomu cen detalicznych zarówno w lutym jak i marcu r. b. powstała naskutek spadku cen artykułów rolnych (głównie żywnościowych), w mniejszym zaś stopniu i cen artykułów przemysłowych.

Marcowy poziom cen detalicznych jest o 0·1% wyższy od przeciętnego poziomu z 1927 r., gdy poziom cen hurtowych obniżył się jednocześnie o 15·0%; a więc rozpiętość cen w hurcie i detalu w porównaniu ze stanem w 1927 r. znacznie się wzmogła.

Ruch cen detalicznych w ciągu roku, t. j. od marca 1929 r., wykazuje spadek o 6·2%, przy czym ceny artykułów rolnych spadły o 15·0%, a ceny artykułów przemysłowych wzrosły o 2·4%.

W stosunku do poziomu cen z I połowy 1925 r. ceny detaliczne w marcu wykazują spadek o 16·0%, przy czym ceny artykułów rolnych obniżyły się o 25·7%, a ceny artykułów przemysłowych o 5·0%.

Koszty utrzymania (w Warszawie) w lutym obniżyły się o 2·6% (spadek kosztów żywności i opału), w markach — o 1·0% (niżka kosztów żywności).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEN WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACYJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DE-PESZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

ZIEMIOPLÓDY

RUCH CEN ZBÓŻ
w okresie od 9 do 22 maja 1930 r.
(za kwintal)

	9 — 15/V		16 — 22/V		Różnica w %/o-mech cen z 16 — 22/V w stos. do cen z 9 — 15/V
	zł	\$	zł	\$	
Pszenica					
Warszawa . . .	42'50	4'77½	42'00	4'71½	— 1'1
Poznań . . .	40'40	4'53	40'81	4'58½	+ 1'0
Lwów . . .	38'00	4'27	38'87½	4'36½	+ 2'2
Srednia giełd krajowych	40'30	4'52½	40'56	4'55½	+ 0'6
Zyto					
Warszawa . . .	18'20	2'04½	17'53	1'96½	— 3'6
Poznań . . .	18'19	2'04½	18'19	2'04½	—
Lwów . . .	16'75	1'88	17'87½	2'00½	+ 6'7
Srednia giełd krajowych	17'71	1'99	17'86	2'00½	+ 0'8
Owies					
Warszawa . . .	18'10	2'02	17'56	1'97	— 2'9
Poznań . . .	17'50	1'96½	17'37½	1'95	— 0'7
Lwów . . .	16'25	1'82½	16'25	1'82½	—
Srednia giełd krajowych	17'28	1'94	17'06	1'91½	— 1'2
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	24'30	2'73	—	—	—
Poznań . . .	23'50	2'64	23'00	2'58	— 2'1
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Srednia giełd krajowych	—	—	—	—	—
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	20'40	2'29	19'43½	2'18	— 4'7
Poznań . . .	22'00	2'47	21'50	2'41½	— 2'2
Lwów . . .	16'50	1'85	—	—	—
Srednia giełd krajowych	19'63	2'20½	—	—	—

NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 19 do 24 maja 1930 r.

WARSZAWA. — Okres sprawozdawczy przyniósł dalszą zniżkę na rynku zbóż chlebowych jedynie; cena pszenicy nieznacznie się poprawiła w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 42'00 — 43'00 (41'50 — 42'50), żyto 16'25 — 16'75 (18'00 — 18'25), jęczmień przemiałowy 19'00 — 19'50 (19'00 — 20'00), owies jednolity 17'00 — 17'50 (17'50 — 18'50), otręby pszenne szale 16'00 — 17'00 (17'00 — 18'00), — pszenne średnie 14'00 — 15'00 (14'00 — 15'00), — żytnie 10'00 — 10'50 (10'00 — 11'00).

— Dla mąki żytniej nadal tendencja słaba, cena obniżyła się. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 72'00 — 77'00 (72'00 — 77'00), — pszenna 4/0 62'00 — 67'00 (62'00 — 67'00), — żytnia (typ przepisowy) 32'00 — 33'00 (33'00 — 35'00).

— Ceny ryżu zostały podwyższone. Notowania Syndykatu Ryżowego — w \$ za 100 kg parytet Gdynia: ryż Burma K Superior 8'70, — K glazurowany 8'95, — K 52 8'10, — K 53 7'95, — K łamany 4'95, — Patna 5 gwiazdek 12'00, — 3 gwiazdki 11'50, — 2 gwiazdki 11'20, — 1 gwiazdka 10'80, — Moulmain 5 gwiazdek 11'00, — 3 gwiazdki 10'25, — 3A 10'60, — Arracan 3 gwiazdki 9'50, — 2 gwiazdki 9'00, — 1 gwiazdka 8'50.

— Na rynku kasz tendencja nieco słabsza. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco skład: kasza jęczmienna łamana 39'00, pęczak 39'00, kasza perłowa 60'00, — owsiana 75'00, płatki owsiane 75'00, pszenna manna 75'00, kasza gryczana cała 65'00, —

w połówkach 55'00, — biała cała 60'00, — w połówkach 50'00, maczek „0” 90'00, — „00” 100'00, — „000” 110'00, kasza jaglana I gat. 78'00, — II gat. 68'00, groch łuskany cały 75'00, — Victoria 52'00, — polny 32'00, fasola olbrzymia 120'00, — drobna biała 70'00, mąka kartoflana 32'00, ryż Burma 82'00, — Siam 105'00, — Patna 115'00.

POZNAŃ. — Dla większości zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja nieco słabsza. Ceny żyta, jęczmienia przemiałowego, owsa oraz mąki żytniej nieco spadły, a jedynie pszenica nieznacznie się poprawiła. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 40'75 — 41'75 (40'25 — 41'25), żyto 17'25 — 17'75 (17'75 — 18'25), jęczmień brow. 22'00 — 24'00 (22'00 — 24'00), — przemiałowy 20'50 — 21'50 (21'50 — 22'00), owies 16'75 — 17'75 (17'00 — 18'00), mąka pszenna 65% owa wraz z workiem 62'00 — 66'00 (61'00 — 65'00), — żytnia 70% owa wraz z workiem 30'50 (31'50), otręby pszenne 14'00 — 15'00 (14'00 — 15'00), — żytnie 11'50 — 12'50 (11'50 — 12'50).

LWÓW. — Zainteresowanie rynkiem zbóż chlebowych wzrosło. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Podwoleczyska (jak wyżej): pszenica dworska 37'25 — 38'25 (36'75 — 37'75), — zbiorowa 34'50 — 35'50 (35'25 — 34'25), żyto małopolskie jednolite 15'75 — 16'25 (14'00 — 14'50), zbiorowe 14'50 — 15'00; loco Lwów: otręby żytnie 9'50 — 10'00.

WILNO. — Zainteresowanie zbożami chlebowymi bardzo małe. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): żyto 18'00 — 18'50 (19'00), jęczmień brow. 21'00 — 22'00 (21'00 — 22'00), — przemiałowy 18'00 — 19'00 (19'00), owies 17'00 — 18'00 (18'00), otręby pszenne 14'00 — 16'00 (15'00 — 16'00), — żytnie 12'00 — 13'00 (12'00 — 13'00), makuchy lniane 36'00 — 37'00 (36'00 — 37'00).

PASZA

LUBLIN. — Przy niewielkiem zapotrzebowaniu tendencja słaba. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg: siano słodkie luzem 8'00, — półsłodkie 6'50, — kwaśne 5'00, — koniczynowe 8'50, słoła prosta 6'00 — 6'50, — targana 4'00.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg: siano koniczynowe 14'00 — 16'00, — zwykłe, średnie gat. 10'00 — 12'00, słoła prosta (przeważnie żytnia) 8'00 — 10'00; franco wagon stacja załadowania: siano słodkie I gat. 7'00 — 7'50, słoła prasowana 4'00 — 4'50; za 1 tonnę loco cukrownia w Poznańskim: wytloki buraczane \$ 13'50; za 100 kg franco stacja Warszawa: kuchy lniane 34'00 — 35'00, — rzepakowe 26'00 — 27'00, otręby pszenne średnie 14'00 — 15'00, — żytnie 10'00 — 10'50; kuchy zagraniczne — za 100 kg franco skład Warszawa: mączka arachidowa (z orzecha ziemnego) 50% białka i tłuszczu w workach brutto za netto 46'00 — 47'00, kuch sojowy śrutowy 46% w workach brutto za netto 43'00, kuchy słonecznikowe w taflach 30'00, — mielone 31'00, — lniane w taflach 37'00 — 38'00, — mielone 39'00.

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie 8'00 — 8'50, — średnie gat. 7'50 — 8'00, — kwaśne 5'50 — 6'00, koniczyna pastewna 10'00 — 12'00, słoła długa 5'40 — 6'00, — mierzwa luzem 4'50, — prasowana 4'50 — 5'00, makuchy rzepakowe 27'50 — 28'00, — lniane 36'00 — 37'00, — słonecznikowe 48% białka i tłuszczu 28'50 — 29'00, otręby pszenne 14'00 — 14'50, — żytnie 13'00 — 14'00.

POZNAŃ. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań: siano zwykłe luzem 7'40 — 8'40, — prasowane 9'00 — 10'00, słoła prasowana 3'30 — 3'50, otręby pszenne 14'00 — 15'00, — żytnie 11'50 — 12'50.

LWÓW. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Podwoleczyska: siano słodkie krajowe prasowane 6'50 — 7'50, słoła prasowana 5'00 — 6'00, otręby pszenne netto bez worka 10'50 — 11'00, — żytnie netto bez worka 8'50 — 9'00, makuchy lniane 29'00 — 30'00.

LEN I KONOPIE

LUBLIN. — Usposobienie spokojne, podaż niewielka. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco stacja Lublin: konopie czesane I gat. 230'00 — 240'00, — II gat. 200'00 — 210'00, — nieczesane I gat. 165'00 — 175'00, pakuły konopne I gat. 100'00 — 110'00, — II gat. 50'00 — 60'00,

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w zł za 100 kg: brukiew 3'00 — 4'00, buraki 2'50 — 3'00, cebula twarda I gat. 32'00 — 40'00, — II gat. 24'00 — 30'00, marchew 5'00 — 6'00, seler 24'00 — 30'00, pietruszka 40'00 — 50'00, kalafior I gat. 200'00 — 220'00, — II gat. 100'00 — 120'00, — III gat. 30'00 — 40'00, ziemniaki jadalne (transport wozowy) 5'00 — 6'00; za 1 kg: chrzan 2'00 — 3'00, rabarbar 0'40 — 0'45, szczaw 0'10 — 0'15, szparagi 2'50 — 4'00, szpinak 0'10 — 0'15; za 100 sztuk względnie peczęk: botwina w peczękach 20'00 — 30'00, cebula młoda 9'00 — 15'00, kapusta biała w główkach 100'00 — 120'00, — koperek w peczękach 20'00 — 30'00, marchew młoda 100'00 — 260'00, ogórki 75'00 — 120'00, pietruszka 30'00 — 50'00, pory 15'00 — 20'00, kalarepa 100'00 — 120'00, rzodkiewka (za kosz) 3'00 — 4'00, sałata 6'00 — 12'00.

NASIONA

WILNO. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Wilno: koniczyna czerwona 250'00 — 270'00, — biała 300'00, — szwedzka 300'00, łubin 27'00, wyka 36'00 — 38'00, peluska 27'00 — 28'00.

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków: proso 32'00, kukurydza krajowa 29'00 — 30'00, groch Wiktorja poznański 45'00 — 46'00, — półwiktorja małopolski 35'00 — 40'00, — zwykły jadalny 32'00 — 33'00, — polny 30'00 — 31'00, peluska 28'00 — 29'00, bobik pastewny 24'00 — 25'00, wyka pastewna 38'00 — 40'00, łubin żółty 27'00 — 28'00, — niebieski 28'00 — 30'00, rzepak zimowy z workiem 80'00 — 82'00, mak niebieski 160'00 — 165'00, — szary 145'00 — 155'00, koniczyna nasienne bez kianki atest. 190'00 — 220'00, seradela 25'00 — 28'00, esparseta 42'00 — 45'00.

LWÓW. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Podwoleczyska: kukurydza 22'25 — 23'25, fasola biała 45'00 — 55'00, — kolorowa 30'00 — 35'00, groch półwiktorja 23'75 — 25'75, — polny 21'25 — 22'25, bobik 22'00 — 23'00, wyka czarna 25'75 — 26'75, — szara 24'00 — 25'00, hreczka 21'50 — 22'50, łubin niebieski 22'50 — 23'50, koniczyna czerwona krajowa naturalna 130'00 — 150'00.

SKÓRY

POZNAŃ. — Dla skór surowych usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydłce 1'20 — 1'30, — skopowe z wełną 1'70, — skopowe suche z wełną 2'50; za 1 sztukę: skóry cielęce 9'00, — końskie I gat. 26'00.

— Ceny orientacyjne skór gotowych — w zł za 1 kg: krupony podeszwowe 10'00 — 12'00, faledry 12'00 — 15'00, pergamin 17'00 — 21'00, boki ciężkie 5'00 — 7'00, — lekkie 7'00 — 9'00, karki lekkie 8'50 — 10'00.

BYDGOSZCZ. — Tendencja dla skór surowych słaba. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco Bydgoszcz (w hurcie): skóry bydłce ciężkie 1'30 — 1'50, — lekkie 1'60 — 1'80, — skopowe długowełniste 1'60, — krótkowełniste 1'40; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 9'00 — 10'00, — średnie 11'00 — 12'00, — końskie 25'00 — 27'00, — kozie 5'00 — 8'00.

WEŁNA

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne — w \$ za 50 kg loco Bydgoszcz: wełna brudna jednolita „Merino” 17'00 — 18'00, — brudna zbierana 13'00 — 14'00.

RYBY

WARSZAWA. — Na rynku ryb tendencja spokojna, dla karpia nieco mocniejsza. Notowano — w zł za 1 kg franco wagon Warszawa: karpie żywe 5'00; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 5'50 — 5'80, — śnięte 3'50 — 4'00, liny żywe 5'00 — 6'00, — śnięte 3'00 — 4'00, karasie żywe 4'00 — 6'00, — śnięte 3'00 — 4'00, łososie 9'00 — 11'00, jesiotry 10'00 — 12'00, węgorze 6'00 — 7'00, sandaczki jeziorowe 5'00 — 6'00, — rosyjskie 4'00 — 4'50, leszczki rosyjskie 3'00 — 3'50, sumy krajane 5'00, ślize 5'00, szczupaki śnięte 5'00, sielawy 4'00 — 4'50, certy 4'00, średnica 2'00 — 3'00, drobnica 1'00 — 1'30.

CHEMIKALJA

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 560'00, alkohol metylowy tech-

niczny 230'00, — czysty 99% 330'00, amoniak skroplony za 1 kg HN_3 1'80, azotniak mielony za 1 kg N_2 1'80, — granulowany za 1 kg N_2 2'00, azotan amonowy 103'60, benzen handlowy 90% 90'50, — czysty 105'00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 20'00, chlorek cynku (ług 50%) 55'00, chlorek wapnia bielący 40'00, chlorek wapnia (CaCl_2) 20'00 — 22'00, chloroform czysty 900'00, — „pro narcosi” 1'800'00, fenol czysty 300'00, formalina 30% 250'00, gliceryna farmaceutyczna 30⁰ B^e 305'00, — techniczna 175'00, karbid 75'00 — 80'00, karbolineum 45'00, klej kostny 265'00, klej skórný 400'00, krezol 140'00, kwas azotowy 30⁰ B^e w przel. na 100% HNO_3 110'00, kwas mrówkowy 85% 241'00, kwas siarkowy 60⁰ B^e 7'74, kwas solny bez arsenu 14'00, kwas octowy techn. 30% 110'00, fosforyty rachowskie surowe 3'50 — 4'00, mączka fosforytowa rachowska 16'5% P_2O_5 7'20 — 8'25, mączka kostna odklejona 30% P_2O_5 20'00, naftalen surowy prasowany 34'50, — czysty w łuskach 68'00, octan sodu 160'00, — ołowiu 260'00, oleina zwierzęca destylat 300'00, — saponifkat 290'00, oleum 20% 20'85, pirydyna czysta (za 1 kg) 12'00, smoła preparowana 19'95, siarczan amonu 43'00, siarczek sodu 60 62% 70'00, soda amonjakalna 25'00, — kaustyczna 60'00, sól glauber-ska kalcynowana niemielona 16'00, stearyna 290'00, superfosfat 16% 13'76 — 15'20, toluen czysty 120'00, żelatyna techniczna 450'00.

— Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco skład Warszawa: biel ołowiana 2'35, glejta ołowiana 2'10, minja ołowiana chemicznie czysta 1'75, biel cynkowa chemicznie czysta I gat. 1'58, — II gat. 1'50, siarczan miedzi techniczny 99'5% (na beczki) 1'50, siarczan miedzi rolniczy 1'50, licopodjum 15'00, esencja octowa 3'00.

DRZEWO

LWÓW. — Notowania Izby Przemysłowo-Handlowej — w zł za 1 m³ w obrocie krajowym loco wagon stacja załadowania w województwie lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim: drzewo świerkowe i jodłowe w stanie okrągłym okorowane: celulozowe do 10 cm średnicy 27'00, kopalniane od 10 cm średnicy i wyżej, 1'50 m długości i wyżej 24'00, drewno dłużycowe od 20 cm średnicy oraz 21 do 36 cm średnicy 30'00, kłocę zdrowe tartaczne 4 m i wyżej długości, od 26 cm i wyżej średnicy w czubie 28'50, — wyłącznie świerkowe o 10% drożej; drewno jodłowe i sosnowe w stanie tartym i ciosanym: deski i brusy jodłowe z pod piły 3 do 6 m długości, 10 cm i wyżej szerokości, 26, 33, 40, 52 mm grubości 81'00, ditto 20 mm grubości 87'00, ditto 13 mm 96'00, ditto świerkowe 96'00, 103'00, 110'00, deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane, wymiary te same, 52 mm grubości 72'00, ditto 20 mm grubości 74'00, ditto 13 mm grubości 80'00, deski i brusy stolarskie, świerkowe lub czyste i półczyste jodłowe, wymiary te same, 52 mm grubości 136'00, ditto 20 mm grubości 139'00, ditto 13 mm grubości 149'00, deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe, wymiary te same, 52 mm grubości 60'00, ditto 20 mm grubości 62'00, ditto 13 mm grubości 66'00; kantówka i rygle rżnięte 3 do 6 m długości, 8×8 cm i wyżej 85'00, — 6 do 9 m długości, grubość ta sama 90'00, łaty rżnięte 3 do 6 m długości, 26 do 50 mm grubości, 46 do 52 mm szerokości 95'00, — 1 do 2'5 m długości 13 do 40 cm grubości 48'00, drzewo ciosane 6 do 9 m długości, 16×18 cm grubości 45'00, — grubości wyższe 55'00; drzewo sosnowe, w stanie okrągłym okorowane: kopalniane 10 cm średnicy, 1'5 m i wyżej długości 26'00; w stanie tartym i ciosanym: deski i brusy sosnowe budowlane 3 do 6 m długości, 10 cm i wyżej szerokości, 33, 40, 52 mm grubości 80'00, ditto 13, 20 i 26 cm grubości 75'00, ditto 16 cm i wyżej szerokości, 33, 40 i 52 mm grubości 85'00, deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane 125'00, deski i brusy sosnowe od 1 m wwyż, ale poniżej 3 m długości 40% tańsze, drzewo ciosane 3 do 6 m długości, 16×18 cm grubości 45'00, — 18×21 cm grubości 50'00, — 6 do 9 m długości, 18×21 cm grubości 75'00, deski sosnowe heblowane na pióro i wpust 3 do 6 m długości, 10 do 13 cm szerokości 105'00; drzewo dębowe: kłocę od 3 m długości bez kory, od 50 cm średnicy I kl. 138'00, — II kl. 68'00, — III kl. 46'00, — od 40 cm średnicy I kl. 115'00, — II kl. 63'00, — III kl. 42'00, — od 30 cm średnicy I kl. 68'00, — II kl. 40'00, materiał rżnięty, boulsy w bloki ułożone I kl. 250'00, — II kl. 195'00, — deski I i II kl. 145'00, — III kl. 105'00, — towar paryski od 1½ m długości I kl. 275'00, — II kl. 270'00, — krajowe od 1 m długości I i II kl. 155'00, — III kl. 110'00, fryzy krótkie I kl. 255'00, — II kl. 200'00, — III kl. 122'00, fryzy długie I kl. 270'00, — II kl. 225'00; jesionowe kłocę od 3 m długości bez kory, od 50 cm średnicy I kl. 140'00, — II kl. 100'00, — od 30 cm średnicy I kl. 95'00, — II kl. 65'00, — od 20 cm średnicy I kl. 50'00, boulsy w bloki ułożone I kl. 230'00, — II kl. 185'00, brusy nieobrzynane towar luźny I i II kl. 180'00, deski nieobrzynane

krótkie 165'00, deski i brusy obrzynane 130'00; brzożowe kłocze od 50 cm średnicy I kl. 70'00, — bez kory od 30 do 39 cm średnicy I kl. 50'00, bousy w bloki ułożone I kl. 130'00, brusy nieobrzynane 100'00, deski i brusy krótkie 80'00, bukowe kłocze od 26 cm średnicy 40'00, materiał rżnięty nieobrzynany 80'00; olchowe kłocze od 22 do 29 cm średnicy I kl. 60'00, — II kl. 45'00, — do 30 cm i wyżej średnicy w czubie I kl. 85'00, — II kl. 55'00, materiał rżnięty 13 mm grubości 135'00, — 20 mm grubości 125'00; za 10.000 kg: drzewo opałowe twarde 220'00, — osikowe 160'00, — miękkie sosnowe 240'00, — jodłowe i świerkowe 160'00.

METALE I WYROBY METALOWE

KATOWICE. — Notowania Polskiego Syndykatu Hut Żelaznych — w zł za 1 tonnę franco huta: żelazo sztabowe — cena zasadnicza 350'00, — formowe (do włącznie NP. 24) 350'00, — formowe (NP. 26 i ponad) 390'00, bednarka gorąco walcowana 422'50, żelazo uniwersalne 390'00, blacha gruba (do 5 mm) 525'00, drut walcówka (w jakości handlowej) 397'50.

— Blachę do cynkowania dostarcza się w stanie żarzonem bez specjalnej dopłaty za żarzenie, przy innych natomiast zamówieniach na cienkie blachy żarzone dolicza się nast. dopłaty: przy 1 do poniżej 5 mm 10'345%, — 0'875 mm 5'36%, — 0'75 mm 4'68%, — 0'625 mm 4'04%, — 0'562 mm 4'85%, — 0'50 mm 6'32%, — 0'48 mm 1'88%, — 0'375 mm 0'58%.

— Ceny blach 2 razy dekapowanych (efektywne) — za 1 tonnę: grubość 0'32 do poniżej 0'35 mm £ 25.10, — 0'35 do poniżej 0'37 mm £ 23.10, — 0'37 do poniżej 0'40 mm £ 22'5, — 0'40 do poniżej 0'43 mm £ 22, — 0'43 do poniżej 0'50 mm £ 21.15, — 0'50 do poniżej 0'55 mm £ 21.10, — 0'55 do poniżej 0'62 mm £ 21.5, — 0'62 do poniżej 0'75 mm £ 21, — 0'75 do poniżej 0'87 mm £ 20.15, — 0'87 do poniżej 1 mm £ 20.10, — 1 do ponad 11 mm £ 20.5. Za blachy okrągłe i półokrągłe dolicza się 10%. Blachy 1 raz dekapowane kosztują o £ 3 na tonnie mniej. Dla hurtowników dolicza się do cen powyższych 2%.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł 1 kg: cyna Banka w blokach 8'75, ołów hutniczy 1'20, cynk 1'15, antymon 2'00, aluminium hutnicze 4'00, blacha miedziana 4'00 — 4'80, blacha mosiężna 4'80 — 5'20, blacha cynkowa 1'28.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 19 do 24 maja 1930 r.

— Okres sprawozdawczy nie przyniósł na giełdzie warszawskiej żadnych poważniejszych zmian. Przy dość znacznym zainteresowaniu obroty były dość ograniczone, kursy zaś nie wykazują większych wahań w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu sprawozdawczego, mimo iż ostatnie dni tygodnia dały tendencję mocniejszą.

Z akcji bankowych nieco wyżej cenione były akcje Banku Dyskontowego i Banku Handlowego w Warszawie, pozostałe zaś utrzymały się niemal bez wahań kursowych na dotychczasowym poziomie.

Grupy akcji przedsiębiorstw chemicznych i elektrycznych pozostały w okresie sprawozdawczym zupełnie bez notowań.

Akcjami przedsiębiorstw cukrowniczych interesowano się stosunkowo niedużo. Chodorów odzyskał straty tygodnia ubiegłego, kurs zaś Częstocice i Warsz. T-wa Fabryk Cukru pozostał niemal bez zmiany.

Bez notowań pozostała grupa akcji przedsiębiorstw cementowych.

Dla akcji Warsz. T-wa Kopalń Węgla panowało zainteresowanie niewielkie — kurs ich nieznacznie się obniżył. Akcje przedsiębiorstw naftowych bez obrotów.

Dla akcji przedsiębiorstw metalurgicznych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja nieco słabsza, kursy zaś wskutek

zwiększonej podaży przeważnie obniżyły się, w kilku wypadkach dość poważnie; straty poniosły akcje: Cegielskiego, Modrzejowa, Norblina i Rudzkiego; Lilpop i Starachowice wykazują w rezultacie tygodniowym minimalną poprawę, pozostałe zaś utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

Z pośród akcji przedsiębiorstw włókienniczych, spożywczych, handlowych i innych kurs akcji Haberbuscha i Schielego obniżył się dość silnie wskutek zwiększonej podaży materiału, akcje Rektyfikacji Warszawskiej podniosły się o ok. zł 3'00. Poza tem notowane były rzadko ukazujące się na rynku akcje Borkowskiego — po kursie nieco niższym — oraz akcje Warsz. T-wa Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości — po kursie zł 140 za akcje nom. wart. zł 100.

Na giełdach prowincjonalnych nie przyniósł okres sprawozdawczy niemal żadnych zmian. Przy ograniczonych obrotach kursy utrzymały się przeważnie na dotychczasowym poziomie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 24/V
Bank Polski	zł 100	172'50	171'50	172'00
" Dyskontowy	zł 100	116'90	116'00	116'00—116'90
Bank Handlowy w Warszawie	zł 100	111'00	110'00	—
Powszechny Bank Kredytowy	zł 100	110'00	110'00	—
Bank Zachodni	zł 100	73'00	73'00	—
" Zw. Sp. Zarobk.	zł 100	72'50	72'50	72'50
Chodorów	zł 100	144'00	144'00	—
Częstocice	zł 100	33'00	33'00	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	35'75	34'75	35'75
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	50'00	50'00	—
Cegielski	zł 100	48'00	48'00	—
Lilpop	zł 25	28'25	26'25	28'00—28'25—28'00
Modrzejów	zł 50	11'00	10'50	—
Norblin	zł 100	58'00	57'00	57'00
Ostrowiec — serja B I — III em.	zł 50	62'00	60'75	61'00
Rudzki	zł 50	20'00	20'00	20'00
Starachowice	zł 50	20'25	19'25	—
Borkowski	zł 25	5'00	5'00	—
Haberbusch i Schiele	zł 100	111'00	109'25	—
Rektyfikacja Warszaw.	zł 60	25'00	24'00	—
Warsz. T-wo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości	zł 100	140'00	140'00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (w dn. 23/V — w zł): Bank Polski — 170'50, Zielemieński — 49'00, Elektrownia — 55'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 23/V — w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Chodorów — 144'00 — 144'50 (144'00 — 144'50).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w ostatnim dniu okresu sprawozdawczego — jak wyżej): Bank Polski — 170'00 (174'00), Bank Kwilecki, Potocki i S-ka — 60'00, Bank Związku Spółek Zarobkowych — 72'50 (72'00 — 72'50).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

WPLYW PRZEWOZÓW SAMOCHODOWYCH NA PRZEWOZY P. K. P.

— Ubiegły rok był dla kolei przełomowym w zakresie współzawodnictwa samochodowego. W roku tym mamy poraz pierwszy do zanotowania fakt bezwzględnego spadku przewozów osobowych, wynoszącego według prowizorycznych obliczeń około 2%. Jeśli dodamy tu straty względne, polegające na ubytku normalnego przyrostu, jaki zaznaczał się dotychczas corocznie, suma strat, poniesionych wskutek współzawodnictwa autobusów wyniesie około 10%. Że taki spadek przewozów nie odbił się na dochodach kolei, zawdzięczać to należy normalnemu przyrostowi (7%) przewozu towarów, tudzież oszczędnej i ostrożnej polityce finansowej i taryfowej¹⁾.

Ilość autobusów komunikacji publicznej wzrosła w 1929 r. z 2'1 na 4'1 tys., t. j. prawie dwukrotnie. Przy ograniczonej ilości dróg, dostępnej dla regularnej komunikacji motorowej (około 30 tys. km), tak znaczny przyrost ilościowy wywołał ogromną konkurencję linii pomiędzy sobą. Nic więc dziwnego, iż silniejsze przedsiębiorstwa, rezygnując z walki na odcinkach mniejszych, tem chętniej sięgnęły po odległe a równoległe do kolei przewozy osób i towarów, przekraczając dystansy nawet 400 km. Szczególnie ostrem stało się współzawodnictwo kolejowo-samochodowe na liniach równoległych do 200 km, na których samochody zagarniają większość cennych i lekkich przewozów drobnych, co ułatwił też wzrost taryfy towarowej P. K. P., jaki nastąpił w roku zeszłym. Pow szechnie wiadomo, iż ze stolicy można i taniej i szybciej niż koleją udać się samochodem lub przewieźć cenniejszy towar do Lublina, Łodzi, Kielc, Łomży, Mławy i t. p. Centry włókiennicze zaopatrują się w surowiec, dowożony do granicy niemieckiej koleją, a stamtąd przewożony samochodami.

Wobec, tak dalece posuniętej akcji zaczepnej—kolej, dotąd zbyt powolna i mało sprawna, musi rozpocząć odpowiednią kontrakcję. Spełniwszy doniosłą rolę w dobie odbudowy gospodarki narodowej i pozostając nadal kośćcem komunikacji w kraju, który produkuje masowe i ciężkie płody rolnictwa, górnictwa i przemysłu, musi koleją udać się samochodem lub przewieźć cenniejszy towar do Lublina, Łodzi, Kielc, Łomży, Mławy i t. p. Centry włókiennicze zaopatrują się w surowiec, dowożony do granicy niemieckiej koleją, a stamtąd przewożony samochodami.

Kontrakcja kolei może być bierna oraz czynna.

Przez bierne środki należy rozumieć walkę o zarządzania natury prawnej, które usuną nierówność praw i obowiązków publicznych, ciężących na kolejach i samochodach. Ciężarami jednostronnie nałożonemi na koleje są: całkowite utrzymywanie wzgl. budowa i nadzór swych dróg oraz urządzeń, budowli, sygnalizacji, związanej z przewozem osób i towarów, obowiązek stałego przewozu osób i wszelkich towarów bez ich wyboru, pobieranie taryfy nie rynkowej, lecz narzuconej z racji polityki gospodarczej, ogromne świadczenia socjalne, wojskowe, odpowiedzialność za całość osób i towarów i t. p.

¹⁾ Niechybnie część ubytku kolejowych przewozów osobowych można przypisać także złej konjunkturze gospodarczej. Jednak z drugiej strony w 1929 r. przyczyniła się do wzrostu przewozów tych w pokaznej mierze P. W. K.

Usunięcie tych nierówności choć w części nastąpi przez wydatne zwiększenie udziału samochodów w budowie dróg nowoczesnych. Projekt podatku drogowego spoczywa w Sejmie; byłby on słuszny oraz pożyteczny. W ten sposób nastąpi bowiem przyspieszenie budowy dróg, co jest nieodzowne dla dalszego rozwoju automobilizmu, oraz usunięte zostaną lokalne podatki na te cele.

Innym środkiem prawnym, który wyjdzie na dobre kolejom i samochodom jest zaprowadzenie systemu koncesyjnego dla komunikacji samochodowej, uprawianej publicznie. System ten uzasadniony jest publicznym charakterem komunikacji linii samochodowych i usunie panującą dekoncentrację, którą najlepiej wyraża stosunek przedsiębiorstw do pojazdów, jak 1:1. Karle przedsiębiorstwa, niesłuchanie przekonkutowane i słabe, wiodą do takiego obniżenia ceny przewozów, przy którym racjonalna eksploatacja staje się możliwą chyba tylko kosztem jakości, solidności i trwałości linii, które rodzą się i próchnieją, jak grzyby po deszczu. Zrozumiała to dobrze centralna organizacja przedsiębiorców samochodowych, domagająca się systemu koncesyjnego, gwarantującego oszczędną, racjonalną i rozplanowaną pracę i napływ większego kapitału do przedsiębiorstw samochodowych. Przy koncesyjnym systemie zyska publiczność na pewności, stałości, odpowiedzialności za przewozy, kolej zaś będzie posiadała konkurenta trwalszego i kalkulującego na dalszą metę, podejmującego się trwałych i określonych zadań, co umożliwi usunięcie kosztownych i rozrzutnych tarć w drodze porozumienia, współpracy i podziału pracy przewozowej według warunków naturalnych i rzeczywistych potrzeb komunikacyjnych. System koncesyjny nie może być uważany za narzędzie etatyzmu, lecz za instrument wykonywania planowego i oszczędnego nadzoru nad komunikacją publiczną.

Szczególnie dokuczliwym jest też dla kolei przestarzały podatek, pobierany przez blisko 70 miast od przywozu towarów, a wynoszący do $\frac{1}{3}$ opłaty przewozowej. Podatek ten musi ulec co rychlej skasowaniu, gdyż rozszerzenie go na samochody nie jest możliwe.

Przechodząc do omówienia czynnych środków, jakich imać się winna kolej w walce konkurencyjnej, musimy poruszyć przedewszystkiem sprawę należytej organizacji kolejowej. Ogół europejskich zarządów kolejowych dokonał w powojennym okresie reorganizacji kolejowej w kierunku t. zw. komercjalizacji, polegającej głównie na niezależnieniu nadzoru państwowego od zarządu i oddaniu tego ostatniego bądź w ręce trzecie, bądź niezależnemu przedsiębiorstwu państwowemu, zbudowanemu na zasadach nawskroś handlowych, w miejsce organizacji biurokratycznej. Komercjalizacja kolei zyskała niepomiernie na znaczeniu w dobie narastającego współzawodnictwa samochodów, z którym walka musi być podjęta przedewszystkiem na terenie handlowo-przewozowym. Nie powinno być już zatem w Polsce ani władzy, ani organizacji, ani kupca, którym interesy kolejowe byłyby tak obojętne, iż zwalczają oni projektowaną komercjalizację. Sama bowiem egzystencja, rozwój, a zatem i zdolność do spełnienia celów gospodarczych i obronnych przez

kolej zależy od rozrostu siły handlowej kolei, która w systemie bezpośredniego zarządu rządowego nie da się należycie rozwinąć. Skomercjalizowana kolej powinna podjąć na froncie przewozowym walkę za pomocą sprawnie zorganizowanego wywiadowczego i bojowego aparatu dyrekcyjnego.

Zakładanie własnych linii samochodowych nie zaleca się kolejom państwowym, jako zbyt nieruchliwym. Zwłaszcza w obecnych warunkach byłoby to pomnżaniem i tak nadmiernej konkurencji. Natomiast w wypadku wprowadzenia systemu koncesyjnego i zorganizowania przedsiębiorstwa kolejowego na zasadach handlowych, prowadzenie przez to ostatnie pewnej ilości linii, uzupełniających sieć kolejową, będzie całkowicie słuszne i racjonalne.

Walka taryfowa ogranicza się do walki pozycyjnej w formie taryf stacyjnych, kontyngentowo-refakcyjnych. Ogólna bowiem zniżka taryf, przynosząc duże straty, nie wiedzie do celu, wobec większej elastyczności samochodowej taryfy. W ruchu osobowym należy ułatwiać i propagować przewozy zbiorowe, wycieczkowe, okrężne i t. d.

Natomiast głównej reformy wymagają przewozy. Szczególnie znany ze swojej powolności ruch pociągów towarowych powinien być bardzo znacznie przyspieszony. Organizowane już pociągi lekkie i krótkie dla przewozu drobnicy powinny połączyć wszystkie centra przemysłowo-handlowe. Czas dostawy musi ulec redukcji, szczególnie w zakresie przesyłek pośpiesznych. Jakkolwiek ogólne przyspieszenie ruchu wymaga pewnych inwestycji, to jednak i bez tych inwestycji, jak się zdaje, dużo możnaby zdziałać w kierunku przyspieszenia przewozów przez poprawę organizacji służby przewozowej. Wyjście z utartych szablonów, dobrych w erze monopolu kolejowego, przyniosłoby przytem plon w postaci odzyskania licznych, utraconych przez P. K. P., a naturalnie należących do niej tranzytów towarowych, które wobec długotrwałości przewozów po szlakach polskich, zagwarantowanej terminami dostawy, omijają Polskę na dłuższych drogach okrężnych. Również osobowe przewozy dadzą się przyspieszyć i udogodnić czy to zapomocą sieci motorowozów, czy też skrócenia postojów i obciążenia nadmiaru przystanków dla niektórych pociągów np., do Łomży, Radomia etc. Obliczając opłacalność takich usprawnień, nie można przytem opierać się na bieżącej statystyce, która przedstawia już stan ogromnie wzmózonego współzawodnictwa.

Bardzo ważna jest też organizacja dowozu i odwozu przesyłek towarowych do składów i domów. Kolej państwowa winna oddać dowóz jednolitej organizacji, która porozumiałaby się i skupiła całą pracę z dowoźcami, ekspedytorami, składami, stacjami miejskimi, przedsiębiorstwami samochodowymi, posiadając całą sieć agencji w kraju. Opieranie wielkich nadziei na samej rekonstrukcji stacyj miejskich jest płońne, gdyż stacje te mają znaczenie tylko w większych centrach.

Ważne usprawnienie przedstawia ustalenie bardziej kupieckiego stosunku kolei do klienteli. Tu należą takie udoskonalenia, jak urządzenie sprawnego i dłuższego pod względem czasu urzędowania w ekspedycjach towarowych, prowadzenie propagandy, udzielanie informacji, niestrzymanie się ścisłej formalistyki i związanych z tem rygorów prawnych, lecz wnikanie również w istotną zawartość przesyłki. To samo dotyczy uproszczenia i ułatwienia drogi reklamacyjnej co

do pretensyj przewozowych i odszkodowawczych, które zajmują się całe biura miesiącami i latami. Dalej stałe rozszerzanie czynności bankowych, jak zaliczenia, zaliczki, kontowanie należności przewozowych, wprowadzenie składowań warrantowych. Zbyt surowymi są przepisy o wykorzystywaniu i budowie bocznicy, a przecież nie należy odstraszać tych najwierniejszych klientów kolei. Należy wreszcie spróbować wprowadzenie systemu t. zw. kontenerowego, t. j. przewozu w skrzyniach jednolitych i szablonowo taryfowanych, oszczędzających kupcowi opakowań i formalności oraz dowozu do kolei.

Specjalnej opieki wymagają kolejki, najbardziej zagrożone współzawodnictwem samochodów. Należy zapobiec ostateczności wstrzymania na nich ruchu towarowego, gdyż zazwyczaj samochody nie są w stanie taniej i regularniej spełnić wszystkich zadań kolejki. W tym też jedynym wypadku nie należy unikać środków prohibicyjnych (koncesja) dla zatamowania nadmiernej konkurencji towarowej samochodów publicznych.

R. A.

DWIE NOWE LINJE KOLEJOWE. — Rada Ministrów zajmowała się ostatnio m. in. sprawą budowy na koszt skarbu śląskiego dwóch linii normalnotorowych: Strzebin—Woźniki i Cieszyn—Zebrzydowice—Moszczenica. Pierwsza z tych linii długości około 14 km połączy siecią kolejową południowo-wschodnią część powiatu lublinieckiego oraz miasto Woźniki, które jest na Górnym Śląsku jedynym miastem, pozbawionem komunikacji kolejowej. Druga projektowana linja Cieszyn—Zebrzydowice—Moszczenica o długości 32 km stworzy krótsze połączenie kolejowe Cieszyna z Katowicami oraz z zagłębem węglowym rybnickim. Umożliwi to eksport węgla do Czechosłowacji i Austrii z zagłębła rybnickiego drogą krótszą niż dotychczasowa. Poza tem linja ta, przecinając przepiękne okolice, posiadać będzie duże znaczenie dla ruchu turystycznego, przyczyni się do rozwoju lotnisk i zdrojowisk, położonych w tej malowniczej części Śląska Cieszyńskiego. Koszt budowy tej linii wyniesie około 8 mln.

KONFERENCJA KOLEJOWA EUROPEJSKO-AZJATYCKA W ODESIE. — Dn. 13 b. m. zakończyła swe prace w Odesie wielka doroczna międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem 16 państw europejskich i azjatyckich, w tej liczbie i Polski.

Przedmiotem obrad tej konferencji był dalszy rozwój i usprawnienie komunikacji osobowej pomiędzy Europą a Azją, tranzytem przed Syberję, tak pod względem techniczno-ruchowym, jak i przewozowo-taryfowym.

Usprawnienie komunikacji na tak olbrzymich odległościach, przewyższających 10 tys. km, posiada pierwszorzędne znaczenie dla podróżnych.

Konferencja uchwaliła wprowadzić w tej komunikacji książkowe bilety kombinowane. Bilety te umożliwią podróżnym korzystanie z różnych klas i pociągów na różnych odcinkach kolejowych. Poza tem przyznano dla przejazdów grupowych znaczne zniżki kolejowe.

Zgodzono się również na wprowadzenie przewozu bagażu, należącego do osób, odbywających podróż drogą powietrzną, oraz przesyłek ekspresowych. W celu postawienia przewozu tych ostatnich przesyłek na właściwym poziomie, wprowadzono po raz pierwszy zaliczenia.

Jest to niewątpliwie znaczny krok naprzód w dziedzinie rozwoju tego rodzaju przewozów. Nie udało się osiągnąć tego w innych komunikacjach międzynarodowych.

Ilość stacyj P. K. P., włączonych już do komunikacji powyższej, powiększono przez dodanie dwóch nowych stacyj, mianowicie Gdyni i Poznania, łącząc je z najważniejszymi portami i stacjami Japonji i Chin.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

JAKIE OKOLICZNOŚCI MOGĄ BYĆ PODSTAWĄ DO USKUTECZNIENIA DODATKOWEGO WYMIARU PAŃSTWOWEGO PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. —

Podstawą prawną zarówno skargi jak i obrony jest ten przepis ustawy o państwowym podatku przemysłowym, który określa warunki dodatkowych wymiarów. Władza pozwana w swej odpowiedzi na skargę, broniąc zasadności zaskarżonego orzeczenia przed zarzutem braku nowoujawnionych konkretnych okoliczności, przedewszystkiem zaznacza, iż słowo „konkretny” znajduje się dopiero w tekście ustawy z dn. 15 lipca 1925 r., która jednak nie ma zastosowania w rozpoznawanej sprawie, ponieważ chodzi o wymiar za czas przed dn. 1 stycznia 1926 r. Jednak to zapatrywanie władzy należy uznać za nieuzasadnione, pomijając kwestję, czy zmiana brzmienia art. 84 ustawy z 1923 r. oznacza istotną zmianę warunków dodatkowego wymiaru. Dodatkowy wymiar był bowiem wszczęty w czasie po 1 stycznia 1926 r., zatem po wejściu w życie wszystkich przepisów ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. na miejsce uchylonych artykułem 124 tej ustawy przepisów poprzedniej ustawy z 1923 r. Wobec tego kwestja dopuszczalności dodatkowego wymiaru, kwestja, czy w danym wypadku zachodzą ustawowe warunki dokonania takiego wymiaru, podlega rozpoznaniu wyłącznie według zasad obowiązującej w owym czasie nowej ustawy, a tylko — jak to Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł w wyroku z dn. 9 stycznia 1929 r. w sprawie skargi firmy L. Atlas i S-ka (L. Rej. 2621/26) — sam wymiar powinien być w danym razie dokonany zgodnie z normami, które obowiązywały w tym okresie czasu, za jaki ten wymiar dodatkowo się przeprowadza.

Według art. 84 ust. 1 ustawy z 1925 r. podatek może być dodatkowo wymierzony, jeżeli następstwem później ujawnionych konkretnych okoliczności pierwotny wymiar okaże się za niski. To znaczy, że po dokonaniu pierwotnego wymiaru muszą ujawnić się, czyli wyjść na jaw, konkretne dane faktyczne, które nie były brane pod uwagę przy pierwotnym wymiarze, a z których wynika, że pierwotny wymiar jest za niski. Niema tedy nowej okoliczności, uzasadniającej dodatkowy wymiar podatku, jeżeli władza podatkowa lub też komisja szacunkowa, rozpatrując wnioski władzy o sprostowanie pierwotnego wymiaru, na podstawie czyto tych samych danych faktycznych, na których oparła pierwotny wymiar, czyto materiału faktycznego, o którym wiedziała przy pierwotnym wymiarze, dojdzie do kwoty obrotu, wyższej od ustalonej pierwotnie. Również jeżeli komisja przy pierwotnym wymiarze, nie zaznajomiła się z konkretnym materiałem faktycznym, którym rozporządzała, lub nie wykorzystwała go należycie, to i w tym wypadku dane, zawarte w tym materiale, nie mogą uzasadnić dodatkowego wymiaru, ponieważ nie odpowiadają one wymogowi, który ustawa stawia, żądając, by to były okoliczności, „ujawnione” już po wymiarze. Nie mogą więc być uważane za nowo „ujawnione” np. dane, zawarte w księgach handlowych, które podatek w zeznaniu ofiarował na dowód zgodnie z przepisem art. 76 ust. 3 ustawy, albo też w wypadkach, w których miał zastosowanie przepis art. 50 ustawy z dn. 14 maja 1923 r., dane, uwidocznione w prowadzonej przez podatnika księdze obrotu, specjalnie przepisanej przez wspomnianą ustawę, jako świadek dla władzy wymiarowej do sprawdzenia obrotu i stojącej dla tej władzy otworem, chyba gdyby władza była w błędzie co do faktu prowadzenia tej księgi.

Tem mniej może uzasadnić dodatkowy wymiar odmienna niż poprzednio ocena prawna tego samego materiału faktycznego. Okoliczność, iż po dokonaniu wymiarze władza podatkowa, a za nią władza wymiarowa sama albo też wskutek wskazówek władzy przełożonej, przyszła do przekonania, iż należało przy wymiarze zastosować inną wykładnię prawa, korzystniejszą dla Skarbu, nie mieści się w granicach przyczyn dodatkowego wymiaru, określonych w art. 84. Ustawa zna sposoby obrony interesu Skarbu także przed prawnie nieuzasadnionymi uchwałami komisji: przewodniczącemu komisji szacunkowej służy prawo zgłoszenia sprzeciwu przeciw uchwałom tej komisji (art. 87) w wypadkach, kiedy tylko podatek wniośł odwołanie. Komisja odwoławcza, jeżeli uważa wymiar za zbyt niski: 1) ma z urzędu zwrócić sprawę I instancji celem uzupełnienia postępowania wymiarowego (art. 91 ust. 2); 2) na decyzję komisji odwoławczej przewodniczący tej komisji ma prawo skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego (art. 91 ust. 4). Jeżeli jednak, mimo że istniały ku temu warunki, powołane organa

Skarbu zaniechały tych środków obrony. Skarb musi ponosić konsekwencje tego ich zachowania się. Ustawa chroni podatnika przed wzruszeniem prawomocnego wymiaru z powodu mylnej oceny prawnej. Takiej przyczyny dodatkowego wymiaru przepis art. 84 nie zna.

Przystępując do rozpoznania faktycznej strony zarzutu skargi, należy ustalić, jakim okolicznościom faktycznym władza przypisuje ustawową kwalifikację później ujawnionych. Otóż, według brzmienia zaskarżonej decyzji są to okoliczności, wymienione w sprawozdaniu delegata izby skarbowej z dn. 8 listopada 1925 r., oraz okoliczności, ujawnione w związku z otrzymaniem wyciągów Banku Cukrownictwa i lustracją ksiąg, dokonaną dn. 31 marca 1926 r., a stwierdzającą niedostateczność zeznań, opartych na tych księgach. Powołane tu sprawozdanie delegata stwierdza odnośnie do wymiaru za I półrocze 1924 r., iż w aktach brak danych o ilości cukru, zakupionego w Banku Cukrownictwa, i że celem ustalenia ogólnej ilości zakupionego cukru należałoby zasięgnąć informacji w tym Banku. Tak samo co do II półrocza 1924 r. z tą różnicą, iż brak jeszcze danych z niektórych cukrowni, i że należy potraktować jako obroty towarowe transakcje sprzedaży cukru, wykazane w księdze obrotu jako komisowe, jednak nie partate żadnymi dowodami. Za I półrocze 1925 r. — stwierdza w dalszym ciągu toż sprawozdanie — według danych, zawartych w aktach wymiarowych, podatek zakupił w Banku Cukrownictwa i w jednej nieskartelowanej cukrowni cukru za większe sumy, niż to wykazuje księga obrotu, zatem należy uzupełnić sumę obrotu, uzyskaną ze sprzedaży cukru, a co do obrotu ze sprzedaży innych artykułów oprzeć się w braku innych danych na księdze obrotu, względnie na wykazie obrotów, udzielonym delegatowi przez informatora. Nadto zaś nie należy uwzględnić rzekomo komisowego charakteru ani sprzedaży ryżu, gdyż nie jest poparty żadnymi dowodami, ani sprzedaży cukru z cukrowni Gosławice, gdyż dołączona umowa nie może być wystarczającym dowodem, a nadto podatek pobierał tytułem rzekomego komisowego różnicę między ceną zakupu a ceną sprzedaży, co wynika jasno z księgi obrotu.

Z przedstawionej tu treści sprawozdania wynika, że odnośnie do obu półroczy 1924 r. sprawozdanie wskazuje tylko sposób uzyskania materiału faktycznego na poparcie tezy, iż obrót, ustalony za I półrocze 1924 r., wydaje się za niski, a za II półrocze 1924 r. jest za niski. Innymi słowy, sprawozdanie co do tych okresów wymiarowych zamiast nowoujawnionych konkretnych okoliczności podaje tylko sposób ich ujawnienia. O ile chodzi o I półrocze 1925 r., to w myśl podanej wyżej wykładni art. 84 ustawy nie można uważać za nową tej okoliczności, wymienionej w sprawozdaniu, iż księga obrotu, jak również oparte na niej zeznanie, uwzględniają pewne transakcje w niższej kwocie, niżby wynikało z innych danych, skoro te dane były zawarte w aktach wymiarowych. Co do obrotu, uzyskanego ze sprzedaży innych artykułów poza cukrem, to sprawozdanie odsyła tylko do księgi obrotu względnie do wykazu, sporządzonego przez informatora, nie zaznaczając nawet, czy wogóle i jakie dane, zawarte w tych materiałach, uważa za nowe. Wreszcie odnośnie do charakteru transakcyj z II półrocza 1924 r. i I półrocza 1925 r., od których księga obrotu, zeznania, a za nimi wymiary uwzględniały tylko prowizję, to wnioski sprawozdania o zbyt niskim wymiarze nie płyną bynajmniej z nowoujawnionych faktów, lecz z odmiennej oceny prawnej niezmiennego stanu faktycznego, o którego istotnej części samo sprawozdanie wyraża się, iż wynika ona jasno z księgi obrotu. I w tym kierunku zatem sprawozdanie nie daje jeszcze podstawy do zastosowania przepisu art. 84.

Jako drugą grupę okoliczności, uzasadniających dodatkowe wymiary, zaskarżona decyzja wymienia te dane, które wyszły na jaw przy badaniu wyciągów, otrzymanych po pierwotnym wymiarze z Banku Cukrownictwa, i porównaniu ich z księgą obrotu podatnika i z wyciągami, posiadanymi w chwili pierwotnych wymiarów. Mianowicie, okazało się, iż dawne wyciągi nie obejmowały wszystkich dokonanych transakcyj, że księga obrotu nie zawierała niektórych transakcyj, objętych temi wyciągami, że wreszcie w księgach szereg operacyj był zapisany jako transakcje komisowe, a podatek przy rewizji nie przedstawił dowodów, stwierdzających stosunek komisowy.

Otóż z rzędu wymienionych tu powodów dodatkowych wymiarów należy przedewszystkiem za niezgodny z przepisem art. 84 ustawy uznać ostatni. Zapatrywanie władzy podatkowej, a następnie władz wymiarowych obu instancji, że pewnym transakcjom, zapisanym do ksiąg podatnika jako komisowe

i jako takie uwzględnionym w zeznanej sumie obrotu, nie należało z powodu braku dowodów przyznać tego charakteru, jak to się stało przy pierwotnym wymiarze, nie może być oczywiście wogóle uważane za okoliczność faktyczną, lecz tylko za nową, zmienioną ocenę prawną materiału faktycznego. Co więcej, decyzja w tem miejscu nie wskazuje nawet na brak dowodów w chwili pierwotnego wymiaru, lecz na tę okoliczność, że przy rewizji ksiąg, dokonanej w długi czas po uprawomocnieniu się tego wymiaru, płatnik nie przedstawił dowodów na istnienie stosunku komisowego.

Okoliczność, iż księga obrotu nie zawierała niektórych transakcji, wykazanych w wyciągach, posiadanych przez władzę wymiarową w chwili pierwotnych wymiarów, nie może być uważana za nowoujawnioną. Przeciwnie, należy przyjąć, że władza wymiarowa o tej niezgodności w materiale, którym rozporządzała, wiedziała, a co najmniej mogła i powinna była wiedzieć i że z pełną świadomością tego stanu rzeczy za zgodną z ustawą uznała właśnie sumę obrotu, wynikającą z księgi i podaną w zeznaniu.

Należy nadmienić, iż władza pozwana w uzasadnieniu decyzji twierdzi, iż przy pierwotnych wymiarach za żaden z okresów wymiarowych nie sprawdzono księgi obrotu, ani też nie przedsięwzięto żadnych przewidzianych w ustawie środków, zmierzających do ustalenia obrotów. Twierdzenie to w każdym razie w drugiej swej części jest nieściśle. Akta wymiarowe bowiem zawierają i protokół lustracji przedsiębiorstwa i przedstawione przez płatnika zaświadczenia jego dostawców i umowy podatnika z jedną cukrownią i zamówienie odbiorców i informacje, zebrane w cukrowniach przez władzę podatkową. Zresztą sama decyzja wspomina o „posiadanych — w chwili wymiarów pierwotnych — wyciągach”. Niema tylko w aktach wymiarowych żadnej wzmianki o badaniu księgi obrotu. Tu jednak stoją naprzeciw siebie i twierdzenia władzy, że ich całkiem nie badano, i zarzut strony, podniesiony w odwołaniu i podtrzymany w skardze, że księgi, zapiski i dokumenty, z których zaczerpnięto materiał do dodatkowego wymiaru, były przedstawione komisji przy pierwotnym wymiarze, były badane przez komisję i uznane za zgodne z rzeczywistością. Z aktów administracyjnych nie jest widoczne, by to twierdzenie odwołania było sprawdzane. Z zawartych w aktach opinii komisji szacunkowej o odwołaniach przeciw dodatkowym wymiarom wynika tylko, że ta komisja uważała zarzut braku nowoujawnionych okoliczności w odniesieniu do I półrocza 1924 r. za uzasadniony w całości, a w odniesieniu do obu dalszych okresów wymiarowych — w dużej części.

Na okoliczność, iż komisja szacunkowa badała księgę obrotu za wszystkie okresy wymiarowe, podatnik w podaniu, wniesionem do władzy podatkowej w dn. 10 marca 1927 r., ofiarował dowód z dokumentów, które załączył. Tych dokumentów, jak

również wszystkich dalszych, dołączonych do wspomnianego podania, Trybunał nie uwzględnił w myśl przepisu art. 24 ust. 2 ustawy z dn. 3 sierpnia 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Zresztą — jak to wynika z wykładni przepisu art. 84 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, podanej wyżej — okoliczność, czy komisja szacunkowa zbadała księgę obrotu, nie ma istotnego znaczenia dla oceny sprawy, skoro jest niesporne, iż podatnik, obowiązany w myśl ustawy do prowadzenia księgi, rzeczywiście ją prowadził i ona stała do dyspozycji władz wymiarowych. Niezupełnie w aktach wyjaśniona okoliczność rzekomego zgubienia ksiąg przez podatnika odnosi się do czasu po dn. 31 marca 1926 r., a zatem po uprawomocnieniu się wymiarów.

Z wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji powodów dodatkowych wymiarów pozostają zatem tylko te, które opierają się na uzyskanych już po dokonaniu pierwotnych wymiarów danych z ksiąg Banku Cukrownictwa. O ile te dane stwierdzają, iż księga obrotu podatnika nie obejmowała pewnych określonych transakcji z danych okresów wymiarowych, o tyle jest spełniony wymóg późniejszego ujawnienia się konkretnych okoliczności. Atoli te okoliczności powinny być ustalone w sposób prawidłowy, z udziałem podatnika, któremu musi być dana sposobność do przeciwstawienia ustaleniom władzy faktów i ofiarowania dowodów, zdolnych w jego mniemaniu obalić te ustalenia. W przeciwnym razie podatnik byłby wobec dodatkowych wymiarów bezbronny. W rozpoznawanej sprawie władza temu postulatu nie uczyniła zadość ani w postępowaniu wymiarowym, ani w odwoławczym, czem ze szkodą skarżącego naruszyła formy postępowania administracyjnego.

Z powyższych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, iż zaskarżona decyzja jest niezgodna z przepisami art. 84 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, o ile opiera dodatkowe wymiary na okolicznościach, zawartych w księdze obrotu i wogóle w pierwotnym materiale wymiarowym oraz na odmiennej kwalifikacji prawnej transakcji, uznanych przy pierwotnych wymiarach za komisowe, natomiast dotknięta jest istotną wadliwością postępowania, o ile opiera się na danych, zaczerpniętych z ksiąg Banku Cukrownictwa, a uzyskanych już po dokonaniu pierwotnych wymiarów, a to wskutek jednostronnego ustalenia tych danych.

W tym stanie rzeczy dalsze zarzuty skargi nie wymagają rozpatrzenia z wyjątkiem zarzutu, iż jeden i ten sam urzędnik izby skarbowej brał udział w postępowaniu wymiarowym i odwoławczym. Zarzut ten jest nieuzasadniony już z tego powodu, że, jak świadczy akta sprawy, twierdzenie, jakoby urzędnik ten brał udział w postępowaniu wymiarowym w rozumieniu ustawy jest mylne. (Wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego L. Rej. 991/27).

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Statystyka celna — rozp. z dn. 11/IV 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 40, poz. 350).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Nabywanie soli do wyrobu bekonów i szynek na wywóz zagranicę — rozp. Ministra Skarbu z dn. 26/IV 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 348).

Uzupełnienie taryfy pocztowej — rozp. Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 12/V 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 352).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

2 czerwca:

— **Przemysł i Handel Elektrotechniczny „Woltar”, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 16, zebra. nadzwycz. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 27.

— **Zakłady Przemysłu Opatrunkowego „Wata”, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 23.

— **Fabryka Waty Higroskopijnej „Alba”, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 23.

— **Towarzystwo Akcyjne „Karol Steinert”, S. A.:** zebra. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 276 (ew. II termin — dn. 16 czerwca).

3 czerwca:

— **„M. Arct” Zakłady Wydawnicze, S. A.:** zebra. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowy Świat 35.

— **Fabryka Fortepianów i Pianin „J. Kerntopf i Syn” w Warszawie, S. A.:** zebra. zwycz. (pow. kap. zakł. zm. stat.) — o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Przemysłowa 31.

— **„Centrala Skór”, S. A.:** zebra. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 16 min. 30 w lokalu Banku Przemysłowców, S. A. w Poznaniu, w Sieroca 3/4, I p. (ew. II termin — o godz. 17).

4 czerwca:

— **Czechosłowacka Spółka Akcyjna Zachodni Czeski Związek Górniczy Akcyjny w Pradze, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 11 w sali Posiedzeń „Böhmische Escompte-Bank und Creditanstalt w Pradze, Na Příkope 10.

— **„Kopalniak”, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Drzewnego:** zebra. zwycz. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Katowicach, ul. Poprzeczna 2.

- „**Kościańska Kolej Powiatowa**”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 17 w sali posiedzeń Gmachu Wydziału Powiatowego w Kościanie.
- „**Węgierska Górka**”, **Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna**: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w lokalu Banku Małopolskiego, S. A. w Krakowie, Rynek Główny 25.
- 5 czerwca:**
- **Towarzystwo Przemysłowe „Kabel”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Mazowiecka 4 (ew. II termin — dn. 14 czerwca).
- „**Terenowo-Budowlane Towarzystwo**”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 10 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Kilińskiego 78.
- „**Łódzkie Towarzystwo Elektryczne**”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Przejazd 58.
- „**Lignoza**”, S. A. w Katowicach: zebr. zwyczaj. — o godz. 11 w lokalu „Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa” w Katowicach, ul. Zamkowa 12.
- „**Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie**”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w lokalu S. A. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94.
- 7 czerwca:**
- **Dom Handlowo-Przemysłowy „Edmund Langner i S-ka”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Zielna 24.
- „**Zamkowe Zakłady Przemysłowe**”, S. A. w Cieszynie: zebr. zwyczaj. — o godz. 18 w lokalu firmy Dom Handlowo-Przemysłowy Edmund Langner i S-ka, S. A. w Warszawie, ul. Zielna 24.
- 8 czerwca:**
- **Warszawska Fabryka Koronek „S. Landau”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nalewki 2-a (ew. II termin — dn. 23 czerwca).
- 10 czerwca:**
- „**Elin**” **Spółka Akcyjna dla Przemysłu Elektrycznego**: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Św. Anny 1/III.
- 11 czerwca:**
- „**Syndykat Rolniczy Warszawski**”, S. A.: zebr. zwyczaj. (II termin) — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Kopernika 30.
- **Huta Szklana „Dąbrowa”**, S. A. w Warszawie: zebr. zwyczaj. — o godz. 11 w lokalu Banku Zachodniego w Warszawie, ul. Fredry 6 (ew. II termin — dn. 25 czerwca).
- 12 czerwca:**
- „**Bielska Fabryka Pasów Pędnych**”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Bielsku, ul. Rzeźnicka 34.
- **Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze, S. A. — Société Minière Franco-Polonaise, Société Anonyme**: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Kościuszki 8.
- „**Kabel Polski**”, S. A. w Bydgoszczy: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 12 w lokalu S. A. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94.
- **Fabryka Produktów Chemicznych „Liban”**, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Szpitalna 15.
- **Towarzystwo dla Handlu Manufakturą i Jedwabiami „M. Efraim”**, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Długa 50.
- „**Planta**”. S. A.: zebr. likwid. — o godz. 12 w Warszawie, ul. Chłodna 41 m. 8 (ew. II termin — o godz. 13).
- 13 czerwca:**
- „**Gnom**”, **Zakłady Przemysłu Drzewnego**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 min. 30 w lokalu Banku Ziemiańskiego w Warszawie, ul. Kredytowa 1.
- 14 czerwca:**
- **Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych „J. K. Poznańskiego”**: zebr. zwyczaj. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Ogrodowa 17 (ew. II termin — dn. 28 czerwca).
- „**Bank Przemysłowców Polskich**”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zmniejszenie kap. zakł., zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu Banku w Warszawie, ul. Zgoda 7.
- 16 czerwca:**
- **Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe „Jakób Wojdyślawski”**: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 212 (ew. II termin — dn. 30 czerwca).
- 17 czerwca:**
- **Przemysł Włókienniczy „J. Smarzyński, T. Miłobędzki i J. Majewski”**, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Nowo-Senatorska 7.
- „**Krakowska Fabryka Portland Cementu**”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 11 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Św. Jana 13.
- **Pierwsza Krajowa Hurtownia Win i Spirytualji „Maurycy Seydel i S-ka”**, S. A.: zebr. likwid. — o godz. 19 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Senatorska 38.
- 18 czerwca:**
- „**Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń**”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w lokalu Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, pl. Wolności 15.
- **Towarzystwo Fabryki Portland Cementu „Łazy”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Przeskok 4.
- 20 czerwca:**
- „**Polscy Zjednoczeni Przemysłowcy Garbarze**” S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Garbarzy w Warszawie, ul. Bielańska 7.
- 21 czerwca:**
- „**Przemysł Jedwabny**”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Cegielniana 13 (ew. II termin — dn. 5 lipca).
- „**Bolesław Kotkowski i S-ka**”, **Zakłady Graficzne**, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Juliusza 18.
- **Zakłady Przemysłowe „Winkelhausen”**, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 11 w lokalu S-ki w Starogardzie, ul. Rycerska 3.
- 22 czerwca:**
- **Fabryka Wosków, Klejów i Farb „A. B. C.”**, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Zielna 30 m. 1 (ew. II termin — dn. 6 lipca).
- 24 czerwca:**
- „**Towarzystwo Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich**”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Miodowa 10.
- 25 czerwca:**
- **Francuska Spółka Akcyjna „Towarzystwo Elektryczności w Warszawie — Compagnie d'Electricité de Varsovie”**: zebr. zwyczaj. — o godz. 16 w siedzibie S-ki w Paryżu, ul. Caumartin 60.
- **Towarzystwo Ubezpieczeń „Przyszłość”**, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 17 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 35.
- 26 czerwca:**
- **Dom Handlowy „Bracia Mazur”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 49.
- 27 czerwca:**
- **Zakład Ubezpieczeń pod firmą „Patria” Polskie Towarzystwo Asekuracyjne i Reasekuracyjne**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 w sali sesyjnej Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, S. A. w Warszawie, ul. Jasna 4.
- „**Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń**”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Jasna 4.
- **Zakłady Włókiennicze „Karol T. Buhle” w Łodzi** S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Hipoteczna 7/9 (ew. II termin — dn. 18 lipca).
- **Fabryka Chustek Fantazyjnych i Wyrobów Włókienniczych „Toga”**, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Ks. Mackiewiczza 5 (ew. II termin — dn. 18 lipca).

28 czerwca:

— **Francuska Spółka „Akcyjna Spółka Galicyjska Kopalń”** — „Compagnie Galicienne de Mines Société Anonyme”; zebr. zwycz. — o godz. 11 min. 30 w lokalu S-ki w Paryżu, rue de la Victoire 76.

30 czerwca:

— **Fabryka Portland-Cementu „Wołyń”, S. A.**: zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Mazowiecka 7 (ew. II termin — dn. 19 lipca).

— **„Drukarnia Katolicka”, S. A.**: zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Raczyńskich 13/14.

SPRAWY SAMORZĄDOWE

ORGANIZACJA ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI. — W końcu kwietnia odbyły się w Warszawie obrady Komisji Porozumiewawczej Związków Komunalnych Kas Oszczędności. Obrady dotyczyły ustalenia wytycznych do projektu statutu Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, Związek Związków będzie miał na celu popieranie działalności gmin w zakresie oszczędności i kredytu; z poparcia Związku korzystać będą przedewszystkiem zbiorowe organizacje związków komunalnych i kas oszczędności. Związek Związków Komunalnych Kas Oszczędności reprezentować będzie komunalną działalność oszczędnościową i kredytową w stosunku do władz państwowych, instytucji publicznych i społecznych oraz pokrewnych organizacji zagranicznych. Do kompetencji Związku należeć też będzie obrona interesów komunalnej działalności oszczędnościowej i kredytowej wobec ciał ustawodawczych i administracyjnych, związków finansowych i gospodarczych. Związek ustali przepisy organizacyjne dla komunalnych zakładów finansowych, oraz ujednostajni zasady przeprowadzania rewizji w komunalnych kasach oszczędności. Poza tem zadaniem Związku będzie ustalenie wytycznych polityki gospodarczej i komunalnej w zakresie oszczędnościowej i kredytowej działalności gmin. Związek ustali zasady prowadzenia odpowiedniej statystyki oraz zasady ujednostajnienia warunków pracy w K. K. O. jak również odpowiedniego wyszkolenia personelu. Wreszcie Związek dążyć będzie do jak najszerzego rozwoju komunalnych instytucji finansowych. Do kompetencji Związku należeć będzie zwoływanie zjazdów, poświęconych sprawom oszczędności.

Członkami Związku mogą być prócz związków komunalnych kas oszczędności, obecnie istniejących, także komunalne związki kredytowe, oraz uznane przez Radę Związku wspólne instytucje kas oszczędności, Związek Miast Polskich, oraz Związek Powiatów. Opłaty na rzecz Związku będą wynosić od zł 1.500 do zł 2.000 od każdego delegata, wysłanego przez członka Związku, na mocy odpowiednich uprawnień. Organami Związku będą: Rada Związku, Prezydium, jako organ ściśle wykonawczy, oraz Komisja Rewizyjna.

Ponadto Komisja Porozumiewawcza omówiła sprawę utworzenia komitetu celem współpracy z czeskosłowackimi kasami oszczędności. Do komitetu delegowano 4 przedstawicieli ze Związku Kas Oszczędności. W czerwcu r. b. zorganizowana będzie wycieczka delegatów kas oszczędności do Czechosłowacji. Następne posiedzenie Komisji Porozumiewawczej poświęcone ma być nowelizacji ustawodawstwa, obowiązującego komunalne kasy oszczędności.

DZIAŁALNOŚĆ POWSZECHNEGO ZAKŁADU WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ. — W dn. 5, 6 i 7 maja odbyło się posiedzenie Rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, poświęcone sprawozdaniu rachunkowemu za 1929 r. Na 1929 r. i 1928 r. przypada gwałtowne zwiększenie składek ubezpieczeniowych. W 1928 r. wzrost ubezpieczenia wyniósł

40%, w 1929 r. 55%, pomimo to jednak zaległości w 1929 r. w stosunku do wysokości wymiaru zmalały w porównaniu z poprzednimi latami. W 1928 r. zaległości wynosiły 33% sumy wymiarowej, w 1929 r. spadły do 29%. Dał się natomiast zaobserwować poważny wzrost palności. Wohec faktu, iż wzrost składek ubezpieczeniowych datuje się od niedawna, ustalenie, w jakim związku pozostaje wzrost palności ze wzrostem wkładek ubezpieczeniowych, jest narazie utrudnione. Prawdopodobne jest jednak, iż wysoki szacunek przyczynia się do wzrastania palności, zwłaszcza w okresie spadku cen za materiały budowlane. Szkody pogorzelcze, które w 1927 r. wynosiły 46% w stosunku do składki w dziale ubezpieczeń przymusowych, wzrosły w 1929 r. do 72%. Szkody w dziale ubezpieczeń dobrowolnych i gradowym były jeszcze wyższe, wynosząc w pierwszym z tych działów 80%, w gradowym 115%.

Jednocześnie zaznaczył się w latach ostatnich dość znaczny wzrost wydatków administracyjnych, które z zł 9½ miljn. w 1927 r. wzrosły do zł 16.633 tys. według budżetu w 1929 r. Wprawdzie Dyrekcja ograniczyła wydatki administracyjne do zł 13 miljn., jedynie jednak bilans działu ubezpieczeń przymusowych zamknięty został nieznaczną nadwyżką zł 2 miljn., bilans działu ubezpieczeń dobrowolnych stratą zł 840 tys., ubezpieczeń gradowych stratą zł 251 tys.

Budżet na 1930 r. zatwierdzony został przez Radę w wysokości zł 16.106 tys. Dyrekcja idzie jednak w kierunku dalszych redukcji i oszczędności.

W rezolucjach, powstałych w wyniku sprawozdania za 1929 r., zaznaczono konieczność reorganizacji biur celem osiągnięcia dalszego zmniejszenia wydatków. Zwołane będzie ponadto specjalne posiedzenie celem ustalenia wysokości szacunku w związku z palnością, poruszenie sprawy oszczędności w administracji, sprawy ubezpieczeń gradowych i t. p.

W sprawie funduszy prewencyjnych Rada uchwaliła regulamin funduszu prewencyjnego, będącego rezerwą na pożyczki przeciwpożarowe, tworzonego z dotacji budżetowych, spłaty rat i dopisywanych procentów; na fundusz powyższy zarezerwowano specjalne kwoty przy zamknięciu rachunkowem za 1928 r. i 1929 r. Przyjęto zasadę, że do funduszu pożyczek ulgowych z art. 44 i 45 ustawy dawnej, do pożyczek ulgowych z art. 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r., oraz do funduszu pożyczek przeciwpożarowych dopisywane będzie 4% rocznie od sum całkowitych, odliczając na koszty administracyjne 1,5%; fundusze powyższe będą się więc corocznie zwiększać o 2½%.

Dotychczas sprawa powyższa nie była definitywnie uregulowana; w latach: 1925, 1926 i 1927 do funduszu pożyczek ulgowych dopisywano 4%, bez odliczenia odpowiedniego odsetku na administrację; w 1928 r. i 1929 r. Dyrekcja przeznaczyła na koszty administracyjne całkowite 4%, pobierane od tych pożyczek. Fundusze celowe wynosiły na 31/XII 1929 r. zł 14.173.987; 1% nadwyżki funduszy Rada rozdzieliła, zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, na cele użyteczności publicznej.

POŻYCZKI NA CELE ODBUDOWY WSI. — Ministerstwo Robót Publicznych zarządziło przekazanie Państwowemu Bankowi Rolnemu sumy w wysokości zł 1.000.000 na pożyczki na cele rozbudowy. Kredyty powyższe mają być użyte na odbudowę zniszczonych wskutek działań wojennych budynków najuboższej ludności wiejskiej, mieszkającej dotychczas w barakach lub ziemiankach. Suma powyższa została rozdzielona w sposób następujący (w tys. zł): woj. wileńskie 100, nowogródzkie 75, poleskie 100, wołyńskie 100, białostockie 75, lubelskie 100, warszawskie 50, kieleckie 50, tarnopolskie 100, stanisławowskie 50, lwowskie 100, pomorskie 100.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

MONOPOLE

UMOWA POLSKO-GDAŃSKA O MONOPOLU ZAPALCZANYM NA OBSZARZE W. M. GDAŃSKA. — W dn. 10 maja r. b. podpisana została umowa pomiędzy Polską i Wolnym Miastem Gdańskiem o wprowadzeniu monopolu zapalczanego w obrębie Wolnego Miasta.

Poza stroną ściśle rzeczową umowa ta jest interesująca ze stanowiska zasadniczego stosunku Gdańska do Polski.

Podstawę kapitalną tego stosunku stanowią postanowienia art. 100 do 108 Traktatu Wersalskiego. Natomiast szczegółowe rozwinięcie odnośnych zasad zawartych w Traktacie Wersalskim znajdujemy w konwencji paryskiej z dn. 9 listopada 1920 r. Konwencja ta określa bliżej m. in. znaczenie wcielenia Gdańska do polskiego obszaru celnego oraz ustala w następujący sposób obowiązki Wolnego Miasta Gdańska przystosowania się do polskiego ustawodawstwa w zakresie monopoli, podatków pośrednich i opłat:

Art. 17. „W przeciągu miesiąca od wejścia w życie niniejszego Traktatu odbędą się układy między Polską a Wolnym Miastem w tym celu, aby:

a) rozważyć zarządzenia, które należy poczynić w celu rozciągnięcia na Wolne Miasto prawodawstwa i taryfy celnej polskiej, oraz w celu przystosowania w granicach możliwości prawodawstwa gdańskiego do zakresu monopolów i wogóle wszystkich opłat i podatków pośrednich do prawodawstwa polskiego. Wolne Miasto Gdańsk zobowiązuje się przyjąć i zapewnić wykonanie rzeczonych zarządzeń”.

Trzeba przyznać czynnikom, pod których auspicjami zawarto tę konwencję, że „pośrednicząc” między obu stronami, nie zapomnieli o zabezpieczeniu swej przyszłej ingerencji w stosunki polsko-gdańskie. Wskazane bowiem wyżej sformułowanie otwierało dalszą drogę tej ingerencji, ponieważ jasny pod względem prawniczym obowiązek W. Miasta dostosowania swego ustawodawstwa do polskiego wyrażony został dodatkiem „w granicach możliwości”. Prawnika pokonał polityk.

To też ubiegłe dziesięciolecie wypełnione było sporami między Polską a Gdańskiem na temat owych „granic możliwości”. W rezultacie ostatecznym tylko w dziedzinie ustawodawstwa celnego zdołaliśmy utrzymać zasadniczą myśl twórców Traktatu Wersalskiego, gdyż w tym zakresie postanowienia tego traktatu były kategoryczne. Natomiast w dziedzinie akcyzowo-monopolowej rokowania szły jak po grudzie, co zapewne było powodem, iż artykuł 17-a konwencji paryskiej nie doczekał się rozwinięcia w dalszych umowach polsko-gdańskich, mających na celu definitywne zlikwidowanie granicy monopolowej i akcyzowej pomiędzy Polską i Gdańskiem i ustalenie jednolitych norm prawnych na tym wspólnym gospodarczym obszarze.

Zawarta obecnie umowa zapalczana jest pierwszym krokiem, wychodzącym poza obręb tego impasu. Gdańsk zobowiązał się „w wykonaniu art. 17-a konwencji paryskiej” do:

a) dostosowania zakresu swego monopolu zapalczanego do zakresu obowiązującego w Polsce, a w razie

zamiaru rozszerzenia go uzyskać uprzednio zgodę Rzeszypospolitej Polskiej,

b) dostosowania cen zapalek na swym obszarze do ceny obowiązującej obecnie w Polsce, a co do przyszłości, do niepowoływania się na swą ustawę monopolową oraz na kontrakt, na zasadzie którego wydzierżawił swój monopol trustowi szwedzkiemu, jako na przeszkodę dostosowania się do przyszłych zmian, jakie mogą zająć w ustawodawstwie polskim,

c) umieszczenia napisów na opakowaniach „Gdański Monopol Zapalczany”.

Poza tem ustaliła umowa kontyngent zapotrzebowania zapalek w Gdańsku na 15 miljn. pudełek, które mogą być wyprodukowane bądź w Gdańsku, bądź w Polsce. O ileby kontyngent ten nie był w całości pokryty z tych dwóch źródeł, to różnica może być przywieziona z zagranicy bez cła. Nadwyżka jednak przywozu, podobnie jak i wszelkie surowce i półfabrykaty, potrzebne do wyrobu zapalek, podlegają normalnemu cłu.

Gdańsk zobowiązał się wreszcie do dostarczania Rządowi polskiemu stale szczegółowych sprawozdań statystycznych, opartych na księgach fabrycznych, o obrocie zapalek w Gdańsku i z poszczególnymi krajami.

Myślą przewodnią delegacji polskiej było stworzenie skutecznej rękojmi, by zapalki gdańskie nie przedostawały na się obszar polski nieleganle, ze szkodą dla Skarbu Rzeczypospolitej. Uzyskane w umowie rezultaty czynią w zupełności temu zadość, ponieważ unicestwiają „szmugiel” w zarodku sposobami gospodarczymi: przez ustanowienie tej samej ceny i przez regulowanie dopływu ilości zapalek zagranicznych na obszarze W. Miasta.

W uznaniu tego faktu Rząd Polski podpisał umowę i wyraził zgodę na zaciągnięcie przez Gdańsk pożyczki 1 miliona dolarów, opartej na wydzierżawieniu zapalczanego monopolu gdańskiego.

S. S.

NOWELIZACJA ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZEGO DO USTAWY O MONOPOLU SPIRYTUSOWYM.

— W dniach 19 i 20 maja r. b. odbyło się pod przewodnictwem P. Dyr. Departamentu Kulskiego posiedzenie Państwowej Rady Spirytusowej. Opinie Rady poddano projekt Ministerstwa Skarbu znowelizowania rozporządzenia wykonawczego z dn. 7 lutego 1920 r. do ustawy o monopolu spirytusowym. M. in. mają ulec zmianie niektóre przepisy, dotyczące gorzeli, albowiem już wkrótce po ich wprowadzeniu okazały się nie dość celowymi w zastosowaniu praktycznym. W szczególności przewiduje się następujące uzupełnienia i zmiany:

§ 13 ust. 1. — Przedsiębiorstwa obowiązane będą dostarczać izbom skarbowym odpisy miesięczne do dn. 10 następnego miesiąca. (Dotychczasowy termin dostarczania odpisów zależy od zarządzeń miejscowych władz skarbowych).

§ 28 ust. 1. — Projektuje się wprowadzić przepis, że od kampanji 1935/36 r. najmniejsza moc surówki powinna wynosić dla gorzeli rolniczych 90°, dla melasowych zaś 92,5° (obecnie 85°).

§ 140. — Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego będzie przyjmowała spirytus o niższej mocy,

aniżeli przewiduje § 28, potrącając od ceny nabycia po $\frac{1}{2}$ na litrze za każdy brakujący stopień mocy od 90 do 85°, a 5% ceny od spirytusu słabszego.

Rada zgłosiła przytem rezolucję, by P. Minister Skarbu w myśl art. 10 p. 6 ustawy o monopolu spirytusowym ustalił premje dla gorzelnictwa rolniczego za surówkę o mocy ponad 92°, a to w celu zachęcenia przedsiębiorców do możliwie rychłego ustawienia ulepszonych aparatów gorzelnicznych.

§ 35 rozporządzenia z 7/II 1928 r. przewiduje bardzo uciążliwy sposób obliczania zaników magazynowych, przyczem norma zaników 0'002% od sumy pozostałości codziennych jest w naszych warunkach zgoła nie wystarczająca i powoduje dla gorzelników bardzo dotkliwie, a niesłuszne opłaty karne. Ministerstwo Skarbu zaprojektowało pozostawić ten sam sposób obliczania zaników, powiększając jedynie normę z 0'002 do 0'003%. Państwowa Rada Spirytusowa wypowiedziała się przedewszystkiem co do uproszczenia samego obliczania, które obecnie pochłania dużo czasu i pracy zarówno kierownikom gorzelní na księgowanie pozostałości codziennych, jak i urzędnikom — na sprawdzanie wpisów i odpisów księzkowych bez żadnego pożytku dla istoty rzeczy. Jest bowiem obojętne dla wyniku sprawy, czy mnoży się 100,000.000 przez 0'002, czy też 1,000.000 przez 0'2. Ponadto i norma projektowana wydała się zbyt niska. Rada uchwaliła zaprojektować sposób obliczania i normę liczbową, wypróbowane we wszystkich krajach, a mianowicie 0'5% od przychodu. Gdyby ta opinja nie znalazła uznania u P. Ministra Skarbu, to Rada mniema, że norma zaników przy magazynowaniu surówki w beczkach powinna wynosić zamiast 0'006% od sumy pozostałości — 0'01%, jak to przyznano przy magazynowaniu rektyfikacjom.

Do § 143 lit. A. — Rada wyraziła opinię, że należy obliczać cenę ziemniaków dla każdego województwa na podstawie rynkowej ceny ziemniaków fabrycznych loco wagon z okresu od 16 września do 31 października każdego roku. W braku oznaczeń cen rynkowych ziemniaków fabrycznych, można uznać ceny ziemniaków jadalnych, zmniejszone o 10%, lub ziemniaków w obrotach wagonowych. Ceny powyższe zmniejsza się o przeciętny koszt przewozu do kolei lub miasta, ustalony jednolicie dla wszystkich województw na 7½% od ceny ziemniaków, obliczonej loco wagon, z wyjątkiem woj. poznańskiego, pomorskiego, śląskiego i krakowskiego, dla których nie potrąca się kosztów przewozu.

Lit. F. — Wartość gorzelní w celu określania wielkości kapitału zakładowego ustala się w wysokości następującej w zależności od województwa, a mianowicie: w woj. śląskiem zł 110.000, krakowskiem zł 120.000, poznańskiem i pomorskiem zł 130.000, warszawskiem, lubelskiem, łódzkim, kieleckim, wołyńskiem, lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim zł 140.000, wileńskiem, poleskiem, nowogródzkim, białostockiem zł 155.000. Stawka na amortyzację i remont urządzeń podnosi się z 6% do 10%.

Lit. L. — Uwzględnia się oprocentowanie kapitału obrotowego według stopy dyskontowej Banku Polskiego z dodaniem 3%, 4-miesięcznych wydatków, poczynionych na ziemniaki, jęczmień, gorzelanego i t. d., obliczonych według zasad tego paragrafu (143).

Lit. M. — Rada wypowiedziała się za pozostawieniem nadal w mocy przepisu o oprocentowaniu kapitału zakładowego na 4% wartości gorzelní, ustalonej w rozdziale F.

Do § 147 uchwalono zasady obliczenia ceny nabycia spirytusu monopolowego z kontyngentu gorzelní przemysłowych. Gorzelnie przemysłowe, wyzyskujące wywar należycie i całkowicie, otrzymują zwwyżkę wykalkulowanej ceny o 10%. W każdym razie ta wyprodawzona cena nie może być wyższa od przeciętnej arytmetycznej wojewódzkich monopolowych cen podstawowych, ustalonych dla gorzelní rolnicznych, zmniejszonych o 17½%.

Do § 84. — Za najmniejszy obszar ziemi ornej, jaki powinno posiadać gospodarstwo rolne w połączeniu z gorzelnią rolniczą, uznaje się obszar, pozwalający na uprawę ziemniaków przeciętnie w ilości niezbędnej do wyrobu w istniejącej gorzelní 300 hl, a w nowopowstającej 700 hl spirytusu w ciągu kampanji.

Do § 102. — Podział wojewódzkiego prawa odpędu nastąpi stosownie do rozporządzenia, jakie wyda Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa.

Do § 170. — Władze skarbowe będą wydawały zezwolenia kierownikom gorzelní na prowadzenie gorzelní nie corocznie, lecz do odwołania

Do § 344. — O ile w fabryce wódek dokonano zmieszania napojów spirytusowych, sprowadzonych z zagranicy, z wyrobami krajowemi, to nie wolno wpuszczać takich wyrobów w obieg handlowy pod etykietą firm zagranicznych.

Do § 475 uchwalono, że ocet spirytusowy, wydawany z octowni do obrotu handlowego, powinien zawierać co najmniej 3% kwasu octowego i nie więcej niż 1% alkoholu.

Do § 479 wprowadzono postanowienie, że do wyrobu estrów etylowych wydaje się spirytus po cenie niższej z warunkiem odpowiedniego skażenia. Estry etylowe zawierają w stanie gotowym najwyżej 10% alkoholu niezwiązanego. W wypadku mrówczanu etylowego ilość niezwiązanego alkoholu może być większa, lecz wtedy ester musi posiadać równoważną ilość kwasu mrówkowego, powstałego wskutek rozkładu estru, oraz niemniej niż 50% wagowych estru.

Uchwały Państwowej Rady Spirytusowej mają znaczenie jedynie doradcze, rozporządzenie zatem Ministra Skarbu w postaci obowiązującej może po rozważeniu w Ministerstwie otrzymać brzmienie odmienne od wyżej podanych opinij.

Projekt nowelizacji zawiera szereg zmian przepisów obowiązujących, mających dla szerokich kół mniejsze znaczenie o charakterze bądź formalnym, bądź też instrukcyjnym. Przytoczyliśmy jedynie te przewidywane zmiany, które głębiej sięgają w przemysł i handel spirytusowy.

W. Grabowski

POROZUMIENIA MIĘDZYREKTYFIKACYJNE.—Państwowa Rada Spirytusowa na posiedzeniach w dn. 19 i 20 maja r. b. przyjęła do wiadomości wnioski komisji swojej, wyłonionej dla rozważenia sprawy uzdrowienia przemysłu rektyfikacyjnego. Wniosek ten zawierał aprobatę projektu Dyrekcji Polskiego Monopolu Spirytusowego co do zawarcia przez poszczególne rektyfikacje długoterminowych umów z prawem wzajemnego odstępowania przez poszczególne przedsiębiorstwa innym rektyfikacjom. Na tej drodze przewiduje się możliwość stopniowej koncentracji przemysłu.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 19 do 24 maja 1930 r.

— Okres sprawozdawczy nie przyniósł na rynku walut żadnych poważniejszych zmian. Przy tendencji utrzymanej poprawę kursową w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego wykazują franki szwajcarskie, belgi, korony czeskosłowackie, szylingi austriackie oraz rzadko notowane pengö węgierskie. Zniżyły dolary, funty szterlingów, franki francuskie, liry włoskie, floreny holenderskie i korony szwedzkie, guldeny zaś gdańskie utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Różnice kursowe większości notowań są bardzo niewielkie.

Nieliczne transakcje dolarami gotówkowymi zawierano po kursie dotychczasowym— zł 8'88 $\frac{1}{2}$ za \$ 1. Na rynku prywatnym kurs dolarów nieco się obniżył, kończąc okres sprawozdawczy na poziomie zł 8'88 $\frac{3}{4}$ za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania uległa nieznacznemu obniżeniu.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 24/V
w zł				
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'909	8'908	8'909
" " " telegr.	\$ 1	8'921	8'92	8'921
Funty szterlingów	£ 1	43'35 $\frac{1}{2}$	43'34 $\frac{1}{2}$	43'34 $\frac{1}{2}$
Franki francuskie	100 fr.	35'00	34'97	34'97 $\frac{1}{2}$
Franki szwajcarskie . . .	100 fr.	172'60	172'48	172'54
Belgi	100 blg.	124'52	124'51	—
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'45 $\frac{1}{2}$	26'44	26'45 $\frac{1}{4}$
Szylingi austriackie . . .	100 szyl.	125'80	125'73	125'80
Liry włoskie	100 lir.	46'78	46'75	46'75
Floreny holenderskie . .	100 fl.	358'70	358'60	358'70
Korony szwedzkie	100 kor.	239'29	239'29	—
Guldeny gdańskie	100 gld.	173'32	173'32	—
Pengö węgierskie	100 png.	155'85	155'84	—

Dział papierów lokacyjnych państwowych był w okresie sprawozdawczym mało ożywiony. Przeważającą tendencją trochę słabszej nieco poważniejsze straty poniosły 6% Pożyczka Dolarowa, 7% Pożyczka Stabilizacyjna oraz w mniejszym stopniu 5% Poż. Konwersyjna. Zniżyły również 4% Poż. Inwestycyjna i 5% Pożyczka Premjowa, ta ostatnia mimo poprawy w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego; 5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa utrzymywała się na dotychczasowym poziomie, natomiast dla 10% Pożyczki Kolejowej panowała tendencja mocna i zwykowała ona o 1 $\frac{1}{2}$ %. Listami zastawnymi i obligacjami banków państwowych obracano po kursach dotychczasowych.

Zainteresowanie listami zastawnymi zmniejszyło się dość znacznie, jak również ilość notowanych papierów. Kursy, szczególnie listów prowincjonalnych, nie wykazują niemal zmian w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Z pośród listów zastawnych w walucie obcej wyżej o 1% cenione były 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie, serja 1928 r.

Obligacjami interesowano się niewiele. Po kursie dotychczasowym notowane były jedynie 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.

	Wartość nominalna	Kurs naj- wyż- szy	Kurs naj- niż- szy	Kurs w dn. 24/V
w % nomenału				
5% Pożyczka Konwersyjna	zł 100	55'00	55'00	55'00
5% " Konwers. Kol.	zł 100	51'50	51'50	—
6% " Dolarowa	\$ 100	76'00	76'00	—
7% " Stabilizacyjna	\$ 100	87'75	86'75	86'75
10% " Kolejowa	fr. w zł . 100	104'00	102'50	104'00
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł . 100	83'25	83'25	83'25
8% " " " "	zł w zł . 100	94'00	94'00	94'00

7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł . 100	83'25	83'25	83'25
7% Obl. " " "	zł w zł . 100	83'25	83'25	83'25
8% Obl. Bud. " " "	zł w zł . 100	93'00	93'00	—
8% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł . 100	94'00	94'00	94'00
8% Obl. " " "	zł w zł . 100	94'00	94'00	94'00
7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie, serja 1928 r.	\$ 1	76'00	76'00	—
8% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie, serja 1924 r.	\$ 1	90'00	90'00	90'00
w zł				
4% Poż. Inwestycyjna	zł w zł . 100	112'00	110'00	110'00
5% " Premjowa	\$ 5	67'00	64'00	64'00
4% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł 100	45'50	45'50	—
4% " " " " "	zł 100	56'00	55'50	55'75
4% " " " " "	"	"	"	55'50
4% " " " " m. Warsz.	zł 100	54'50	54'50	54'50
5% " " " " "	zł 100	58'75	58'25	—
8% " " " " "	zł 100	78'00	77'25	77'75
8% " " " " "	"	"	"	77'50
8% L. Z. T-wa Kred. Częstochowy	zł 100	68'00	67'75	—
8% " " " " Kalisza	zł 100	68'25	68'00	—
8% " " " " Łodzi	zł 100	71'50	70'75	—
8% " " " " Piotrkowa	zł 100	68'50	68'25	—
10% " " " " Radomia	zł 100	84'00	84'00	84'00
10% " " " " Siedlec	zł 100	81'75	81'00	81'00
6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł 100	60'50	60'50	—

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1930 r.	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurych ¹⁾
19/V	57'61—57'75	46'875—47'075	79'335—79'615	—	58'00
20/ "	57'61—57'76	46'975—47'175	79'32 —79'60	—	"
21/ "	57'61—57'75	46'875—47'075	—	286'50	"
22/ "	57'60—57'75	46'90 —47'10	79'32 —79'60	—	"
23/ "	57'59—57'73	"	79'315—79'595	—	"
24/ "	"	"	79'31 —79'59	—	"

1930 r.	Londyn ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
19/V	43'35	—	11'23	—
20/ "	"	—	"	—
21/ "	"	—	"	—
22/ "	"	—	"	—
23/ "	"	—	"	—
24/ "	"	—	"	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs ultimo	Obroty
(w % nomenału)			

Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r. \$				
5—10/V	78	77	78	11.000
12—17/V	80	77 $\frac{1}{2}$	80	13.000
19—24/V	79 $\frac{1}{2}$	78	78	9.000
8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)				
5—10/V	95	94 $\frac{1}{2}$	95	54.000
12—17/V	95	94 $\frac{1}{2}$	94 $\frac{1}{2}$	42.000
19—24/V	95	94 $\frac{1}{2}$	95	40.000
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
5—10/V	85 $\frac{1}{2}$	83 $\frac{1}{4}$	85 $\frac{1}{2}$	104.000
12—17/V	85 $\frac{1}{2}$	84	85	110.000
19—24/V	85	84	85	179.000
7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
5—10/V	78 $\frac{1}{2}$	77 $\frac{1}{2}$	77 $\frac{1}{2}$	15.000
12—17/V	80	78 $\frac{1}{2}$	80	11.000
19—24/V	80 $\frac{1}{2}$	79 $\frac{1}{2}$	80 $\frac{1}{8}$	58.000

¹⁾ Za zł 100.

²⁾ Za £ 1.

7% pożyczka śląska z 1928 r.

5-10/V	78 ⁷ / ₈	76	77½	65.000
12-17/V	78½	76½	77½	28.000
19-24/V	78	77	78	9.000

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

5-10/V	89'00	88'05	88'20
12-17/V	88'15	86'90	87'75
19-24/V	87'50	86'50	87'25

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

5-10/V	89'50	87'50	.
12-17/V	88'25	87'50	.
19-24/V	88'10	87'50	.

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

Luty 1930	84	—	83	14.000
Marzec "	87½	83	87	25.000

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

5-10/V	108'00	105'30
12-17/V	—	—
19-24/V	106'25	104'70

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.

5-10/V	99'65	99'60	99'60	Liry
12-17/V	99'60	99'50	99'60	110.000
19-24/V	99'80	99'60	99'60	—

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

EMISJE KAPITAŁÓW W NIEMCZECH

PUNKTEM WYJŚCIA odbudowy długoterminowego kredytu powojennych Niemiec był plan Dawesa.

Po przyjęciu powyższego planu reparacyjnego Niemcy w przeciągu 4 lat zdołali ulokować zagranicą przeszło RM 6'3 milj. swych obligacji pożyczkowych, uzyskując głównie z tego źródła środki na szybką odbudowę własnego rynku pieniężnego i kapitałowego oraz na pokrycie olbrzymich potrzeb finansowych ciał publicznych i prywatnego życia gospodarczego. Obfity przyływ pieniądza zagranicznego umożliwił rozbudowę i modernizację potężnego przemysłu niemieckiego, pozwolił Rzeszy zająć zpowrotem utracone wskutek przegranej wojny jedno z pierwszych miejsc w wymianie międzynarodowej oraz umożliwił rozwiązanie w stosunkowo krótkim czasie tak palącego pro-

blemu powojennego, jaki dla większości państw europejskich przedstawiała sprawa budownictwa mieszkaniowego.

Import długoterminowego kapitału zagranicznego do Niemiec w postaci pożyczek rozpoczął się na wielką skalę w 1925 r., osiągając w tym roku sumę RM 1.450 milj. Jak wykazuje zamieszczone poniżej zestawienie emisji w poszczególnych latach, przyływ pożyczek zagranicznych do Rzeszy osiągnął największe rozmiary w 1927 r., mianowicie RM 1.686 milj. Sytuacja uległa jednak wyraźnej zmianie już na początku 1929 r., a zwłaszcza w jego II połowie. Pożyczki zagraniczne Niemiec w tym roku osiągnęły zaledwie 40% przeciętnej rocznej z 4 lat poprzednich, a niecałe 39% sumy z 1928 r.

Emisje niemieckie w Kraju i zagranicą (w miljn. RM)¹⁾

O k r e s	P o ż y c z k i		Nowe emisje instytucji długotermin. kredytu			E m i s j e a k c y j ²⁾		
	zagraniczne	wewnętrzne	obligacje komunalne	listy zastawne	razem	Pożyczki kapitałów	nowe spółki	razem
1926	1.516'8	1.305'6	465	1.628	2.093	1.212'2	75'0	1.287'2
1927	1.686'0	993'6	349	1.597	1.946	932'9	137'9	1.070'8
1928	1.648'6	1.081'2	491	1.477	1.968	984'3	181'0	1.165'3
1929	639'3	584'5	255	887	1.142	512'9	153'2	666'1
w tem: I kwartał	197'9	191'5	128	327	455	203'4	64'2	267'6
II "	302'7	219'0	55	220	275	148'4	45'9	194'3
III "	98'5	170'0	31	160	191	68'3	17'6	85'9
IV "	40'2	4'0	41	180	221	92'8	25'5	118'3
Styczeń 1930	0'8	9'2	19	136	155	5'9	0'5	6'4
Luty "	155'7	32'0	33	144	177	21'3	2'7	24'0
Marzec "	94'5	10'0	.	.	.	15'4	4'3	19'7

Głównym dostawcą kapitału do Niemiec były Stany Zjednoczone, które na ogólną sumę RM 4.851 milj. pożyczek w latach 1926—1928 dostarczyły RM 3.490 milj. czyli prawie 72%. W 1929 r. kapitał amerykański sfinansował niecałe RM 404 milj. pożyczek niemieckich, t. j. 63% sumy ogólnej. Jedną z głównych przyczyn zmniejszonego przyływu długoterminowego kapitału amerykańskiego do Europy, a w szczególności do Niemiec, dopatrywać się należy we wzmagającej się w ciągu 1929 r. spekulacji giełdowej w Stanach Zjednoczonych, która w miarę przybierającego natę-

żenia wymagała coraz większych kapitałów, powodując podrożenie pieniądza i brak wolnych kapitałów na rynku amerykańskim. Co więcej, możliwości wielkich zarobków w Ameryce spowodowały odpływ znacznych sum z Europy do Stanów Zjednoczonych, wskutek czego również kapitał europejski mógł ulokować w pożyczkach niemieckich daleko mniejsze sumy. Stosun-

¹⁾ Podług „Frankfurter Zeitung”.

²⁾ Zestawienie nie obejmuje wkładów rzeczowych oraz akcji, wydanych przy fuzjach przedsiębiorstw.

kowy jednak udział krajów europejskich znacznie się zwiększył — z 28% w latach 1926 — 28 do 37% w 1929 r. W pierwszym rządzie Anglija dostarczyła w 1929 r. 17,2% ogólnej sumy pożyczek zagranicznych Rzeszy wobec niecałych 10% przeciętnej z poprzednich 3 lat. Szwajcaria zwiększyła swój udział z 3 $\frac{1}{2}$ % do 8,4%. Natomiast udział kapitału holenderskiego spadł z 11,2% przeciętnie w latach 1926 — 28 do 8,4% w 1929 r.

Powyższy stosunek uległ wyraźnej zmianie w I kwar-

tale r. b. Na ogólną sumę RM 251 miljn. swych pożyczek ulokowały Niemcy w Stanach Zjednoczonych prawie RM 192 miljn., czyli prawie 77%. Drugim największym kredytodawcą była Holandia, która przyjęła RM 50 miljn., t. j. 20% pożyczek niemieckich. Pozostałe RM 9,6 miljn. dostarczyła Szwajcaria, podczas gdy Anglija już od IV kwartału 1929 r. nie brała udziału w długoterminowych pożyczkach Niemiec.

Podział zagranicznych pożyczek Niemiec (w miljn. RM)¹⁾

O K R E S	Sumy ogólne	Kredytobiorcy w Rzeszy			K r e d y t o d a w c y				
		przedsięb. prywatne	ciała publiczno-prawne	instytucje użyteczn. publicznej	Stany Zjednocz. Am.	Anglija	Holandja	Szwajcaria	inne kraje
1926	1.516·8	694·8	481·2	340·8	1.077·6	135·6	168·0	57·2	78·4
1927	1.686·0	626·4	790·8	268·8	1.158·2	174·1	237·3	46·0	70·4
1928	1.648·6	809·7	678·0	160·9	1.253·9	162·7	148·7	64·8	18·5
1929	639·3	235·6	250·8	152·9	403·7	109·9	57·9	53·8	14·0
w tem:									
I kwartał	197·9	58·2	19·8	119·9	103·1	13·5	27·4	39·9	14·0
II "	302·7	92·7	210·0	—	222·4	45·9	20·5	13·9	—
III "	98·5	65·5	—	33·0	42·5	50·5	5·5	—	—
IV "	40·2	19·2	21·0	—	35·7	—	4·5	—	—
Styczeń 1930	0·8	0·8	—	—	—	—	0·8	—	—
Luty	155·7	146·1	—	9·6	107·6	—	38·5	9·6	—
Marzec	94·5	91·0	—	3·5	84·0	—	10·5	—	—

Prawie 95% sumy pożyczek Rzeszy w okresie styczeń — marzec 1930 r. przypada na prywatne życie gospodarcze, pozostałe 5% na instytucje użyteczności publicznej. W 1929 r. największym kredytoborcą były organa publiczne: Państwo, kraje i samorządy, które zaciągnęły w tym roku RM 250·8 miljn. pożyczek, czyli przeszło 39% ogólnej sumy, podczas gdy na przedsiębiorstwa prywatne przypadało niecałe 37%, na zakłady użyteczności społecznej 24%. Natomiast w okresie lat 1926 — 28 największy odsetek, bo 44% (RM 2.131 miljn.) obciążył przedsiębiorczość prywatną, przeszło 40% (RM 1.950 miljn.) — ciała publiczne, a pozostałe 16% (RM 770 miljn.) — instytucje użyteczności publicznej.

Suma RM $\frac{1}{4}$ miljarda pożyczek, ulokowanych przez Niemcy w I kwartale r. b. zagranicą, przewyższyła wyniki emisji pożyczkowych w tym samym czasie w r. ub. o 27% i była więcej niż 6-krotnie większa od sumy pożyczek, uzyskanych w ostatnim kwartale 1929 r. Rozwój taki świadczy wymownie o znacznym polepszeniu się warunków lokaty obligacji pożyczkowych na rynkach międzynarodowych w wyniku wybitnej poprawy na głównych rynkach pieniężnych świata u schyłku minionego i na początku bieżącego roku. Warunki lokaty niemieckich pożyczek zagranicą poprawiły się również dzięki ostatecznemu uregulowaniu sprawy reparacji wojennych i przyjęciu przez Rzeszę planu Younga. Mniej pomyślnie natomiast oddziaływać może na zaufanie zagranicy do Niemiec niepomyślny udział niektórych wewnętrznych czynników Rzeszy; w pierwszym rządzie deficytowa gospodarka budżetowa, zamykająca się z końcem 1929 r. niedoborem w wysokości RM 1.250 miljn. (razem w budżecie zwyczajnym i nadzwyczajnym Rzeszy), a poza tem niewłaściwa gospodarka licznych samorządów, które w ciągu ostatniego roku, w nadziei na większy dopływ długoterminowego kredytu, obciążyły nadmiernie swoje

budżety krótkoterminowym drogim kredytem na cele mało rentowne i niezawsze produktywne.

Te 2 ostatnie przyczyny złożyły się głównie również na znaczne ścieśnienie pojemności wewnętrznego rynku dla obligacji pożyczkowych, szczególnie pod koniec 1929 r. W latach 1926 — 28 wewnętrzne pożyczki Niemiec wynosiły razem RM 3.380 miljn., w 1929 r. natomiast wypuszczono na rynku wewnętrznym tylko RM 584 miljn., t. j. tylko 54% sumy z roku poprzedniego, a niecałe 52% przeciętnej z lat 1926 — 28. W I kwartale r. b. ulokowano na własnym rynku przeszło RM 51 miljn. pożyczek, czyli sumę przeszło 12-krotnie większą niż w kwartale poprzednim, mniejszą natomiast o RM 140 miljn., czyli o przeszło 73%, niż w tym samym okresie 1929 r.

Podobny rozwój widzimy również w listach zastawnych i obligacjach komunalnych. W okresie lat 1926 — 28 emisje tych walorów wynosiły razem przeszło RM 6 miljard., t. j. przeciętnie RM 2 miljard. rocznie. Natomiast w 1929 r. przyrost brutto wynosił RM 1.142 miljn., czyli 58% sumy z poprzedniego roku, przyczem emisja listów zastawnych osiągnęła 60%, obligacji komunalnych niecałe 52% sumy z roku poprzedniego. Wydatniejszą poprawę wykazały lokaty listów zastawnych i obligacji komunalnych w r. b., wskutek czego emisje tych obligacji w pierwszych 2 miesiącach r. b. były znacznie większe niż w ostatnich 3 kwartałach 1929 r.

Podług danych Urzędu Statystycznego Rzeszy obieg listów zastawnych i obligacji komunalnych na koniec 1929 r. wynosił RM 10.839 miljn., czyli był przeszło 3-krotnie większy niż w końcu 1924 r. Z powyższej sumy na nowe emisje w ustabilizowanej walucie od 1924 r. przypada RM 7.459 miljn., w tem RM 5.924 miljn. listów zastawnych i RM 1.535 miljn. obligacji

¹⁾ Podług „Frankfurter Zeitung”.

komunalnych. Największy przyrost obiegu nowych emisji wykazują lata: 1926 — RM 2'310 miljn., 1927 — RM 2.035 miljn. i 1928 — RM 1.919 miljn., podczas gdy wzrost obiegu w 1929 r. wynosi tylko RM 721 miljn. Stan emisji z waloryzacji zmniejszył się w okresie lat 1927—29 o RM 440 miljn. Obieg walorów, opartych o wartości rzeczowe (jak żyto, węgiel), obniżył

się do $\frac{1}{3}$ stanu z końca 1924 r. i wynosił na 31 grudnia 1929 r. RM 118 miljn. Z ogólnej sumy obiegu listów zastawnych i obligacji komunalnych na koniec 1929 r. wyłożonych było zagranicą RM 1.280 miljn., czyli prawie 12%; w sumie tej listy zastawne stanowiły RM 1.050 miljn., obligacje komunalne RM 230 miljn.¹⁾

Obieg listów zastawnych i obligacji Komunalnych (w miljn. RM na koniec roku)²⁾

RODZAJ PAPIERÓW	1924	1925	1926	1927	1928	1929
Listy zastawne:						
z waloryzacji	2.406	2.406	2.406	2.288	2.176	2.023
listy żytnie	337	291	203	158	128	104
w walucie złotej	274	1.152	2.790	4.513	5.916	6.479
Razem:	3 017	3.849	5.399	6.959	8.220	8.606
Obligacje komunalne:						
z waloryzacji	486	486	486	478	452	429
o wartości rzeczowej	15	20	18	18	15	14
w walucie złotej	67	131	804	1.116	1.632	1.790
Razem:	568	637	1.308	1.612	2.099	2.233
Ogółem:						
z waloryzacji	2.892	2.892	2.892	2.766	2.628	2.452
o wartości rzeczowej	352	311	221	176	143	118
w walucie złotej	341	1.283	3.594	5.629	7.548	8.269
Razem:	3.585	4.486	6.707	8.571	10.319	10.839
w tem:						
wypuszczone w kraju	3.585	4.366	6.381	7.711	9.026	9.559
„ zagranicą	—	120	326	860	1.293	1.280

Wśród emisji w walucie złotej, wypuszczonych na rynek niemieckim, 8%-owe listy zastawne i obligacje wynoszą przeszło 65% ogólnej sumy (RM 4.557 miljn.), 7%-owe — prawie 21% (RM 1.454 miljn.), a przeciętne oprocentowanie emisji krajowej wynosiło 7'65%. Z RM 1'280 miljn. emisji, ulokowanych zagranicą, na 6%-owe papiery przypadało RM 660 miljn., czyli przeszło połowę, na 6 $\frac{1}{2}$ — 7%-owe razem — RM 597 miljn., na 8%-owe — tylko RM 22 miljn. Przeciętne oprocentowanie wynosiło 6'41%.

Z ogólnej sumy obiegu listów zastawnych nowej emisji na koniec 1929 r. — RM 6.479 miljn. — przypadało na emisje banków hipotecznych RM 3.539 miljn., na publiczno-prawne instytucje kredytowe RM 2.040 miljn. W sumie RM 1.790 miljn. obiegających obligacji komunalnych udział banków hipotecznych wynosił RM 638 miljn., instytucji kredytowych publicznych RM 1.110 miljn.

* * *

Ogłoszone ostatnio przez Urząd Statystyczny Rzeszy Niemieckiej dane o wysokości zadłużenia Niemiec w kraju i zagranicą na dzień 31 grudnia 1928 r. wykazują sumę ogólną RM 24.650 miljn., z których przypada na poszczególne rodzaje pożyczek (w miljn. RM):

Pożyczki waloryzacyjne i konwersyjne	8.010
„ o stałej wartości i w walutach	476
Razem stare pożyczki ¹⁾ :	8.486
Pożyczki zagraniczne	6.233
„ wewnętrzne	9.360
Oprocentowane bony skarbowe	571
Razem nowe pożyczki ¹⁾ :	16.164

Rzeczywisty przyływ nowego kapitału do Rzeszy przedstawiają tylko powyższe RM 16.164 miljn. poży-

¹⁾ Pożyczki stare — z czasu przed stabilizacją marki; pożyczki nowe — od 1924 r.

czek nowych, zaciągniętych od 1924 r., przyczem prawie $\frac{2}{5}$ tej sumy zostały pokryte przez zagranicę³⁾.

Podział obiegu niemieckich obligacji dłużnych podług dłużników i rodzajów pożyczek zawiera tablica IV. W sumie zadłużenia gospodarki publicznej, stanowiącej prawie 55% całości, dług Rzeszy wynosi połowę w wysokości RM 6.746 miljn., z czego przeszło RM 5 milj. przypada na pożyczki konwersyjne i waloryzacyjne. Wysoki stan tych ostatnich jest wynikiem przejścia przez Rzeszę po wojnie zadłużenia kolei państw związkowych razem z kolejami, a poza tem obejmuje przedwojenne pożyczki Rzeszy i pożyczki wojenne. Znacznie mniejsze sumy stanowią nowe długi powojenne, pożyczka Dawesa z 1924 r. i pożyczki wewnętrzne z lat: 1927 i 1928. Wskutek odstąpienia długów kolejowych krajów związkowych Rzeszy (w ogólnej sumie RM 15 9 milj. pożyczek przedwojennych krajów długi kolejowe wynosiły RM 11'9 milj.) pożyczki konwersyjne i waloryzacyjne państw związkowych wraz z pożyczkami w stałych walutach wynoszą niecałe 15% ich ogólnej sumy dłużnej. Tak samo zadłużenie przedwojenne przedsiębiorstw publicznych jest niewielkie, gdyż większość tych instytucji stanowią powojenne zakłady gospodarcze Państwa i samorządów. Pożyczkami innych ciał publicznych objęte jest zadłużenie związków religijnych, związków celowych, kolei i poczt Rzeszy. Znaczne sumy obligacji komunalnych użyte zostały jako lokaty dla wkładów, nagromadzonych w kasach oszczędności, choć w stopniu znacznie mniejszym niż listy zastawne.

Z ogólnej sumy zadłużenia prywatnego życia gospodarczego w wysokości RM 11.162 miljn. przypada na

¹⁾ Powyższy podział uwzględnia tylko moment wyłożenia emisji, bez możliwości uchwycenia transakcji giełdowych oraz zakupów zagranicą przez banki niemieckie.

²⁾ Podług Urzędu Statystycznego Rzeszy (Statistisches Reichsamt).

³⁾ Por. uwagę na stronie poprzedniej.

obieg obligacji przemysłowych RM 3.020 miljn., z czego RM 2.783 miljn., czyli przeszło 92% stanowiły pożyczki nowe, zaciągnięte od 1924 r. Prawie 70% powyższych emisji ulokowane zostało zagranicą. Pierwsze miejsce w sumie obiegu obligów dłużnych zajmują listy zastawne w sumie RM 8.142 miljn., t. j. 33% całego stanu

emisji na dn. 31 grudnia 1928 r. Podobnie jak przy pożyczkach Rzeszy, znaczną część powyższych emisji stanowią listy zastawne konwersyjne i w stałych wartościach, wynoszące w końcu 1928 r. przeszło 27% ogólnej sumy obiegających listów.

Obieg niemieckich obligów pożyczkowych i oprocentowanych bonów skarbowych w dniu 31 grudnia 1928 r. (w milin. RM)

RODZAJ POŻYCZEK	Konwers. i waloryzacji	O stałej wart. i w walutach	Zagraniczne	Wewnętrzne	Oprocentow. bony skarbowe	R a z e m	
						w sumie	w procent.
Póżyczki Rzeszy	5.040	30	856	820	—	6.746	27·4
„ krajów ¹⁾	112	52	512	331	267	1.274	5·2
„ samorządów	181	62	521	525	104	1.393	5·6
„ przedsiębiorstw publiczn.	27	34	967	67	—	1.094	4·4
„ innych ciał publicznych	1	2	150	602	150	905	3·7
„ w obligacjach komunaln.	430	62	241	1.294	50	2.077	8·4
Razem gospodarstwo publiczne:	5.791	242	3.247	3.639	571	13.490	54·7
Póżyczki w obligacjach przemysł.	178	59	1.934	849	—	3.020	12·3
„ „ listach zastawnych . .	2.042	176	1.052	4.872	—	8.142	33·0
Razem gospodarstwo prywatne:	2.220	235	2.986	5.721	—	11.162	45·3
Ogółem:	8.011	477	6.233	9.360	571	24.652	100·0

Obieg obligów dłużnych Niemiec w końcu 1912 r. wynosił w przybliżeniu RM 48·7 miljard. Zadłużenie w końcu 1928 r. w sumie RM 24·7 miljard. osiągnęło zatem zaledwie 50% sumy przedwojennej. Ciężary jednak, ponoszone przez życie gospodarcze Rzeszy na rzecz obecnego długu, są stosunkowo daleko wyższe; wynosiły bowiem:

	Suma obiegu miljn. RM	Przeciętna stopa procentowa %	Roczna suma procentów miljn. RM
Koniec 1912 r.	48.683	3·71	1.808
„ 1928 r.	24.651	6·03	1.486

Suma zadłużenia, wynosząca niewiele ponad 50% długu przedwojennego, wymaga zatem ciężarów, przekraczających 82% sumy odsetków płaconych przed wojną.

* * *

Jeżeli przyjrzymy się emisjom kapitałów akcyjnych spółek niemieckich, to stwierdzimy również w tej dziedzinie finansowania życia gospodarczego podobny rozwój, jak w innych działach emisji kapitałów. Największy przyrost sumy kapitałów akcyjnych, w kwocie RM 1.287 miljn., osiągnięty został w 1926 r., t. j. w pierwszym roku intensywnej rozbudowy i modernizacji przemysłu niemieckiego. W następnych 2 latach

nowe emisje akcji przewyższały znacznie RM 1 miljard., przyczem silnie wzrasta suma kapitałów nowoutworzonych spółek akcyjnych. Dopiero w ciągu 1929 r., gdy konjunktura gospodarcza Rzeszy doznała poważniejszego pogorszenia, osłabły zarówno podwyżki kapitałów przedsiębiorstw już istniejących, jak i akcja założycielska nowych spółek. Wskutek tego ogólna suma emisji akcji w 1929 r. RM 666 miljn. osiągnęła tylko 57% sumy z roku poprzedniego, przytem stosunkowo niewielki spadek wykazują emisje kapitałów spółek nowoutworzonych, wynosząc w 1929 r. 23% ogólnej sumy emisji akcji, wobec 15¹/₂% w roku poprzednim, 13% w 1927 r. oraz niecałych 6% w 1926 r.

Również w I kwartale r. b. niepomyślne położenie gospodarcze Rzeszy nie sprzyjało emisjom nowych akcji, które wskutek tego osiągnęły zaledwie RM 50 miljn., czyli mniej niż ¹/₃ sumy z okresu styczeń — marzec r. ub. oraz znacznie mniej niż we wszystkich kwartałach 1929 r. Akcja założycielska ograniczyła się do niewielkiej ilości małych przedsiębiorstw z ogólną sumą kapitału zakładowego RM 7·5 miljn. Podwyżki kapitałów spółek istniejących osiągnęły niecałe RM 43 miljn. i przeprowadzone zostały przeważnie w przedsiębiorstwach branży metalowo-maszynowej oraz w przemyśle spożywczym.

M. Klucz

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

FRANCJA

STAN ZASIEWÓW. — Według danych, opublikowanych przez Ministerstwo Rolnictwa, stan zasiewów rokuje, iż zbiory okażą się pomyślniejszymi niż w roku ubiegłym; liczyć się zatem należy z powstaniem dosyć znacznej nadwyżki eksportowej i, oczywiście, zmniejszeniem się pojemności rynku francuskiego na wy-

twory produkcji roślinnej. Niepomyślnie przedstawiają się jedynie zasiewy w nawiedzonych powodzią departamentach środkowych, gdzie poważna ilość ziemi ugorującej, opóźnienie prac, nadmiar wilgoci w glebie i związane z tem zachwaszczenie pól — zapowiadają zbiory niżej przeciętnych. Natomiast na południu i zachodzie kraju stan zasiewów oceniany jest jako dobry, na północy i wschodzie zaś nawet jako wyjątkowo pomyślny.

Zbiory tegorocznych zaznaczyć należy, że Francja — aczkolwiek zasadniczo jest importermem zbóż — zabiega jednak o zapewnienie sobie lokat zagranicznych na pewną część swej produkcji, zwłaszcza zaś dla maki. Przejawem tych tendencji są m. in. zabiegi o stworzenie zdecydowanych przywilejów celnych dla maki francuskiej w kolonjach¹⁾.

¹⁾ Łącznie z wolnymi miastami hanzeatyckimi.

W związku z dobrimi perspektywami

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” Nr. 17/1930, str. 773.

ANGLJA

W PRZEDNIU POOL'U CUNARD—WHITE STAR. — Połączenie 2 największych niemieckich towarzystw okrętowych: Hapag'u i Lloyd'a zaniepokoiło w poważnym stopniu angielski koncern okrętowy Royal-Mail. Powody do obaw były tem większe, że finansowe rezultaty operacyjne tego koncernu, jednoczącego aż 32 samodzielne firmy okrętowe, nie przedstawiały się zbyt pomyślnie. To rozproszenie wewnętrzne, wywołujące zjawisko istnienia w ramach ogólnego porozumienia linii równoległych, znacznie podraża koszty eksploatacji, co przy obecnym stanie rynku frachtowego wywołuje niezdrową walkę o ładunki i pasażerów. Szczególnie niepomyślnie przedstawia się sytuacja na liniach, obsługujących północną część oceanu Atlantyckiego.

Przodujące na tej rucie towarzystwa: „White Star” i „Cunard” — obserwują od pewnego czasu niepokojący spadek liczby pasażerów I klasy, których zabrały luksusowe statki pasażerskie Norddeutscher-Lloyd'a, jak „Bremen” i „Europa” i których weźmie przebudowany „Columbus”. Ponadto „White Star Line”, odkupiona w 1927 r. od Morgana, posiada przeważnie tonnaż starszych roczników, co znacznie utrudnia walkę konkurencyjną, sytuacja zaś finansowa tego towarzystwa nie pozwalała na samodzielne budowanie wielkich statków oceanicznych, które mogłyby konkurować z okrętami linii niemieckich lub francuskich; projekt zbudowania wielkiego statku pasażerskiego o pojemności 60.000 tonn upadł z tych właśnie względów. Decydującym momentem okazała się tu interwencja Rządu, który przyrzekł na ten cel znaczniejsze, nisko oprocentowane (2½%) kredyty, na podstawie „Trade Facility's Act'u”, umożliwiającego prowadzenie ukrytej polityki subwencyjnej, i na warunkach analogicznych do stosowanych przy budowie „Mauretani” i „Lusitanji”. Pomoc Rządu jednak została uzależniona od przeprowadzenia w obrębie koncernu „Royal Mail” racjonalizacyjnych przegrupowań.

W wyniku tych okoliczności rozpoczęte zostały rokowania pomiędzy „White Star” i „Cunard”, pod protektorem prezesa koncernu „Royal Mail”. Projektowane porozumienie ma być oparte na podstawach analogicznych do warunków pool'u „Hapag-Lloyd”. Z towarzystw konfederujących „White-Star” dysponuje 550 tys. brutto rej. tonn, „Cunard” zaś — 390 tys., z czego 2 dawne niemieckie olbrzymy: „Bismark” i „Imperator”, razem więc pool posiadałby 940.000 br. rej. t. Przewidywana jest ponadto budowa wielkiego statku oceanicznego o pojemności 60.000 t i szybkości 30 węzłów („Europa” i „Bremen” rozwijają szybkość 28 do 29 węzłów). Okręt miałby być gotów wiosną 1933 r. Nie bez wpływu na powyższe wysiłki racjonalizacyjne angielskich towarzystw okrętowych jest chęć wyrwania okrętom niemieckim błękitnej wstęgi oceanu Atlantyckiego, znajdującej się poprzednio w rękach „Mauretani”, będącej własnością tow. „Cunard Line”.

Omawiane rokowania są wyrazem silnego obecnie w przemyśle brytyjskim prądu racjonalizacyjnego, popieranego w sposób wydatny przez Rząd; zewnętrznym wyrazem tego prądu jest utworzony ostatnio w Londynie „Bank dla Racjonalizacji”.

M. I. D.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

PAŃSTWOWA FLOTA HANDLOWA. — Amerykański Shipping Board (Departament Marynarki Handlowej) utrzymuje — jak wiadomo — we własnym zarządzie szereg linii okrętowych. Tonnaż, należący do Shipping Board, składa się w większości wypadków ze statków, zbudowanych na potrzeby armii w czasie wojny oraz ze zdobyczy wojennej (za rekwirowane w portach amerykańskich

statki niemieckie). Linie okrętowe, należące do Shipping Board, przechodzą w ostatnich czasach coraz częściej w ręce prywatnych armatorów, którym państwo gwarantuje korzystne kontrakty pocztowe oraz tani kredyt przy budowie nowych statków, do wysokości 75% wartości tych statków. Shipping Board zamierza w góle oddać eksploatowane przez siebie linie okrętowe w ręce prywatne. W dn. 1 kwietnia r. b. prowadził Shipping Board jeszcze we własnym zakresie 18 linii okrętowych. Są to następujące linie:

Linja i jej zarządca	Liczba statków	Komunikacja między portami
American France (Cosmopolitan Shipping Co., Inc.)	9	New York, Filadelfja, Baltimore — Havre, Dunkierka, St. Nazaire, Bordeaux.
American Brazil (Colombian S. S. Co., Inc.)	5	New York, Filadelfja, Jacksonville — Pernambuco, Bahia, Victoria.
American Diamond (Black Diamond S. S. Corp.)	14	New York, Filadelfja, Norfolk — Antwerpja, Rotterdam.
American Gulf Orient (Tampa Inter-Ocean S. S. Co.)	12	New Orleans, Mobile, Galveston — Chiny, Japonja, Filipiny.
American Hampton Roads (Southgate-Nelson Corp.)	4	Filadelfja, Baltimore, Norfolk, Boston — Londyn, Hull, Dundee.
American Pioneer (Roosevelt S. S. Co., Inc.) Linja do Indyj	6	Filadelfja, Baltimore, Norfolk, New York — porty indyjskie.
„ „ Australji	11	Filadelfja, Baltimore, Norfolk, New York — porty australijskie.
„ „ na Daleki Wschód	8	Filadelfja, Baltimore, Norfolk, New York — Chiny, Japonja, Filipiny.
American Republics (C. H. Sprague & Son, Inc.)	12	Filadelfja, New York, Norfolk, Savannah — Santos, Rio de Janeiro, Montevideo.
Dixie Mediterranean (Dixie S. S. Co., Inc.)	8	New Orleans, Mobile, Pensacola — Genua, Livorno, Neapol, Marsylja.
Dixie U. K. (Dixie S. S. Co., Inc.)	16	New Orleans — Liverpool, Manchester, Londyn, Hull, Glasgow, Belfast, Dublin.
Gulf West Mediterranean (Tampa Inter-Ocean S. S. Co.)	8	New Orleans, Galveston, Tampa — Oporto, Bilbao, Barcelona, Valencia.
Missisipi Valley European (Missisipi Shipping Co., Inc.)	5	New Orleans — Havre, Antwerpja.
Mobile Oceanic Line (Waterman S. S. Corp.)	14	Mobile, Gulfport, Tampa — Londyn, Rotterdam, Antwerpja.
Oriole (Consolidated Navigation Co.)	15	Baltimore, Norfolk, New York, Boston — Liverpool, Manchester, Dublin, Cork, Belfast, Avonmouth.
Southern States (Lykes Bros.-Ripley S. S. Co., Inc.)	14	New Orleans, Galveston, Houston, Tampa — Brema, Hamburg, Rotterdam.
Texas Mediterranean (Texas Oceanic S. S. Co., Inc.)	4	Galveston, Beaumont, Houston, — Genua, Neapol, Marsylja.
Texas Star (Lykes Bros.-Ripley S. S. Co., Inc.)	11	New Orleans, Galveston, Houston — Havre, Rotterdam, Antwerpja.
Texas Ukay (Texas Oceanic S. S. Co., Inc.)	10	New Orleans, Galveston, Houston — Liverpool, Manchester, Glasgow.
Yankee (Rogers & Webb)	4	Boston, Baltimore, Norfolk — Brema, Hamburg.

Razem na tych 18 liniach pływało 190 statków, należących do Shipping Board.

NIEMCY

WYNIKI DZIAŁALNOŚCI MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO W PIERWSZEJ POŁOWIE 1929/30 R.

W pierwszej połowie kampanji 1929/30 r. wypędzono na obszarze Rzeszy Niemieckiej 2.071.515 hl spirytusu, z tego w gorzelniach rolniczych 1.566.843 hl (o 100 tys. hl mniej niż w tym samym okresie 1928/29 r.).

Zużycie spirytusu w tym samym okresie wynosiło: na spożycie 223.250 hl (w I połowie 1928/29 r. 420.795 hl), na cele techniczne 813.385 hl, z tego na mieszanki

napędowe 127.254 hl; wywóz za granicę 29.666 hl.

Dochód z monopolu za cały rok budżetowy ubiegły wyniósł RM 271.416.290; w poprzednim roku osiągnięto RM 297.967.497. Ponieważ budżet na rok ubiegły przewidywał RM 295 miljn., nie osiągnięto zatem około RM. 24 miljn.

W. G.

NOWA TARYFA DLA PRZESYŁEK DROBNICOWYCH. — Reforma taryfy drobnicowej opiera się na założeniu, że przewóz drobnicy jest nietylko mniej do-

chodowym niż inne przewozy, ale nawet pochłania dopłaty. Celem nowej taryfy jest uproszczenie i dostosowanie taryfy drobnicowej do nowych warunków komunikacyjnych. Podwyżka polega w zasadzie tylko na podniesieniu dopłaty stacyjnej do 40 fenigów. Zerwano natomiast prawie całkowicie z taryfą wartościową i zastąpiono ją taryfą, uzależnioną od kosztu przewozu, a więc przede wszystkim od wagi. Pozostała wprawdzie jeszcze jako szczyłek dawnego systemu wartościowego taryfa na przesyłki pospieszne, ulgowa, dla 14 artykułów, jednak jest to bez większego znaczenia. Natomiast podział przesyłek drobnych polega na odróżnieniu przesyłek do 500 kg, 501 — 1.000 kg i powyżej 1.000 kg. To zarzucenie zbyt daleko posuniętego zróżnicowania poziomego jest bardzo usprawiedliwione: 1) iż taryfy samochodowe są niezróżnicowane poziomo pod względem wartości ładunków, 2) iż upraszcza się przez to obliczenia przewozowe. Krok ten należy uważać jako pierwszy, zmierzający do dalszych reform, skierowanych przeciw taryfie wartościowej, na rzecz taryfy kosztów własnych, przy najmniej w wyższych klasach.

CZECHOSŁOWACJA

POGORZENIE SIĘ EKSPORTU CUKRU. — Pierwsze półrocze obecnej kampanii cukrowej czeskosłowackiego przemysłu cukrowniczego, które zakończyło się w dn. 31 marca, nie przyniosło przemysłowi cukrowniczemu żadnego polepszenia, żadnego ułatwienia w eksporcie. Mimo iż przemysł cukrowniczy czeskosłowacki jest obok niemieckiego i polskiego najsilniejszy w Europie, to jednak stosunki w Czechosłowacji są o wiele mniej korzystne niż w innych państwach, produkujących cukier. Niemcy bowiem potrafią zużytkować całą swoją produkcję cukrowniczą z nieznacznymi wyjątkami po cenach krajowych w kraju, Polska również konsumuje znaczną część swej produkcji sama, a tylko w Czechosłowacji produkcja cukru mimo środków dążących do jej ograniczenia jest tak znaczna, że państwo o 13 miljn. mieszkańców potrafi zużytkować jedynie $\frac{1}{3}$ ogólnej produkcji, $\frac{2}{3}$ zaś przeznaczone są na eksport zagranicę po cenach rynku światowego. Z tego powodu ceny cukru w Czechosłowacji są, mimo olbrzymiego nadmiaru cukru, po Włoszech najwyższe w Europie, ponieważ $\frac{2}{3}$ produkcji idzie na eksport zapomocą dumpingu po cenach daleko niższych od kosztów produkcji. Polityka dumpingowa zawodzi jednak zupełnie przy wielkim nadmiarze światowym cukru, ponieważ czeskosłowacki eksport cukru słabnie coraz więcej mimo katastrofalnie niskich cen wywozowych. Inne państwa obmyśliły już i użyły całego szeregu środków obronnych, celem chronienia się przed czeskosłowackim dumpingiem cukrowym. Eksport cukru w pierwszym półroczu kampanii 1927/28 wyniósł 417.000 t, w 1928/29 r. 376.000 t, w 1929/30 r. już tylko 349.000 t. Jest to zmniejszenie poważne, które odczuje nie tylko zdany na eksport przemysł cukrowniczy, ale i cały czeskosłowacki bilans handlowy. Eksport do Austrii w porównaniu z kampanią ubiegłą obniżył się z 52.500 t do 48.500 t, przyczem liczyć się należy z dalszym obniżeniem. W znacznym stopniu obniżył się eksport do Niemiec, a mianowicie z 10.950 t w r. 1927/28 do zaledwie 5.157 t w pierwszym

półroczu obecnej kampanii. Strata wynosi więc okragło 60%. W ruchu tranzytowym na Hamburg daje się wprawdzie zauważyć w porównaniu z rokiem poprzednim słaby wzrost, ale podczas gdy w pierwszym półroczu 1927/28 r. zdołano jeszcze wywieźć 136.000 t, spadła ilość, przeznaczona na eksport, w pierwszym półroczu obecnej kampanii do 110.600 t. Eksport surowego cukru do Anglii wynosił przed dwoma laty 67.560 t, w roku obecnym zaledwie 24.700 t. Bardzo silne jest także osłabienie eksportu do Włoch, albowiem, podczas gdy w roku ubiegłym eksport podniósł się z 86.000 t do 94.000 t, to w r. b. zmniejszyła się ilość wywiezionego cukru do 77.550 t. Podobnie obniżył się również w roku ubiegłym eksport do Szwajcarii.

Osłabionemu eksportowi przeciwstawia się jako pozycja aktywna słabe polepszenie się zbytu wewnątrz krajowego, który jednak nie jest tak znaczny, by mógł wyrównać straty, spowodowane przez transakcje eksportowe. Również na rynku melasy można zauważyć w kraju silniejszy popyt. W pierwszym półroczu kampanii wysłano z fabryk ogółem 1.600.000 t melasy, przyczem na resztę obecnej kampanii pozostało do dyspozycji 423.750 t melasy. Nowe niemieckie cła słodowe zagrażają jednak wywozowi czeskosłowackiej melasy.

Zapasy, które posiada czeskosłowacki przemysł cukrowniczy z początkiem drugiego półroczu obecnej kampanii, nie wykazują w porównaniu ze stanem zapasów w r. ub. znaczniejszych wahań mimo osłabionego eksportu. W r. ub. wynosiły zapasy początkowo kampanii 1.096.234 t, z czego zużytkowano 196.882 t na konsumpcję krajową oraz 375.906 t na eksport, wobec czego zapasy wynosiły 523.446 t. Z początkiem obecnej kampanii wynosiły zapasy wraz z pozostałościami poprzedniej kampanii 36.623 t; produkcja wynosiła 1.025.037 t, tak że ogółem było do dyspozycji 1.061.660 t, z czego zużytkowano: 192.014 t na konsumpcję krajową, 157 t na karmę oraz 348.559 t na eksport, tak że z dniem 1 kwietnia zapasy wynosiły ogółem 520.930 t.

AUSTRIA

PROJEKT FUZJI W PRZEMYSŁE ELEKTRYCZNYM. — Dowodem stale postępującej racjonalizacji życia gospodarczego Austrii może być decyzja, powzięta ostatnio przez radę zarządzającą Banku „Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft”, by na najbliższym walnym zebraniu akcjonariuszów tego Banku postawić wniosek o przeprowadzenie ściślejszej fuzji między bankiem a finansowanym dotychczas przez Towarzystwo „Vereinigte Elektrizitäts A. G.” — w postaci powołania do życia specjalnego wydziału Banku dla gospodarki elektrycznej. Zauważyć tu przytem należy, że Towarzystwo „Vereinigte Elektrizitäts A. G.”, po sprzedaniu swych zakładów produkcyjnych na rzecz „Brown Boveri”, stało się właściwie przedsiębiorstwem holdingowym i jakby bankiem, finansującym zakłady, wytwarzające lub zużywające energię elektryczną.

Omówione poniżej przyczyny tego posunięcia są wyłącznie natury gospodarczej, celem zaś jego jest skoncentrowanie i scalenie akcji, prowadzonej przez obydwie instytucje w kierunku wykorzysta-

nia austriackich sił wodnych i elektryfikacji kraju, jak również scalenie interesów zagranicznych obydwu instytucji, przyczem cały aparat organizacyjny Towarzystwa „Vereinigte Elektrizitäts A. G.” przejęty zostanie w całości przez „Nö Escompte-Gesellschaft”.

Przyczyny, które doprowadziły do powstania projektu tej fuzji, racjonalizującej w sposób doniosły życie gospodarcze Austrii w dziedzinie energii elektrycznej, są — jak to już było wspomniane — wyłącznie natury techniczno-gospodarczej, a nie są wynikiem żadnych trudności finansowych, które w wypadkach dotychczasowych transakcyj tego rodzaju stanowiły istotnie ich powody. Obydwie bowiem instytucje, pomimo istniejącej między nimi zależności finansowej, pracując w jednakowym kierunku, musiały niejednokrotnie rywalizować ze sobą zarówno na rynku krajowym jak i na rynkach zagranicznych. Stan ten wywarzał do pewnego stopnia sytuację paradoksalną, która wraz z dojściem do skutku fuzji zostanie w zupełności usunięta.

Waga dokonanego posunięcia uwydatnia się, zwłaszcza gdy się uprzytomni promień działania wpływów obydwu instytucji. Tak więc „Vereinigte Elektrizitäts A. G.” dysponuje obecnie kilkoma przedsiębiorstwami, pracującymi nad użytkowaniem lub wykorzystaniem energii elektrycznej, a działającymi na terenie Austrii, Polski i Czechosłowacji, oraz posiada udziały w kilku innych, krajowych i zagranicznych.

Podobnie „Nö. Escompte-Gesellschaft” zaangażowana była w ciągu 1929 r. w licznych transakcjach krajowych i zagranicznych, zmierzających do wykorzystania sił wodnych i energii elektrycznej.

Stwierdzić tu należy, że realizacja tych planów zdaje się być obecnie o tyle łatwiejsza, że „Nö. Escompte-Gesellschaft” pozyskała dla swoich celów w silniejszej niż dotychczas mierze kapitały angielskie i amerykańskie, czego dowodem może być kooptowanie do rady zarządzającej Banku przedstawiciela firmy londyńskiej „Samuel & Co.” oraz firmy „W. A. Hariman & Co Inc.” w New-York'u.

WĘGRY

STWORZENIE KRAJOWEJ RADY PRZEMYSŁOWEJ. — W marcu r. b. odbyło się pod przewodnictwem Ministra Handlu Dr. Buda konstytucyjne posiedzenie zreorganizowanej Krajowej Rady Przemysłowej. Instytucja ta została utworzona w 1907 r. i w rozwoju przemysłu węgierskiego odgrywała, jako organ opiniodawczy Rządu, przez szereg lat wybitną rolę. Po wojnie wobec nieskonolidowanych stosunków gospodarczych Węgier działalność Rady Przemysłowej została zawieszona i dopiero po upływie 10 lat mogła być ponownie podjęta.

W przemówieniu swoim, wygłoszonym na pierwszym posiedzeniu Rady, węgierski Minister Handlu scharakteryzował cele i zadania nowej instytucji. Stwierdził on, że Węgry, pozostając nadal krajem agrarnym, powinny ze względów społeczno-politycznych i gospodarczych posiadać również silny i dostosowany do stosunków kraju przemysł. Przemawia za tem szereg momentów, jak naturalny przyrost ludności, coraz cięższe warunki zbytu produktów rolnych zagranicą, konieczność zwiększenia konsumpcji wewnętrznej oraz

rozwiązania zagadnienia wzrastającego bezrobocia.

Wobec tego, iż problemy te nie dadzą się rozwiązać we wszystkich swych szczegółach przy pomocy samej tylko polityki celnej, powołana do tego będzie Rada Przemysłowa, która zajmie się w konkretnej formie opracowaniem już projektem ustawy o wspieraniu przemysłu. Akcję tę zamierza Rząd prowadzić zapomocą systemu bonifikacji podatkowych, który dał dotychczas pomyślne rezultaty, oraz odpowiedniej polityki taryfowej. Poparcie ma się odnosić nie tylko do przedsiębiorstw nowopowstających, lecz również do gałęzi przemysłu już istniejących.

Jednocześnie Rząd węgierski, zdając sobie sprawę z ciężkiej sytuacji rolnictwa, uwaga za ważne zadanie Rady Przemysłowej wywieranie wpływu w tym kierunku, aby przedsiębiorstwa przemysłowe korzystały w pierwszym rzędzie z surowców i półfabrykatów pochodzenia krajowego. Obok tego Rada Przemysłowa będzie studiowała możliwości racjonalnej eksploatacji gospodarczej rozmaitych źródeł energii, będzie zajmowała się zagadnieniem rekonstrukcji przemysłu, bezrobocia, polityki kredytowej oraz przemysłowej (kwestja kartelów, przemysłu drobnego i domowego).

Jak widać z powyższego, Rząd węgierski nosi się poważnie z zamiarem zrealizowania programu uprzemysłowienia kraju. Jeżeli uwzględnimy strukturę gospodarczą obecnych Węgier i ogólną sytuację gospodarczą, wydaje się prawdopodobnym, że akcja Rządu napotka w praktyce na szereg trudności o charakterze zasadniczym. Wynikają one z jednej strony z braku najważniejszych surowców (żelazo, węgiel, drzewo), z drugiej zaś z ciężkiej sytuacji gospodarczej oraz finansowej nie tylko na rynku wewnętrznym, ale i ogólnosiwiatowym. W dodatku kwestja wydobycia potrzebnych na przeprowadzenie tej akcji kapitałów nie przedstawia się zbyt pomyślnie. Rynek amerykański chwilowo nie może jeszcze wchodzić w rachubę jako rynek zbytu dla nowych emisji węgierskich. Największe nadzieje przywiązuje się obecnie do rozpoczętych ostatnio rokowań w sprawie zaciągnięcia na rynku londyńskim pożyczki w wysokości £ 20 miljn. Pożyczka ta nie została dotychczas sfinalizowana, zasługuje jednak na uwagę okoliczność, że — według obecnego stanu rzeczy — Węgry będą mogły bezpośrednio po ratyfikacji umów reparacyjnych zaciągnąć zaliczkę na nią, która da Rządowi możliwość częściowego zrealizowania programu uprzemysłowienia kraju.

ROKOWANIA POŻYCZKOWE. — Wobec odzyskania suwerenności finansowej Węgry prowadzą w Londynie pertraktacje w celu zaciągnięcia nowej pożyczki państwowej w wysokości £ 20 miljn., z której to kwoty £ 12 miljn. subskrybowałby rynek londyński, resztę zaś inne kraje, w pierwszym zaś rzędzie Włochy i Francja.

Stopa procentowa nowej pożyczki ma podobno wynosić 6½%; kurs emisji ma być również bardzo dogodny. Pożyczka ma być zużyta przedewszystkiem na ożywienie ruchu budowlanego i wogóle mniejszenie bezrobocia, podczas gdy na ele kredytów rolniczych oraz inwestycyj kolejowych mają być zaciągnięte sobne pożyczki.

Według bowiem istniejących wiadomości Węgry zwróciły się również do Ameryki w sprawie zaciągnięcia pożyczki — podobno jednak (co zresztą zgadzałyby się z faktycznym stanem rynku) napotkały na kategorię odmowę. Sfery finansowe amerykańskie rzekomo twierdziły, że pieniądze na pożyczki inwestycyjne Amerykanie w dalszym ciągu nie tylko Węgrom, ale i innym państwom europejskim, już niechętnie będą udzielali, a że Ameryka zainteresowanie finansowe w Europie skoncentruje raczej na polu wzięcia udziału w przemyśle europejskim. Co się specjalnie tyczy Węgier, to czynnik zblizone do sfer finansowych amerykańskich uważają, że dotychczas Węgrom udzielane pożyczki inwestycyjne w zbyt małym stopniu były obracane na inwestycje produkcyjne — że tedy służyły jedynie na efemeryczne ożywienie życia gospodarczego, nie stwarzając nowych źródeł dochodu, któreby na stałe wzmocniły podstawy tegoż życia gospodarczego. Co się zaś tyczy udziału w przemyśle węgierskim, to Amerykanie są raczej zdania, że przemysł węgierski jest już obecnie za duży na mały kraj rolniczy. Zgadniają się z egzystencją na Węgrzech przemysłu, mającego podstawy w naturalnych bogactwach kraju, lecz uważają egzystencję wszelkiego przemysłu, wychodzącego poza te możliwości, jako utrudnienie i tak już niełatwej zagranicznej sytuacji polityczno-handlowej Węgier. Uważają poza tem z punktu widzenia interesów eksportowych amerykańskich, że pożyczki udzielone przez nich Węgrom za raczej szkodliwe, gdyż bardzo często okazywało się w ostatnich latach, że Węgry zamiast obracać część otrzymanych sum na zakupy inwestycyjne w Ameryce, raczej zakupy te czynili np. w Niemczech — co właściwie wychodziłoby na popieranie konkurenta niemieckiego przez samą Amerykę.

IMPORT DRZEWA SOWIECKIEGO. — „Exportles” za pośrednictwem praskiego przedstawicielstwa handlowego zdołał niedawno ulokować partję około 30.000 m³ drzewa sosnowego pierwszorzędnej jakości. Tranzakcja ta dokonana została za pośrednictwem pewnej firmy w Bratisławie, przyczem towar okazał się istotnie pierwszorzędny, ceny zaś tak niskie, iż żaden z dotychczasowych dostawców drzewa dla Węgier konkurować z niemi nie może. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zastosowany został transport Dunajem, którego walory były swego czasu przedmiotem starannych badań ze strony handlu sowieckiego.

Tranzakcja powyższa uważana być może za pierwszy krok do opanowania przez Sowietów węgierskiego rynku drzewnego, zapowiedziane są bowiem dalsze transporty, przyczem już obecnie przyczyniają się one do pewnego przekształcenia rynku. Zaznaczyć należy, że Węgry importują rocznie około 3.000.000 t drzewa, stanowiącego największą pozycję w ich imporcie; dostawcami są głównie kraje ościennie, t. j. Czechosłowacja i Rumunia, również jednak drzewo polskie dociera tam w ilościach poważnych i stale rosnących.

WŁOCHY

OBROTY PORTOWE TRIESTU. — Obroty portu triesteńskiego w pierwszym kwartale r. b. w porównaniu z tym

samym okresem r. ub. przedstawiały się następująco (w tonnach):

	I kw. 1930	I kw. 1929
Przywóz kolejami . .	304.446	262.871
„ morzem . .	441.725	525.071
Wywóz kolejami . .	243.792	323.827
„ morzem . .	210.924	193.092

Ogółem więc obroty portu zmalały z 1.305 tys. t do 1.200 tys. t, t. j. o blisko 8%. Przyczyną tego zjawiska jest oczywiście poniekąd ogólna niekorzystna sytuacja, w jakiej Triest znalazł się po wojnie, zasadniczo jednak spadek obrotów uważać należy za zjawisko koniunkturalne, wynikłe z ogólnej sytuacji zaplecza portu, t. j. krajów Europy Środkowej. Za słuszością tego stanowiska przemawia m. in. fakt wzrostu przywozu kolejami i wywozu morzem, t. j. tranzakcyj eksportowych, dokonywanych za pośrednictwem Triestu, a związanych z zacieśnieniem się rynków wewnętrznych zaplecza.

Obroty z Polską w sumie swej wzrosły, dając liczby następujące (w tonnach):

	I kw. 1930	I kw. 1929
Przywóz z Polski . .	11.546	7.874
Wywóz do Polski . .	6.254	7.969

Z poszczególnych pozycji towarowych w obrocie z Polską najpoważniejsze znaczenie (ilościowo) mają w imporcie z Polski: węgiel, fasola, nasiona buraczane, rury żelazne i jaja, z pośród pozycji wywozowych — tytoń, pomarańcze i cytryny, bawełna surowa.

SPOŻYCIE MIĘSA KRÓLICZEGO. — We wszystkich krajach Europy spożycie mięsa króliczego wzrasta się w bardzo znacznym stopniu, we Włoszech natomiast istnieje rodzaj wstrętu do mięsa króliczego.

Francja hoduje rocznie przeszło 120 miljn. królików, których mięso spożywane jest w kraju. Licząc w przybliżeniu 2 kg mięsa od królika, ogólna jego ilość przedstawia 250 miljn. kg, czyli 2½ miljn. q, t. j. ekwiwalent mięsa z jednego miliona byłby na 5 q żywej wagi (przyjmując 50% wydajności mięsa).

25 miljn. osób zajmuje się we Francji królikami, a mianowicie czyto ich chowem, czy też zużytkowaniem.

Także w Anglii zaczęto się użycie mięsa króliczego popularyzować; w Belgii zaś chów królików przyjął formę prawdziwego przemysłu narodowego. W Niemczech i poszczególnych ich krajach: Bawarii, Bawarii etc. istnieją potężne organizacje hodowców królików.

W Szwajcarii, Hiszpanji, Danji liczba spożytych królików jest dość znaczna; w Ameryce spożycie królików jest również bardzo duże; w samym Los Angeles istnieje kilka rzeźni dla uboju królików.

We Włoszech obecnie spożywa się około 20 miljn. królików, doniedawna jednakowoż wychowywano 4 do 5 miljn. 20 milionów królików przedstawia 40 miljn. kg mięsa króliczego. Za jakie 3 lata Włochy powinny podnieść swoją produkcję królików do 50 miljn. sztuk rocznie, których hodowla nie przedstawiałaby żadnych trudności ze względu na wielkie ilości jarzyn, a raczej ich odpadków, a mogłaby zastąpić 500.000 sztuk byłby po 4 q żywej wagi i o tyle zmniejszyć spożycie wołowiny, dowożonej w duże części z zagranicy.

Jednak główną przeszkodą w hodowli królików jest nieprzejdna niechęć do spożywania mięsa króliczego. Powód tej niechęci można wytłomaczyć chyba tylko tem, że z powodu chowu królików w złych warunkach mięso nie ma dobrego smaku, bo przesiąknięte jest wyziewami nieodpowiednio urządzonego pomieszczenia. Może też być, że Włosi nie umieją mięsa króliczego odpowiednio przyrządzić. Jeżeli króliki są chowane w klatkach czysto utrzymywanych i odżywiane według odpowiednich przepisów, dają mięso bardzo smaczne i pożywne w wieku 7 do 8 miesięcy. Mięso królicze, jako zawierające dużo białka (proteiny), soli mineralnych oraz witamin, tak, jak mięso zwierząt szybko rosnących, ma specjalne wartości spożywcze; doświadczenia porównawcze wykazały, że mięso królicze pod tym względem jest pożywniejsze od mięsa kurzego.

Z powyższych wyliczonych powodów używa się w Ameryce na szeroka skalę mięso królicze w szpitalach i sanatoriach.

Od 5-ciu lat Instytut Narodowy Hodowli Królików w Alessandrii, założony przez Karola Pachetti z Milano, największą firmę na świecie wyprawianą skórek króliczych, podtrzymywany materialnie i moralnie, m. in. przez Rząd włoski, prowadzi we Włoszech kampanję za spożyciem mięsa króliczego.

TURCJA

WYSTAWA PRZEMYSŁOWA W ANGORZE. — Od dn. 20 kwietnia do dn. 5 maja r. b. odbywała się wystawa krajowego przemysłu w Angorze. Równocześnie z wystawą został urządzony od dn. 22 kwietnia r. b. kongres tureckich przemysłowców. Oba przedsięwzięcia powstały z inicjatywy Narodowego Związku Gospodarstwa i Oszczędności (Union d'Epargne et d'Economie Nationale), przy odpowiednim udziale i pomocy Rządu.

Dotychczasowe wystawy tureckie, jak wystawa przemysłowa w r. ub. w Stambule (w gmachu Galata Sarey), a nawet targi smyrneńskie w latach 1927 i 1928, nie miały tak ogólnego charakteru jak obecna wystawa angorska. Nie były to targi we właściwym znaczeniu, lecz wystawa propagandowa dla wytworów produkcji tureckiej, pozostająca w związku z dążeniem do zmniejszenia importu, przez używanie artykułów krajowych, łącząca się przez to z wielkim programem ekonomicznym Rządu tureckiego. Nacisk nie został więc położony na osiągnięcie największych obrotów handlowych, a na odpowiednie zaprezentowanie rodzimej produkcji i jej popularyzację. Wystawę zwiedził m. in. Prezydent Mustafa Kemal Pasza, dbający zawsze o udokumentowanie swego zainteresowania każdym przejawem życia narodowego Turcji, dokonując osobiście zakupów.

Na wystawie znajdowały się również eksponaty przedsiębiorstw państwowych np. Monopolu Spirytusowego i Monopolu Tytoniowego, fabryk włókienniczych, kierowanych przez rządowy bank Sanyai i in. Z wzorów towarów wystawionych wymienić należy: tkaniny wełniane i bawełniane, jedwabie z Brussy, roboty ręczne (Stowarzyszenia Opieki Kobiecej), dywany, kapelusze filcowe, skóry wyprawne i obuwie, siodła i uprząże, wyroby dziane, galanterię, wyroby z kości słoniowej i z pianki morskiej, biżuterię, perfumeryę, serwisy stołowe, fajan-

se z Matahji, oliwa w flaszках (z Edremid), meble, zabawki, artykuły żelazne i t. d. W wystawie obok już wymienionych instytucji brały również udział: Muzeum Etnograficzne (sekcja sprzedaży), Komitet Czerwonego Półksiężycza, Stowarzyszenie Opieki nad Dzieckiem, Spółdzielnia Urzędnicza i in. Polskie T-wo Handlu z Turcją, eksploatujące kopalnię rtęci w Karaburnu, wystawiło próbki rtęci oczyszczonej.

Jak z powyższego widać, cechą wystawy były nie wyroby zmechanizowanego fabrycznego przemysłu, a wyroby przemysłu drobnego i rzemieślniczo, wykonywane ręcznie lub na małych warsztatach.

Podczas obrad kongresu przemysłowców brano pod uwagę stworzenie stałych wystaw wzorów w Angorze i w Stambule i podniesiono potrzebę wybudowania w tym celu osobnego gmachu w Angorze.

POSZUKIWANIA NAFTY. — Prasa turecka donosi o zamierzonym założeniu towarzystwa „Turkish American Petroleum Co.”, które ma być oparte na kapitałach amerykańskich i zająć się poszukiwaniem nafty i jej eksploatacją w Turcji. W związku z tem nadmienić należy, że w ostatnim czasie kapitały zagraniczne (angielski, amerykański, francuski) zaczęły się żywiej interesować możliwościami eksploatacji nafty tureckiej.

ŁOTWA

PRODUKCJA LINOLEUM. — Łotewska produkcja linoleum skoncentrowana jest w jednym tylko przedsiębiorstwie p. f. „Libauer Linoleum Werke” T. A. Zakłady te zbudowane zostały w latach 1894—95, lecz w ręce obecnych właścicieli dostały się dopiero w r. ub., przy czym pracują głównie kapitałem zagranicznym, będąc związane z przedsiębiorstwami szwedzkimi i kontynentalną unją linoleum. Kapitał akcyjny wynosi 2 miljn. łatów, a kapitał amortyzacyjny 220 tys. łatów; udział zagraniczny w łotewskim przemyśle linoleum określanym jest ogółem na sumę 45 miljn. łatów.

Produkowane są różne gatunki linoleum o łącznej wartości rocznej 4.200 tys. łatów, przy zdolności produkcyjnej, sięgającej 1.200 tys. q rocznie. Surowcem pochodzenia krajowego jest jednolite olej lniany, wszystkie pozostałe surowce (t. j. około 60%) importuje się.

Eksport linoleum posiada wyraźną tendencję wzrostową, czego dowodzą następujące liczby:

	Tonn	Miljn. łatów
1923	727	1'0
1924	1.764	2'3
1925	2.396	3'1
1926	2.259	3'1
1927	2.698	4'1
1928	2.701	4'3
1929	2.808	3'7

W r. ub. wywieziono do Polski 578 t. do Anglii 526 t., Szwecji 360 t., Z. S. R. R. 349 t., Finlandji 198 t., Czechosłowacji 145 t.; oprócz krajów europejskich odbiorcami są: Brazylja, Turcja, Persja, Chiny etc.

Z. S. R. R.

SOWIECKA PROPAGANDA TURYSTYKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH AM. — Sowiety rozwijają na

terenie Stanów Zjednoczonych ożywioną propagandę celem zainteresowania turystów amerykańskich swym krajem, przyczem propagandą ta odbywa się z dużym nakładem pieniędzy i wysiłku organizacyjnego. W New-York'u istnieje 6 instytucji, zainteresowanych propagandą turystyki sowieckiej, przyczem w większości wypadków są to specjalne biura turystyczne, nie trudniące się właściwie żadnymi innymi sprawami. Istnieje bogata literatura specjalna, organizowane są wycieczki zbiorowe, prowadzi się kosztowną akcję reklamową etc.

Oczywiste jest, że Z. S. R. R. jest dziś atrakcyjny jedynie dla nielicznych kategorii turystów zagranicznych i trudno nabrać charakteru masowego, znajdującego należyty wyraz w bilansie płatniczym. Tem ciekawszą i charakterystyczniejszą jest wspomniana powyżej akcja Sowietów.

BRAZYLJA

LIKWIDACJA SYSTEMU WALORYZACJI KAWY. — Z dniem 1 lipca 1930 r. zostaje uchylony dotychczasowy system zapobiegania spadkowi cen kawy, znany w Brazylii pod nazwą „defera”. System waloryzacji ceny kawy, stosowany przez Rząd stanu Sao Paulo przy pomocy Instytutu Kawowego, a polegający na magazynowaniu zbiorów, udzielaniu pożyczek plantatorom i kupcom oraz jednolitej akcji eksportowej, już na wiosnę 1929 r. uległ wstrząsom, świadczącym o wadliwości polityki, stosowanej przez Instytut Kawowy. Ostateczne zażamanie się systemu nastąpiło na jesieni, pod wpływem katastrofalnego spadku ceny kawy na rynkach międzynarodowych (z 16 centów za lb w New-Yorku we wrześniu do 14 w październiku, 12 w listopadzie i 9'5 w końcu 1929 r.), dowodząc potrzebę zlikwidowania defery. Czynnikiem, który zadecydował o zażamaniu, było błędne oszacowanie zbiorów przez delegata rządowego w Instytucie Kawowym; różnica wynosiła prawie 4 miljn. worków, co pozbawiło zakupy interwencyjne Rządu, obli zone na mniejszą podaż, wszelkiego wpływu na układ cen. Drugim czynnikiem były trudności, na jakie natrafiał Rząd stanowy przy uzyskaniu większej pożyczki długoterminowej dla utrzymania systemu waloryzacji. Rokowania z dotychczasowym bankierem, londyńską firmą „J. Schröder & Co”, zostały zerwane, zaś dom bankowy „Lazard Brothers”, z którym nawiązano pertraktację, uzależnił udzielenie pożyczki od uzyskania wpływu na politykę kawową Rządu.

Pod wpływem tych czynników oraz wobec wzrastającego zapasu kawy i gwałtownych uchwał zjazdu plantatorów stanu Sao Paulo, którzy domagali się zwiększenia kredytów zastawowych, co znowu wymagało zaciągnięcia większej pożyczki — Rząd już w styczniu 1930 r. pod naciskiem sfer handlowych zdecydował się zrobić pierwszy wyłom w dotychczasowym systemie defery, pozwalając dekretem z dn. 8 stycznia na dokonywanie na giełdzie kawowej transakcji terminowych. Ten krok Rządu oraz otwarty w firmie „Schröder” kredyt krótkoterminowy w wysokości £ 2 miljn. wpłynął na pewne uspokojenie na rynku cen, odprężenie jednak nie nosiło znamion trwałości wobec dalszego narastania rezerw kawowych, trudności zbytu i braku znaczących środków kredytowych. W połowie kwietnia staty-

stycznie uchwytny zapas kawy w Rio wynosił 309 tys. worków, w Santos 1.019 tys., razem 1.328 tys. worków, przy utrzymanej polityce Rządu dopuszczania do portów tylko takiej ilości kawy, jaka została wywieziona w miesiącu poprzednim. Szacunkowe obliczenia zapasów krajowych przewidywały na koniec czerwca liczbę 19 miljn. worków, przyczem do ilości tej nie wliczono zbiorów tegorocznych, szacowanych na 9 miljn. worków; obliczenia zapasów w innych krajach dawały liczbę około 8 miljn. worków. Obliczony w ten sposób światowy zapas kawy wzrósłby do wysokości 36 miljn. worków, co przy spożyciu, szacowanym na 24 miljn. rocznie, stwarzało 12 miljn. worków nadwyżki, ciężącej na rynku. Paljatywy, projektowane przez Instytut Kawowy, jak przetworzenie na nawozy sztuczne tej części zapasów, która naskutek dłuższego magazynowania uległa częściowemu zepsuciu, nie mogłyby wpłynąć w sposób decydujący na stan zapasów, dotychczasowa zaś walka Ministerstwa Rolnictwa z monokulturą kawy nie daje jeszcze w tej chwili nadziei na znaczniejsze zmniejszenie obszaru jej uprawy, zwłaszcza po ostatnich nieudanych doświadczeniach z wywozem pomarańcz na rynki europejskie.

W tym stanie rzeczy Rząd stanowy uczuł się zmuszony przyjąć warunki konsorcjum banków londyńskich i nowojorskich i wyrzec się defery. Pod tym warunkiem Sao Paulo otrzymało pożyczkę w wysokości £ 20 miljn. po kursie emisyjnym 96, oprocentowaną na 7%. Część tej pożyczki zostanie przeznaczona na likwidację dotychczasowego zapasu. Opracowany 10-letni plan przewiduje sprzedaż z zapasów posiadanych po 1'65 miljn. worków rocznie — niezależnie od zbytu każdorocznych zbiorów. Jako zabezpieczenie omawianej pożyczki służy z lombardowanie 16'5 miljn. worków kawy, z czego 3 miljn. stanowią własność Rządu. Wartość z lombardowanej kawy oszacowano w umowie stosunkowo nisko (po £ 2.10) za worek zapasu rządowego i po £ 1 za worek pozostałej kawy; przy tym jednak szacunku wartość zastawionej kawy wynosi £ 41 miljn., stanowiąc dostateczne zabezpieczenie udzielonej pożyczki.

Jak dotychczas, trudno przewidzieć wpływ omawianego układu na poziom cen kawy; giełdy światowe, aczkolwiek przyjęły przychylnie zniesienie defery, nie zareagowały wyraźnie na ten krok Rządu stanowego. Czynnikiem, hamującym poprawę poziomu cen, jest niewątpliwie niepomyślny stan koniunktury dla konsumpcji kawy światowej, a specjalnie układ rzeczy na światowym rynku surowców.

D.

WALKA RZĄDU ZE SPEKULACJĄ WALUTOWĄ. — Opinia publiczna w Brazylii została nie tak dawno żywo poruszona sprawą wykrycia niedozwolonych operacji walutowych przez oddział „National City Bank of New-York” w Sao Paulo, w wyniku czego na instytucję tę została nałożona kara pieniężna w wysokości 24,774.610 milrejsów (ok. £ 25 miljn.). Jest to zdaje się pierwszy tego rodzaju wypadek w dziedzinie życia bankowego w Brazylii, by odsonięto tak szczegółowo kulisy spekulacji giełdowych jednego z oddziałów potężnej światowej instytucji bankowej i by w trybie administracyjnym nałożono karę, której wyso-

kość przewyższa kapitały zakładowe wielu poważnych banków.

Wykrycie spekulacji możliwe było dzięki kontroli, jaką nad wszystkimi bankami Brazylii, zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi, wykonywa Inspektorat Banków w Rio de Janeiro. Inspektorat ten został powołany do życia ustawą z dnia 16/III 1921 r., która zawiera szereg przepisów, dotyczących urzędowej kontroli działalności banków, a przede wszystkim ich operacji dewizowo-walutowych, jak również postanowienia karne, odnoszące się do przekroczenia przepisów ustawy. Inspektorat, który podlega bezpośrednio Ministrowi Skarbu, ale w zakresie swych kompetencji jest zupełnie autonomicznym organem rządowym, ma za zadanie obok ogólnego nadzoru nad czynnościami i organizacją banków kontrolować wszystkie operacje walutowo-dewizowe banków i w wypadku potrzeby, za zgodą Ministra Skarbu, interwenjować na rynku walutowo-dewizowym w formie specjalnych i wyjątkowych zarządzeń. Po ustabilizowaniu kursu milrejsa tego rodzaju kontrola czynności bankowych wydawała się przeżytkiem okresu powojennego, to też prasa brazylijska wielokrotnie podkreślała konieczność reformy ustawodawstwa bankowego. Rząd Federalny jednak, zdając sobie sprawę z roli, jaką w życiu gospodarczym Brazylii odgrywają banki zagraniczne, nie spieszył się z przeprowadzeniem jakiegokolwiek reformy w dziedzinie kontroli bankowej.

Częściowe zachwianie się kursu milrejsa w grudniu 1929 r., dając pole do spekulacji walutowych na dalszą jego zniżkę, potwierdziło słuszność stanowiska Rządu co do utrzymania kontroli nad operacjami banków. Naskutek doniesień kół bankowych w Sao Paulo, że jeden z zagranicznych banków uprawia od dłuższego czasu spekulację walutową, Generalny Inspektor Banków, P. Ramalho Ortigano, wydał okólnik do wszystkich podległych mu inspektorów bankowych, by przeprowadzili szczegółową rewizję wykazów operacji walutowo-dewizowych banków i aby donieśli natychmiast o wszelkich operacjach anormalnych. Po przeprowadzeniu rewizji w oddziale „National City Bank” w Sao Paulo ukazały się komunikaty o przekroczeniach, dokonanych przez ten bank, ale w trakcie śledztwa udało mu się zrzucić odpowiedzialność za kombinacje walutowe na dyrektora wydziału giełdowego, który jakoby miał działać na własną rękę. Tymczasem w Inspektoracie Banków badano materiał dowodowy, zebrany w czasie śledztwa, w wyniku czego wydano dn. 18 stycznia 1930 r. okólnik, reglamentujący w sposób bardzo surowy transakcje dewizowe (m. in. zakaz kupna i sprzedaży dewiz powyżej £ 1.000 dla stron prywatnych i powyżej £ 5.000 dla sfer handlowych i przemysłowych bez zgody Inspektoratu), co przypominało zupełnie powojenne systemy reglamentacyjne rynków dewizowych w krajach o walucie niestabilizowanej. W miesiąc po wydaniu tego okólnika ogłoszono orzeczenie Generalnego Inspektora Banków, stwierdzające, że „National City Bank” uprawiał transakcje dewizowe bez realnej potrzeby gospodarczej lub finansowej wbrew wyraźnym w tym kierunku przepisom brazylijskiego prawa bankowego, narażając kają na wywóz dewiz, który wyniósł w okresie od kwietnia 1929 r. 49,549,221 milrejsów w walucie brazylijskiej. Inspektorat Banków nałożył wobec tego na

„National City Bank” w Sao Paulo grzywnę w wysokości 50% przeprowadzonych nielegalnie transakcji.

BOLIWIJA

MONOPOL ZAPALCZANY. — Dn. 8 b. m. należące do grupy Kreugera przedsiębiorstwo belgijskie p. f. „Union Allumettiere” zawarło układ z Rządem boliwijskim, na mocy którego otrzymuje wyłączne prawo produkcji, importu i sprzedaży zapalek na lat 20. Wzajemnie towarzystwo wpłacać będzie Rządowi sumę roczną 750.000 bolivianos, t. j. ca \$ 275.000, oraz zapewnia pożyczkę w wysokości \$ 2 miljn., przy oprocentowaniu 7% i kursie emisyjnym 90:1, amortyzującą się w przeciągu 20 lat. Boliwia nie posiada własnej produkcji zapalek, zapotrzebowanie jej będzie więc pokrywane przez „Union Allumettiere” w drodze importu. W ostatnich czasach po Litwie i Turcji jest to już trzecia zdobycz Kreugera.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

FRANCJA. — Podwyższenie cel przywozowych od owsa i ziemniaków. — Dekretem z dn. 18 stycznia 1930 r. („Journal Officiel” Nr. 16) zostały wprowadzone nowe cła od owsa i ziemniaków. Zmiany powyższe przedstawiają się, jak następuje:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru:	Taryfa: gene-ralna malna fr. od 100 kg
69	Owies: ziarno	21 — patrz tar. gener.
	ziarno srotowane, mlewo nie zawierające więcej niż 10% maki	31'50 — „
	maka	35' — „
83	Ziemniaki: w stanie świeżym: przywożone w okresie od 1 marca do 31 maja włącznie	21 — „
	przywożone w pozostałym okresie	6 — „
	w st nie suszonym płatki ziemniaczane z wyjątkiem przeznaczonych na paszę dla bydła	21 — „
	mączka gruboziarnista lub inne płatki ziemniaczane	10'50 — „
		28 — „

AUSTRJA. — Rozbudowa systemu premij wywozowych. — System premij wywozowych, udzielanych w postaci t. zw. „Einfuhrscheinów” przy wywozie zbóż i bydła, ustanowiony ustawą z dn. 27 września 1929 r., został ustawą z dn. 29/I 1930 r. rozszerzony również na konie i produkty mleczarskie.

W związku z temi zmianami wydane zostały nowe przepisy wykonawcze, normujące stosowanie systemu premij wywozowych (rozporządzenie z dn. 5 lutego 1930 r.).

Obecnie korzystać mogą z ustanowionych premij, przy wywozie, oprócz zbóż i bydła: konie użytkowe (poz. 56 b tar.

celn.), masło naturalne, świeże, solone lub topione (poz. 71 tar. celn.) oraz ser (z poz. 98 tar. celn.).

Na wniosek, złożony na piśmie w 2 egzemplarzach według ustalonego wzoru, eksporter może otrzymać odpowiednie świadectwo przywózowe („Einfuhrschein”), opiewające na sumę zwrotu cła, obliczoną według stawki celnej przywózowej, odpowiadającej towarowi wywożonemu.

Powyższe świadectwa przywózowe służyć mogą do uiszczenia opłaty celnej za sprowadzane towary tylko tych gatunków, dla których przewidziane jest wystawianie świadectw przywózowych.

Omaiwane „Einfuhrschein'y” mogą być zużytkowane tylko przez wymienione w rozporządzeniu organizacje lub przez właściwego eksportera, który sam sprowadza zboże głównych gatunków (pszenicę, żyto, jęczmień i owies).

Termin ważności świadectw przywózowych określony został na 9 miesięcy od daty wystawienia.

Przy wywozie masła i sera dla uzyskania odnośnych „Einfuhrschein'ów” przewidziane są pewne warunki, a mianowicie:

- 1) minimum wagi netto każdej przesyłki: a) dla masła 5 q i b) sera 1 q;
- 2) eksporter zobowiązany jest do dostarczenia specjalnego zaświadczenia rzeczoznawcy, które ma stwierdzać, że wywożone towary posiadają własności bez zarzutu dobre i odpowiadają wymaganiom rynku; świadectwa powyższe zachowują swą ważność tylko w przeciągu 5 dni;
- 3) każdy transport sera powinien za-

wierać tylko takie gatunki tego artykułu, które odpowiadają jednej stawce celnej.

Wprowadzenie systemu wyżej wymienionych zaświadczeń, jak wynika z odnośnych przepisów, ma na celu podniesienie jakości eksportu i stanowi, przypuszczalnie należy, zapoczątkowanie standaryzacji tego wywozu.

JUGOSŁAWJA. — Zmiana ceł przywózowych od śrub, nakrętek, nitów i t. p. — Ustawą z dn. 30 listopada 1929 r. zmienione zostały cła od śrub, nakrętek, nitów i t. p., przyczem odnośna pozycja taryfy celnej została odpowiednio zróżniczkowana, w zależności od grubości względnie średnicy otworu wspomnianych artykułów.

Powyższe wytwory o większych wymiarach opłacają obecnie stawkę dotychczasową, dla mniejszych zaś wymiarów ustanowione zostały wyższe stawki celne. Omaiwane zmiany przedstawiają się, jak następuje:

Poz. tar. celn.	Nazwa towaru	Taryfa generalna	minimalna
		dinarów	od 100 kg
554	Śruby, nakrętki do śrub wszelkiego rodzaju, nity oraz podwórki do izolatorów o grubości lub średnicy otworu:		
	1) powyżej 7 mm.	45	30
	2) 7 mm i mniej	100	70

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 9 do 22 maja 1930 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	9 — 15 / V		16 — 22 / V		Różnica (w %-ach) cen z 16 — 22 / V w stos. do cen z 9 — 15 / V
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
Pszenica:					
Berlin	28 25	6 74	28 96½	6 91	+ 2 5
Praga	163 50	4 85	162 25	4 81½	— 0 7
Chicago	—	3 78½	—	3 82	+ 0 9
Buenos Aires	—	4 17	—	4 19	+ 0 4
Liverpool	—	4 42	—	4 14½	— 6 2
Wiedeń	31 92	4 48	31 50	4 44	— 1 3
Hamburg	10 65	4 27	10 62	4 26	— 0 2
Żyto:					
Berlin	16 30	3 89	17 21	4 10½	+ 5 5
Praga	96 00	2 85	96 00	2 85	—
Chicago	—	2 42	—	2 34	— 3 3
Wiedeń	20 19	2 84	19 37½	2 73	— 4 0
Hamburg	6 97½	2 93	6 55	2 63	— 6 0
Owies:					
Berlin	15 55	3 71	15 66½	3 72½	+ 0 7
Praga	92 50	2 74½	92 50	2 74½	—
Chicago	—	3 03	—	3 03	—
Buenos Aires	—	1 98½	—	1 98½	—
Liverpool	—	2 85	—	2 85	—
Wiedeń	19 50	2 74	20 50	2 89	+ 5 1
Hamburg	5 17½	2 07½	5 05	2 02½	— 2 4
Jęczmień browarowy:					
Berlin	19 60	4 67½	19 60	4 67½	—
Praga	137 00	4 06	137 00	4 06	—
Wiedeń	29 50	4 14½	29 50	4 14½	—
Hamburg	5 20	2 08½	5 20	2 08½	—
Jęczmień zwykły:					
Berlin	17 91½	4 27	17 66½	4 21½	— 1 3
Chicago	—	2 67	—	2 57½	— 3 5

ANGLJA. — W tygodniu od 19 do 25 maja sytuacja na rynku artykułów spożywczych i kolonialnych była następująca:

Cukier. — Obroty były żywe. Oficjalne notowania cen wszystkich gatunków typowych wykazują wzrost: trzcinowy (z cłem opłaconem) kostkowy £ 1.6, najlepszy granulowany £ 1.33, kryształ zachodnio-indyjski £ 1.23; buraczany (bez cła): zwyczajny granulowany £ 0.10, 88%-owy typu przedwojennego £ 0.69 za ctn.

Mąka. — Polityka Australji eksportowania mąki zamiast pszenicy dla zatrzymania dochodu z przerobu w kraju spowodowała drożyznę pszenicy w Anglii, co potem przeniosło się i na inne gatunki białego zboża, podczas gdy mąka jest anormalnie tania, a sprzedaż jej mała. Kanada oferuje obecnie mocną mękę z dostawą w czerwcu po £ 0.16 za worek i dokonywa niezłych obrotów. Niezwykła taniość otrąb sprzyja hodowli inwentarza, ale jest zjawiskiem niepomyślnym dla młynarzy. Oficjalne notowania cen 3 typowych gatunków mąki pszennej bez zmiany: dobra kanadyjska £ 0.17.6, domowa przemiału londyńskiego £ 0.17, angielska czysta £ 0.15.6 za worek 140-funtowy.

Ryż. — Ryż hiszpański po £ 15 jest obecnie bardzo tani, a ceny birmańskiego są tak niskie, iż powinny przyciągać kupców. Sprzedaż do Chin bardzo ulżyła rynekowi ryżowemu, tak iż nie słyszy się już o nadprodukcji. Ryż łamany sprzedawany jest w dużych ilościach po £ 11.15 za birmański A 1 i £ 10.15 za B 2. Lyon i Kochinchina są również dostawcami ryżu łamanego. Oficjalne notowania przeważnie bez zmiany: oryginalny Carolina £ 34, Patna £ 25.10, imitacja Caroliny £ 23.10, hiszpański spadł do £ 15, birmański bez zmiany £ 13 za tonnę.

Herbata. — Najniższym gatunkiem herbaty na rynku jest obecnie zwyczajna Congou po £ 2.11.4 za cwt, wobec £ 2.13.8 przed wojną. Natomiast lepsze gatunki są droższe niż w 1914 r. Obroty ostatnie obejmowały gatunki następujące: indyjską średnią po 16'65 d, cejlońską średnią po 19'95 d, Darjeeling po 20'83 d, Assam po 16'47 d, Sumatrę po 12'39 d, Jawę po 11'13 d za funt.

Kawa. — Sprzedaż kawy nie była dobra. Gatunki w podaży są gorsze, i to widocznie spowodowało depresję cen. Costa Rica oferowana była po £ 3.16 do £ 4.5, Kenya po £ 3.15 do £ 4.15. Jedne Indie oferowały kawę przednią po £ 4 do £ 4.5 za cwt, ratując w ten sposób sytuację. Oficjalne notowania cen były następujące: Jamaica bez zmiany £ 9.10, Costa Rica podniosła się do £ 7.5, Kenya dobra średnia do £ 6.5, brazylijska Santos bez zmiany £ 3.5 za cwt.

Kakao. — Położenie zachodnio-afrykańskiego handlu kakao jest coraz trudniejsze, gdyż produkcja przybrała rozmiary, przewyższające zdolność chłonną nawet rozwijającego się rynku. Zapasy na składach w Londynie dosięgły 1,074,000 cwt wobec 309,000 cwt w tym samym czasie 1914 r., a rynek angielski nie jest już w możności utrzymania tej stale wzrastającej armji zamorskich producentów. Oficjalne notowania cen bez zmiany: Trinidad £ 3.5, Grenada przednia £ 2.13.9, tylko Accra standartowe spadło do £ 1.17.6 za cwt.

BYDŁO I MIĘSO

— Sytuacja na rynkach zagranicznych odbiorczych przedstawiała się w I połowie maja, z punktu widzenia interesu polskiego eksportu nierogacizny i bydła, niekorzystnie.

Czechosłowacja, będąca poważnym odbiorcą polskiego bydła rogatego, wskutek zarządzenia miejscowego Ministerstwa Rolnictwa ograniczyła poważnie kontyngent importowy polskiej rogacizny.

Naskutek znacznego wzrostu spędu nierogacizny w Niemczech, wybitnego podniesienia stawek celnych i jednoczesnego premjowania eksportu nierogacizny — rynek niemiecki nie tylko że nie przedstawia dla nas możliwości zbytu, ale wręcz odwrotnie stał się poważnym konkurentem na rynku austriackim.

Rynek wiedeński pozostaje w chwili obecnej pod wpływem nadmiernych dowozów trzody z Niemiec, Litwy, Węgier i Jugosławii, wobec czego nie jest w stanie odbierać nierogacizny polskiej po cenach, odpłacających eksport.

Powyzszy stan rzeczy spowodował, iż ostatnie operacje eksportowe na tym rynku przyniosły poważne straty eksporterom polskim. W celu utrzymania dotychczasowego stanowiska na rynku austriackim, eksport polski winien znacznie zredukować ceny co znowu odbije się niekorzystnie na hodowli krajowej z powodu konieczności zredukowania obecnej marży zarobkowej.

Podobnie i w Anglii wskutek bardzo wielkich dowozów towaru duńskiego na rynku bekonowym panowała słaba tendencja i ceny kształtowały się zniżkowo. Aczkolwiek ceny na bekon bałtycki obniżyły się w mniejszym stopniu niż na produkt irlandzki i duński, tem niemniej zapotrzebowanie nań było słabe. Ponadto strajk robotników portowych, powodując opóźnienie w wyładunku bekonów polskich w Londynie, przyczynił się do pogorszenia sytuacji.

Naogół obecna sytuacja rynkowa wymaga poważnego zastanowienia się odnoszących sfer w celu zastosowania środków zaradczych.

WIENIĘ. — Według ostatniego sprawozdania rynkowego notowano — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: świnie mięsne polskie I gat. 2'00 — 2'40, niemieckie 2'00—2'40, austriackie 2'00—2'50, węgierskie i jugosłowiańskie 2'00 — 2'30; II gat. polskie 1'90—2'15, —innych provenjencyj 1'90 — 2'15, III gat. polskie 1'80 — 1'85, — inne 1'70 — 1'80; świnie tłuste I gat. 1'90—1'85, — II gat. 1'70—1'75.

PRAGA. — W jatkach Praga VII płacono — za 1 kg bitej wagi łącznie z podatkiem: cielęta krajowe 9'00—13'00, — polskie 8'50 — 12'00, świnie krajowe 12'00—14'00, — polskie 14'00—15'00.

Na targowicy żywcya płacono — w Kcz. bez podatku: woły krajowe 5'70—7'00, — prima 7'25—9'00, stadniki 5'50—6'70, krowy 5'40 — 6'00, jałówki 6'60, polskie woły 5'25 — 7'50, stadniki 4'25 — 6'70, jałówki 5'80 — 6'30, świnie krajowe 9'75 — 10'70, polskie 9'00—10'70, rumuńskie 8'90—10'25, jugosłowiańskie 9'00 — 9'50, węgierskie 8'60—10'50. Tendencja naogół słabsza, jedynie trzoda bita utrzymywała się na poprzednim poziomie cen, podczas gdy żywiec wyraźnie zniżkowo.

LONDYN. — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: bekony duńskie Nr. 1 sizeable 94—98, — Nr. 2

91—95, — Nr. 3 88—92, — Nr. 1 ciężkie 93—97, — Nr. 2 90—94, — szóstki Nr. 1 91—95, — Nr. 2 90—94, szwedzkie Nr. 1 sizeable 92—94, — Nr. 2 88—90, — Nr. 1 ciężkie 90—92, — Nr. 2 86—88, polskie najchudsze 84, — chude 80—82, — prima 78—80, — szóstki 78—82, rosyjskie najchudsze 78, — chude 76, — szóstki 74, ukraińskie najchudsze 80—81, — chude 78—80. Ceny wciąż spadają i obecny poziom jest niższy niż w maju r. ub. sytuację pogarsza duży dowóz towaru duńskiego.

BERLIN. — Notowano — w RM za 1 ctn. żywej wagi: woły I 57—59, — II 54—56, — III 50—52, — gorsze 42—47, buhaje I 54—55, — II 52—53, — III 49—51, — gorsze 45—48, krowy I 42—47, — II 35—40, — III 28—32, — gorsze 24—27, cielęta I 73—80, — II 55—72, — gorsze 35—52; owce I 55—63, — II 46—50, — III 48—53, — gorsze 40—46, świnie powyżej 150 kg żywej wagi 62—63, — pełnom. 120 — 150 kg 63—64, — 100—120 kg 63—65, — 80—100 kg 62—64, — 60—80 kg 61—62, maciory 55—56.

MASŁO

— Zbyt szybkie tempo rozwoju produkcji nabiałowej, w stosunku do zapotrzebowania — wywołało dość dotkliwie odczuwaną nadprodukcję masła, szczególnie, że obecna doba gospodarcza nie tylko że nie wpływa na dalszy wzrost spożycia, lecz wręcz odwrotnie raczej powoduje zmniejszenie się dotychczasowej konsumpcji w państwach przemysłowych. Rozszerzenie spożycia produktów nabiałowych jest w chwili obecnej najpoważniejszym i niemal jedynym zadaniem przemysłu maślarskiego.

Jak w Anglii tak i na rynku niemieckim sytuacja doznała w I połowie maja dalszego pogorszenia. Z jednej strony na powyzszy stan rzeczy wpłynął wzrost produkcji w wielu krajach — wskutek ocieplenia się i taniej paszy zielonej, z drugiej — konsumpcja tłuszczów zastępczych i zmniejszenie się siły nabywczej warstw robotniczych.

Obecne ceny masła w Berlinie osiągnęły, podobnie zresztą jak to miało miejsce przed paru miesiącami z jajami, najniższy poziom od czasu wielkiej wojny. Rzecz prosta, że podobny stan rzeczy na rynku odbiorczym zmusza wszystkie kraje eksportujące do dalszego obniżania swych cen — co stwarza niezdrową atmosferę licytacji in minus.

W podobnych warunkach powstaje jednocześnie silne współzawodnictwo w oferowaniu coraz wyższych jakościowo gatunków masła, który to stan rynku jest wyjątkowo niekorzystny dla polskiego towaru.

Notowania w walutach krajowych — za 1 kg masła w hurcie:

BERLIN. — I gat. 2'52, — II gat. 2'26.

KOPENHAGA. — I gat. 2'15, tendencja zniżkowa.

MANCHESTER. — Za 1 cwt: masło duńskie 138, — fińskie 134'6, — szwedzkie 134'6.

LONDYN. — Za 1 cwt: masło kolonialne 116—144, — duńskie 128, — polskie 115—118.

MALMÖ. — Notowano 2'04, przy tendencji zniżkowej.

JAJA

— Ogólna sytuacja na międzynarodowym rynku jajczarskim w I połowie maja uległa pewnej poprawie. Produkcja prawie już nie wykazuje dalszego wzrostu, a zapotrzebowanie, tak na towar konsumpcyjny, jak i przeznaczony do konserwowania, jest dość znaczne. Ceny w wielu krajach wykazują tendencję zwykłą.

Na rynku niemieckim ceny podniosły się o ca ¼ fen. na sztuce, popyt na towar, przeznaczony do magazynowania w chłodniach, dobry, dowozy z Rosji ograniczone, widoki na przyszłość pomyślne.

Na rynku angielskim przy ożywionych dowozach i dobrym popycie tendencja mocniejsza, cena towaru normalnego pozostaje prawie bez zmian, cena jaj gatunków lepszych nieco podniosła się.

Na rynku austriackim usposobienie żywsze, ceny lekko zwyżkowały, dowieziony towar przeważnie idzie na pokrycie zapotrzebowania konsumpcyjnego, do konserwacji przeznaczają się tylko nieznaczne ilości.

Na rynku czeskosłowackim popyt dobry, ceny pozostają prawie na niezmienionym poziomie.

Na rynku włoskim położenie mocniejsze, zarysowuje się nawet lekka zwyżka cen.

Na rynku holenderskim popyt dobry, przewidywana jest nawet zwyżka cen.

Na rynku duńskim ceny pozostają prawie bez zmian.

BERLIN. — Notowano w fenigach franco wagon Berlin: jaja niemieckie zupełnie świeże do picia ponad 65 g 11, 18 lbs duńskie 11, holenderskie 68 g 11½, rosyjskie normalne 8—8½.

LONDYN. — Notowano — w szylingach i pensach za 120 szt.: polskie niebieskie 7/0—7/9, — czerwone 6/3, 15 1/2 lbs polskie-poznańskie 7/9—9/6, angielskie 12/0—12/6, 18 lbs duńskie 11/3 — 12/3, holenderskie brunatne 11/3—11/3.

WIENIĘ. — Notowano — w groszach austr. za 1 szt.: polskie secunda 10 — 11½, prima jugosłowiańskie i węgierskie prze-robione 11½—12, —oryginalne 11—11½.

PRZETWORY NAFTOWE

ŚWIATOWE CENY BENZYNY I NAFTY. — Jak wiadomo, ceny amerykańskie produktów naftowych (t. zw. „golf”, czyli ceny przy załadowaniu na statek w zatoce meksykańskiej) mają decydujący wpływ na kształtowanie się cen wytworów naftowych na całym świecie.

Wprawdzie nie oznacza to bynajmniej, aby ceny te można wykalkulować, dodając do tych cen „golf” amerykańskich frachtu oceanicznego, kosztów dalszego transportu, podatków, cła i kosztów handlowych.

W kształtowaniu się cen odgrywają wielką rolę porozumienia lokalne firm naftowych i ich polityka handlowa. Bardzo często nierentowne ceny w odleglejszych miejscowościach pokrywa się podniesieniem cen w miejscowościach dogodniej frachtowo położonych, albo straty, ponoszone przy sprzedaży jednego produktu, kompensuje się przez podniesienie ceny innego produktu.

Z tych powodów ceny głównych produktów naftowych (benzyna i nafta) wykazują w różnych krajach bardzo znaczne różnice, jak to przedstawia następująca tabelka, zestawiona przez U. S. Department of Commerce (ceny detaliczne w końcu 1929 r. — w centach amer. za gallon, czyli 3.75 l):

Kraje	Ben- zyna	Nafta
Anglia	35.0	26.0
Argentyna	34.9	35.0
Australia	53.9	41.0
Austria	25.5	13.4
Brazylja	41.6	29.2
Bułgaria	35.9	28.4
Czechosłowacja	30.7	23.0
Dania	30.3	25.3
Finlandja	28.6	16.1
Francja	37.1	34.1
Grecja	39.0	49.6
Hiszpanja	32.0	31.0
Irlandja	35.4	32.4
Litwa	26.5	26.0
Luksemburg	30.4	23.8
Niemcy	30.4	29.6
Norwegja	23.4	19.5
Polska	36.1	27.6
Rumunja	29.4	12.5
Stany Zjedn. Am. ¹⁾	21.0	14.5
Szwecja	27.4	16.5
Szwajcaria	40.1	29.1
Turcja	41.8	37.5
Węgry	22.6	16.1
Wenezuela	34.0	43.5

Z powyższego wynika, że w Polsce płaci się przeciętnie za benzynę mniej więcej tę samą cenę, jak w Anglii, Argentynie, Bułgarii, Irlandji, i cenę niższą niż w Australji, Brazylji, Francji, Grecji, Szwajcarii i Turcji. Najwyższą cenę benzyny posiadają: Australia, Turcja, Brazylja, Szwajcaria i Grecja, najniższą zaś: Stany Zjedn. Am., Węgry, Norwegja i Austria.

Naogół ceny benzyny są wyższe niż ceny nafty, jednak zdarzają się i wyjątki (Grecja, Wenezuela). Najniższe ceny nafty są w Rumunji, Austrii, na Węgrzech, w Szwecji i Finlandji.

Ceny nafty w Polsce są niższe niż w Wenezueli, Grecji, Australji, Argentynie, Francji, Niemczech, Szwajcarii i Turcji. Jest to b. charakterystyczne, jeżeli uwzględnimy, że surowiec ropny, wobec trudnych warunków naturalnych wydobywania i małej wydajności szybów, jest w Polsce przeszło 2 razy droższy niż w Ameryce i Rumunji.

P. W.

METALE

Z [RYNKÓW] ŚWIATOWYCH. — Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburkiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 22 maja 1930 r., jak następuje:

	Wielka Bry- tanja	Belgja i Lu- ksemburg	Francja
za 1.016 kg			
za 1.000 kg			

Surówka:

odlewn. Nr. III (2.5-3.0% Si)	3. 7.6	3. 3.0	3. 3.0
tomasowska	—	3. 0.0	—

¹⁾ Przeciętna za 160 miejscowości.

hematytowa	3.13.6	—	—
ferromangan	10 15 0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	6. 5.0	4.14.0	4.14.0
platyny	6. 2.6	4.14.0	4.14.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	7. 7.6	5. 7.6	5. 7.6
belki	7. 2.6	5. 1.6	5. 1.6
kątowniki	7. 2.6	5. 7.6	5. 7.6
blacha okrętowa,			
rezerwoarowa i t. p.	7.12.6	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	5.15.0	5.15.0
druk-walcówka	7.12.6	—	—
blacha tomasowska	8.15.0	6.11.0	6.11.0
blacha czarna (24 gage)	9.15.0	—	—
druk ocynkow.	13. 0.0	7.19.0	7.19.0
gwoździe druc.	10. 0.0	6.10.0	6.10.0

Położenie na rynku starego żelastwa przedstawiało się w tygodniu od 17 do 23 maja, jak następuje:

W Niemczech daje się zauważyć d. l. s. pogorszenie położenia. Na rynku reńskim, po okresie pewnego polepszenia się, od paru tygodni zastój zwiększył się do rozmiarów, nie dających żadnego ujścia nagromadzonemu towarowi u hurtowników. Z powodu tego zastój ceny mają ciągle tendencję zniżkową; w tygodniu sprawozdawczym zasadnicza cena staliwa zeszła już nawet poniżej RM 46, choć w oficjalnych notowaniach wykazywana jest nieco wyżej. Ze względu na silny nacisk na rynek przez sprzedawców z jednej strony i niezmiernie małe zapotrzebowanie z drugiej niema żadnych widoków na polepszenie się sytuacji w krótkim okresie czasu.

Na rynku środkowym i wschodnio-europejskim położenie jest o tyle lepsze, że huty wykazują jeszcze pewną pojemność i przyjmują nowe transporty. Umieszczanie lepszych gatunków żelastwa nie przedstawiało takich trudności jak na zachodzie. Z gorszymi gatunkami sprawa przedstawia się trudniej, to też i ceny wykazują tu tendencję zniżkową. Zaofiarowanie żelastwa jest tu również większe niż zapotrzebowanie. Wymieniano jako zasadniczą cenę za żelastwo I gatunku RM 36 loco Berlin, cena zaś żelastwa mieszanego wynosiła RM 16.

Na żelastwo wielkopiecowe zapotrzebowanie było bardzo nieznaczne, jednakże ze strony hut były zapytania w tym kierunku, tak że przypuszczalnie są pewne możliwości umieszczenia tego gatunku. Ceny były bardzo niskie, tak że przewóz do cokolwiek odleglejszych miejscowości mógł być uskuteczniany jedynie drogą wodną.

Rynek złomu żeliwnego znajdował się nadal w zupełnym zastój. O ile było jakieś zapotrzebowanie, to dotyczyło ono wyłącznie wyższych gatunków, gdyż nawet już t. zw. złom handlowy nabywców nie znajdował. Dostawa materiału jest dosyć znaczna, tak, że u hurtowników potworzyły się duże zapasy. Widoków na poprawę położenia niema.

Oficjalnie notowane ceny — w RM za 1.000 kg loco huta reńska - westfalska — przedstawiały się, jak następuje:

	15/V	22/V
Staliwo	47/49	46/48
Żelastwo I gatunku	44/46	43/45
Pakiety z blachy czarn.	42/44	40/42
Żelastwo wielkopiecowe	33/34	33/34
Otoczki	31/33	31/33

Żelastwo mieszane	28/30	27/29
Żeliwo maszynowe tłucz.	60/62	60/62
„ kupne	50/52	50/52

Na rynku francuskim odbija się ogólna zniżka cen żelastwa w krajach sąsiednich. Zapotrzebowanie naogół się nie zmieniło, podaż była jednak cokolwiek większa niż normalna, gdyż kolej wypuściła na rynek dosyć duże ilości, to też pod wpływem tego ceny wykazywały wyraźną tendencję zniżkową.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. za 1.000 kg loco Longwy — przedstawiały się, jak następuje:

	10/V	17/V
Staliwo	240/250	230/240
Żelastwo I gatunku	220/230	210/220
Odpadki blachy niesort.	90/100	80/90
„ „ pakiet.	140/150	130/140
Otoczki	180/190	150/160
Żelastwo mieszane	180/190	170/180
Żeliwo maszyn. tłucz.	360/370	340/350

Rynek belgijski doznał dalszego pogorszenia. Hurtownicy nie znajdują odbiorców dla swoich zapasów, które zastraszająco wzrastają i ciągle obniżają skutkiem tego cenę. Nie wiele tu pomaga i wywóz, co do którego zarówno Rząd jak i huty zajęły stanowisko bardziej liberalne. Zapotrzebowanie kurczy się, gdyż huty posiadają ciągle dosyć znaczne zapasy, nie mając zaś dostatecznych zamówień nie mogą unieruchamiać kapitałów w surowcu na czas zupełnie nieokreślony.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. belg. za 1.000 kg loco huta spożywająca — przedstawiały się, jak następuje:

	10/V	17/V
Staliwo	450	430/440
Żelastwo I gatunku	365	360
Żel. martenowskie	350	340
Odpadki blachy nowe	280/290	280/290
Otoczki	250	250
Żelastwo wielkopiec.	345	340
Żeliwo maszyn. tłucz.	560/570	560/570

Ceny rynkowe starych metali przedstawiały się, jak następuje (w Niemczech loco Berlin, we Francji i Belgii — loco miejsce spożycia, wzgl. loco granica — za 1.000 kg):

	Niemcy 20/V RM	Francja 17/V Fr. fr.	Belgja 17/V Fr. belg.
Miedź—odpadki grube	114	670/680	925
Bronz—odpadki grube	100	600/610	900
Mosiądz—odp.gr.	78	410/420	675
Cynk stary	23	140/150	205
Ołów mięk. stary	32	195/205	260

ANGLJA. — Tydzień od 17 do 23 maja przebiegł na rynku londyńskim spokojnie. Spadek cen metali, który się zaczął w drugiej połowie poprzedniego tygodnia, przerwał się w tygodniu sprawozdawczym, tak że ceny ważniejszych metali wyrównały się, dając w rezultacie tygodniowym różnice bardzo nieznaczne. Dosyć niezrozumiałą i uprzednią raptowna zwyżka cen metali obecnie otrzymuje swoje wyjaśnienie. Widoczne jest, iż nastąpiła ona na podłożu jedynie nerwowości konsumentów, którzy, mając swoje zapasy prawie wyczerpane, rzucili się raptownie do zakupów, przekraczając w znacznym stopniu swoje normalne potrzeby. Rzeczywistej przyczyny do takich gwałtownych zakupów i hausse'y nie było, gdyż położenie sta-

tystyczne wszystkich ważniejszych metali jest niekorzystne i ciągle jeszcze wykazuje, że do równowagi między wytwórczością i spożyciem jest bardzo daleko. W tygodniu sprawozdawczym zapotrzebowanie było bardzo nieznaczne, co zresztą łatwo daje się wytłomaczyć chwilowym nasyconiem konsumentów naszkutek nadmiernie wysokich zakupów.

Na rynku miedzi zapanowało usposobienie spokojne i nawet chwilami kompletny brak zainteresowania. Dwukrotna podwyżka ceny miedzi przez kartel z 12.80 ct. na 13.05, a następnie na 13.30 ct. dla konsumentów europejskich wyrobiła nastrój, że nastąpił czas ponownej zwyżki ceny, jednakże ogłoszona statystyka za kwiecień wykazuje, że tak nie jest.

W ciągu tygodnia hausse'y sprzedanych zostało ok. 200 tys. t miedzi, co oczywiście odbije się dodatnio na stanie zapasów, jednak z drugiej strony należy obecnie oczekiwać od konsumentów ponownego powstrzymywania się od kupna, co znów wpłynie ujemnie na ogólny stan rynku.

Na rynku cyny zapanował również względny spokój, choć zniżka ceny, zapoczątkowana w poprzednim tygodniu, trwała dalej, w mniejszym jednak stopniu. Niekorzystny stan statystyczny pozwala przypuszczać, iż nie zostało tu jeszcze osiągnięte minimum ceny. Kwestja ograniczenia produkcji o 20% w stosunku do 1929 r. weszła już o tyle na dobre tory, że zostało co do tego osiągnięte już porozumienie ze wszystkimi większymi producentami. Nawet Indie Holenderskie, które od 5—6 lat nie powiększały produkcji, zgodziły się utrzymać ją na dzisiejszym poziomie. Rezultatów tego ograniczenia nie należy jednak oczekiwać zbyt szybko.

Rynek cynkowy pozostawał mniej więcej bez zmiany, choć pod koniec tygodnia nastąpiło lekkie ożywienie, które nawet pozwoliło cenom podnieść się cokolwiek do góry. Naogół wzięwszy zapotrzebowanie było dosyć słabe, natomiast dostawa względnie duża. Prowadzone ciągle pertraktacje kartelowe nie wzbudzają już wiele nadziei; dużo więcej ogólną uwagę przyciąga projekt niemiecki obłożenia cłem cynku surowego.

Na rynku ołowiu położenie pozostawało bez zmiany. Ożywienia nie było zupełnie, zapotrzebowanie słabe, podczas gdy dostawa metalu była duża. Nadchodzą wiadomości, że w Australji ma podjąć produkcję nieczynna dotąd dawna kopalnia Mount Isa Mine.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się w tygodniu sprawozdawczym, jak następuje:

Miedź standard straciła w ciągu tygodnia przy operacjach gotówkowych £ $\frac{3}{8}$, przy sprzedaży zaś terminowej £ $\frac{1}{16}$. Miedź elektrolityczna i rafinowana zyskały: pierwsza £ $\frac{1}{4}$ i druga £ 1. Blacha miedziana pozostawała bez zmiany.

Cyna wykazała w ciągu tygodnia dosyć znaczny spadek, gdyż przy sprzedaży gotówkowej straciła £ $3\frac{11}{16}$, przy terminowej zaś — £ $3\frac{3}{4}$.

Ołów zyskał w ciągu tygodnia przy operacjach kasowych £ $\frac{3}{16}$ i przy sprzedaży terminowej £ $\frac{1}{16}$.

Cynk w rezultacie tygodniowym wykazał zysk na sprzedaży natychmiastowej £ $\frac{9}{16}$ i przy transakcjach terminowych £ $\frac{1}{4}$.

Glin i nikiel pozostawały bez zmiany zarówno w sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej.

Antymon, rtęć, platyna i złoto pozostawały bez zmiany.

Blacha biała straciła sh $\frac{1}{2}$ na skrzynce.

Ruda wolframowa straciła sh $\frac{1}{4}$ na 1% w tonnie.

Srebro straciło na obu rodzajach operacji po d $\frac{1}{2}$ na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w ' za butlę, rudy wolframowej — w sh za 1% w tonnie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za uncję i blachy białej — w sh za skrzynkę o 112 arkuszach 24 gage):

Metal	Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:			
	tydz. ultimo	maksimum	minimum	ultimmo
M i e d ź:				
standard:				
kasa . . .	54 $\frac{3}{8}$ - $\frac{1}{2}$	55 $\frac{1}{4}$	53 $\frac{7}{8}$	54- $\frac{1}{8}$
term. . .	54 $\frac{3}{8}$ - $\frac{3}{8}$	55 $\frac{1}{8}$	53 $\frac{3}{4}$	54- $\frac{1}{4}$
elektrol.	60-61 $\frac{1}{2}$	61 $\frac{1}{2}$	60	60 $\frac{1}{2}$ -61 $\frac{1}{2}$
rafinow.	59-60 $\frac{1}{4}$	61 $\frac{1}{4}$	59	60-61 $\frac{1}{4}$
blacha miedz.	87	87	87	87
C y n a:				
kasa . . .	144 $\frac{5}{8}$ - $\frac{7}{8}$	144 $\frac{7}{8}$	141	141- $\frac{1}{8}$
term. . .	146 $\frac{3}{8}$ - $\frac{7}{8}$	146 $\frac{7}{8}$	143	143- $\frac{1}{8}$
O ł ó w:				
kasa . . .	17 $\frac{3}{4}$	17 $\frac{15}{16}$	17 $\frac{11}{16}$	17 $\frac{15}{16}$
term. . .	17 $\frac{13}{16}$	18 $\frac{1}{16}$	17 $\frac{3}{4}$	18 $\frac{1}{16}$
C y n k:				
kasa . . .	16 $\frac{3}{8}$	16 $\frac{15}{16}$	16 $\frac{3}{8}$	16 $\frac{15}{16}$
term. . .	17 $\frac{1}{8}$	17 $\frac{5}{8}$	17 $\frac{1}{8}$	17 $\frac{5}{8}$
G l i n:				
dla kraju .	95	95	95	95
„zagr. . .	100	100	100	100
Antymon	48- $\frac{1}{2}$	48 $\frac{1}{2}$	48	48- $\frac{1}{2}$
B l a c h a				
biała . . .	18 $\frac{1}{4}$	18 $\frac{1}{2}$	18 $\frac{1}{4}$	18 $\frac{1}{4}$
Rtęć . . .	22 $\frac{5}{8}$ - $\frac{3}{4}$	22 $\frac{3}{4}$	22 $\frac{5}{8}$	22 $\frac{5}{8}$ - $\frac{3}{4}$
N i k i e l:				
dla kraju	175	175	175	175
„zagr. . .	175	175	175	175
R u d a				
wolfram.	23 $\frac{1}{2}$	23 $\frac{1}{2}$	23 $\frac{1}{4}$	23 $\frac{1}{4}$
P l a t y n a				
„Spong”	8 $\frac{3}{4}$	8 $\frac{3}{4}$	8 $\frac{1}{4}$	8 $\frac{3}{4}$
S r e b r o:				
kasa . . .	19 $\frac{1}{4}$	19 $\frac{1}{4}$	18 $\frac{5}{8}$	18 $\frac{1}{2}$
term. . .	19 $\frac{3}{16}$	19 $\frac{3}{16}$	18 $\frac{9}{16}$	18 $\frac{11}{16}$
Złoto	84.11 $\frac{1}{2}$	84.11 $\frac{1}{2}$	84.11	84.11 $\frac{1}{2}$

— Wewnętrzne ceny żelaza — w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca — przedstawiały się w następujący sposób:

	19/V	12/V
Surówka odl. Nr. III (25—30% Si) . . .	3.7.6—3.18.6	3.7.6—3.18.6
Surówka marten. zasadowa . . .	3.2.6—3.12.6	3.2.6—3.12.6
Kęsy . . .	6.0.0—6.10.0	6.0.0—6.10.0
Szyny . . .	8.10.0	8.10.0
Żelazo sztabowe . . .	8.0.0—8.10.0	8.0.0—8.10.0
Żelazokształ. . .	8.10.0	8.10.0
Blacha okrętowa, mostowa i t. p.	8.15.0—8.17.6	8.15.0—8.17.6

Blacha czarna (24 gage)	9.15.0	9.15.0
Blacha ocynkow. (24 g.)	11.17.6	11.17.6
Drut - walcówka . . .	8.0.0	8.0.0
Bednarka . . .	9.5.0—9.15.0	9.5.0—9.15.0
Koks wielkopiecowy . . .	0.15.6 i wyż.	0.15.6 i wyż.

SUROWCE I PÓLPRODUKTY WŁÓKNISTE

ANGLJA. — W tygodniu od 19 do 25 maja sytuacja na rynku była następująca:

Bawełna. — Nastąpiła pewna zwyżka cen w związku z wiadomościami o złym stanie pogody w strefie uprawy. Według przybliżonych obliczeń zmniejszenie obszaru uprawy wynosi w sezonie bieżącym około 5%. Ani handel w Liverpoolu ani handel światowy nie wykazują poprawy. Cena bawełny surowej amerykańskiej „middling” w dn. 24 maja wynosiła 8'60 d za funt; przedży bawełnianej amerykańskiej 12 $\frac{1}{4}$ d, egipskiej 21 $\frac{1}{2}$ d za funt.

Wełna. — Tendencja była mocna i ceny wszystkich gatunków podniosły się. Myta merynosowa Queensland cieszyła się dobrym popytem i osiągnęła cenę £ 0.2.6 do £ 0.2.9 za funt. Oficjalne notowania cen gatunków typowych były następujące: Queensland merynosowa myta £ 0.2.9, śnieżno-biała z Przylądka Dobrej Nadziei £ 0.2.1, Victoria tłusta średnia £ 0.1.4; krzyżówka: australijska przednia £ 0.1.7, średnia £ 0.1.1, licha £ 0.0.10 za funt. Topsy typ „64” podniosły się do £ 0.2.5, za funt.

Juta. — Nowe zbiory juty zapowiadają się ilościowo bardzo pomyślnie, a towar cieszy się doskonałym popytem przy cenie £ 24.10 za tonnę za gatunki przednie. Dostawy na wrzesień mają cenę £ 24 do £ 24.7.6 za tonnę. obroty na towar na miejscu obejmowały: Daisee 2 po £ 23.15, Tossa 2 po £ 25 i czerwoną SCC po £ 27 za tonnę.

Konopie. — Tendencja była słaba, występował spadek cen. Podaż konopi manilskich była nadmierna, skutkiem czego konopie „K” osiągały zaledwie £ 24.10, a „M 2” £ 23 za tonnę, natomiast „J” ma tendencję stałą. Oficjalne notowania cen wykazują następujący spadek: sisal przedni osłabł do £ 29, manilskie „J” do £ 26.10, miękkie północno-włoskie Canabis do £ 51.10 za tonnę.

Len. — Courtrai i Lys żądały bardzo wysokich cen za resztki posiadanego lnu. Zbiory zapowiadają się niezbyt dobrze. Lnu irlandzkiego jest obecnie tak nieznaczna ilość, iż nastąpiła zwyżka o £ 5 na tonnie. Notowania oficjalne były następujące: przedni osłabł do £ 130, średni podniósł się do £ 95, liche bez zmiany £ 65 za tonnę.

Jedwab. — W Lyonie i Medjolanie daje się odczuć wpływ zapasów azjatyckich. W Lyonie gatunek standartowy spadł z 270 fr. do 255 fr., a w Medjolanie z 192 lirów do 170 lirów. Oficjalne notowania gatunków typowych bez zmiany: japoński £ 0.17.6, włoski £ 0.17, chiński £ 0.11.6 za funt.

BIBLIOGRAFJA

MATERIAŁY DO MONOGRAFII PRZEMYSŁU LUDOWEGO I SZTUKI LUDOWEJ W POLSCE. TOM I. POWIAT PRZASNYSKI.

Reprezentacja Towarzystw Przemysłu Ludowego wydała nakładem Warszawskiego Wojewódzkiego Komitetu Regionalnego monografię przemysłu ludowego powiatu przasnyskiego. Materiały Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego zebrał P. Józef Garczarczyk, instruktor objazdowy tego Towarzystwa, opracował je z wielką sumiennością i znanstwem przedmiotu kierownik wydziału monografii w Reprezentacji P. Stanisław Kopczyński.

Nie mieliśmy w Polsce publikacji statystyczno-ekonomicznych w zakresie przemysłu ludowego, jakie np. wydawały ziemstwa w Rosji, lub Verein für Sozialpolitik w Niemczech. „Zarys przemysłu ludowego w Polsce” był pierwszym rzutem orjentacyjnym, opracowanym na zasadzie ankiety i tych materiałów, które w 1920 r. możliwe było zebrać. Przemysł ludowy szczególnie wymyka się statystyce i trudno daje się uchwycić w liczbach jako praca dorywcza wytwórcy nieuświadomionego, wężącego we wszelkich wywiadach zakusy podatkowe. Dlatego jedyną bodaj metodą zbierania i sprawdzania informacji są objazdy miejscowości opisywanych.

Racjonalna organizacja przemysłu ludowego nie jest możliwa bez dokładnego zbadania tego zjawiska na miejscu w splotcie stosunków gospodarczych i społecz-

nych. W tym celu Reprezentacja Towarzystw Przemysłu Ludowego stworzyła wydział monografii.

Materiały według jednolicie opracowanych kwestionariuszy, zbierane są przez ludzi, obznajmionych z przemysłem ludowym — przeważnie współpracowników Warszawskiego Zakładu Etnologicznego, gdyż w zagadnieniu przemysłu ludowego niepoślednią rolę odgrywają sprawy etnografii. Zebrane materiały kontroluje i opracowuje kierownik wydziału monografii P. Kopczyński.

Pracom Reprezentacji T. P. P. L., subwencjonowanym przez Min. Przemysłu i Handlu, sprzyja ruch regionalistyczny i zainteresowanie sejmików sprawą przemysłu ludowego. Zwłaszcza Warszawski Wojewódzki Komitet Regionalny umożliwił wydanie pierwszej tej pracy i badanie powiatów województwa warszawskiego.

Pierwsza monografia — powiatu przasnyskiego — jest ujęta przedewszystkiem z punktu widzenia ekonomicznego, opatrzona w szeregi liczb, mapek i wykresów, jakkolwiek poruszone są w niej również zagadnienia społeczne, etnograficzne i artystyczne, dość obficie zresztą ilustrowane. Pierwsza ta monografia ujawnia w liczbach ową wielką siłę potencjalną, jaką jest w gospodarstwie kraju naszego przemysł ludowy. Wykazuje ona ową drżemiacą w prymitywizmie i ubóstwie samowystarczalność wsi; produkcja przemysłu ludowego według P. Kopczyńskiego wynosi w zależności od powiatu

25 — 50% ogólnej wytwórczości przemysłowej.

Powiat przasnyski jest dość ubogi pod względem przemysłu ludowego, który jedynie się zachował w gminach kurpiowskich i we wsiach kolonistów łowickich. Uboga również pod względem rolniczym i przemysłowym wieś zdobywa się na dość znaczny eksport produktów rolnych do miast, które dają jej wzamian mało-wartościową produkcję rzemieślniczą. Rosnący wciąż nadmiar ludności i niestety wciąż bardzo niska jej siła nabywcza, brak w powiecie zarobków rolnych i fabrycznych powodują emigrację, sprzyjają one również rozwojowi przemysłu ludowego, który wymaga organizacji, zarówno jak wytworzenia racjonalnego handlu.

Opis tego przeciętnego i dość typowego powiatu wykazuje konieczność jego uprzemysłowienia. Posiadając podobne opisy wszystkich powiatów, można będzie wyrobić sobie właściwe ustosunkowanie się nie tylko do sprawy przemysłu ludowego na ich terenach — ale konkretny i bardzo szczegółowy program gospodarczy regionalny, związany z przeróbką miejscowego surowca i zatrudnieniem nadmiaru rąk roboczych wśród rolników. Dlatego rzeczą niezmiernie pożądaną są dalsze monografie. Pierwsza zabrała istotnie dużo czasu, mamy nadzieję, że dalsze będą ukazywać się w szybszym tempie, gdyż opracowany został już pewien system, który uprości dalszą pracę.

J. O.

PRZEDIUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60

z a g r a n i c ą:

kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki — zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900;

½ str. — zł 500; strony zwyczajne — zł 600,

¼ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
ADAM ROSE

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Redaktor działu zagranicznego:
S. SADOWSKI

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

SPÓŁKA AKC. PABJANICKIEJ FABRYKI PAPIERU ROB. SAENGER

Zarząd w Warszawie, ul. Smolna Nr. 17.

Fabryki: 1) Papieru w Pabjanicach, 2) Papieru we Włocławku, 3) Celulozy we Włocławku.

Bilans z dnia 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:		zł	STAN BIERNY:		zł
Place		4,346.570'59	Kapitał akcyjny		26,400.000'00
Budynki		9,417.374'43	Kapitał zapasowy		1,790.242'54
Maszyny i urządzenia		25,578.607'27	Kapitał amortyzacyjny		16,861.230'18
Budowle i urządzenia niewykoń. w 1929 r.		201.199'02	Banki		2,550.718'87
Ruchomości i narzędzia		476.710'79	Kaucje nasze złożono w papier. %%		60.100'00
Inwentarz żywy		21.194'83	Akcepty		711.295'20
Wyroby gotowe i półfabrykaty		3,477.753'63	Wierzyciele		3,628.086'70
Surowce i materiały pomocnicze		5,644.985'48	Sumy przechodnie		24.351'66
Kasy		110.819'50	Zyski niepodzielone z 1928 r.		1,095.756'60
Banki		873.533'28	Zysk za 1929 r.		2,378.785'80
Papiery procentowe		71.050'00			
Kaucje nasze u różnych		137.105'86			
Weksle		671.589'28			
Dłużnicy		3,881.423'18			
Sumy przechodnie		590.650'41			
		<u>55,500.567'55</u>			<u>55,500.567'55</u>

Rachunek strat i zysków.

	zł		zł
K szty handlowe i administr.	1,078.080'61	Niepodzielone zyski z 1928 roku	1,095.756'60
Podatek majątkowy	40.033'04	Dochód brutto na produkcji	6,682.696'26
Procenty	248.353'15		
Utrzymanie domu przy ul. Smolnej	7.428'46		
Strata na odbiorcach i inwent. żywym	6.428'87		
Amortyzacja za 1929 rok	2,923.586'33		
Niepodzielone zyski z 1928 roku	1,095.756'50		
Zysk za 1929 rok	2,378.785'80		
	<u>7,778.452'86</u>		<u>7,778.452'86</u>

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z dn. 14 maja 1930 roku postanowiło wypłacić akcjonariuszom 5% tytułem dywidendy.

ZARZĄD TOWARZYSTWA AKCYJNEGO FABRYKI PORTLAND-CEMENTU „WOŁYŃ”, S. A.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 czerwca r. b. w pierwszym terminie, a, w razie niedościa do skutku, w dn. 19 lipca r. b. w drugim terminie, o godz. 4 po południu w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Mazowiecka Nr. 7, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

Przedmiotem obrad będzie: 1) Sprawozdanie Zarządu za 1929 r.; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz R-ku Strat i Zysków za 1929 r.; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na 1930 r.; 4) Wybory do Władz Towarzystwa oraz Wybór Członków Komisji Rewizyjnej; 5) Zmiana § 19 Statutu Spółki; 6) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć we wspomnianem Zgromadzeniu, zechcą, zgodnie z art. 54 Statutu, złożyć w biurze Zarządu swe akcje lub kwity depozytowe nie później, jak na 7 dni przed datą Zgromadzenia.

SĄD OKRĘGOWY W KRAKOWIE WYDZIAŁ II HANDLOWY

dnia 19 kwietnia 1930 r.

II. Firm. 401/30

B. II. 215.

Do ts rejestru handlowego Oddział „B” przy firmie Towarzystwo Eksploatacji Kamieniołomów Spółka Akcyjna w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 23 kwietnia 1930 r. Kapitał zakładowy spółki wynoszący zł 250.000 podzielony na 5.000 sztuk akcji na okaziciela nominalnej wartości zł 50 został podzielony na 2.500 sztuk akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości, a to przez zamianę dalszych akcji, oraz podwyższony o zł 550.000 do kwoty zł 800.000 przez emisję 5.500 akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości. Wpisano na podstawie uchwał Walnych Zgromadzeń z dnia 11 maja 1928 r. i 17 grudnia 1928 r.

POLSKIE T-WO KSIĘGARNI KOLEJOWYCH „RUCH”, SP. AKC. W WARSZAWIE

BILANS NA 31 GRUDNIA 1929 R.

STAN CZYNNY:	zł	STAN BIERNY:	zł
Kasa	30.289'63	Kapitał akcyjny	1.000.000'—
Towary	1.058.463'76	Kapitał zapasowy	115.704'91
Nieruchomości	618.249'06	Kapitał amortyzacyjny	537.125'06
Ruchomości	474.530'71	Fundusz rezerwowy	98.045'31
Samochody	87.037'55	Fundusz asekuracyjny	20.384'90
Automaty	340.596'32	Dostawcy	812.563'07
Wagi osobowe	511.918'67	Administracje	479.067'95
Dłużnicy	972.665'43	Wierzyciele	809.903'37
Banki	109.084'70	Banki	136.461'—
Weksle obce	10.993'21	Weksle własne	29.633'30
Papiery procentowe i udziały	85.970'50	Niepodniesiona dywidenda	6.569'10
Waluty obce	303'22	Podatki do zapłacenia	80.000'—
Rachunki depozytowe	55.560'—	Rachunki depozytowe	55.560'—
		Zysk	174.644'79
	<u>4.355.662'76</u>		<u>4.355.662'76</u>

STRATY I ZYSKI

	zł		zł
Koszty handlowe i prowizje sprzedawców	3.081.439'77	Towary	3.237.713'71
Należności przepadłe	16.355'22	Reklamy	159.425'63
Amortyzacja nieruchomości, ruchomości, automatów	168.511'06	Automaty i wagi	119.563'70
Fundusz rezerwowy	20.000'—	Papiery procentowe	24.247'80
Podatki do zapłacenia	80.000'—		
Zysk czysty	174.644'79		
	<u>3.540.950'84</u>		<u>3.540.950'84</u>

Buchalter: Witold Martini

Zarząd: T. Tchorzewski, Z. Arct, St. Godycki-Ćwirko, J. Gebethner

TOW. STARACHOWICKICH ZAKŁADÓW GÓRNICZYCH, S. A.

Bilans za 1929 rok

STAN CZYNNY:	zł	STAN BIERNY:	zł
Majątek Nieruchomy	66 331.306'20	Kapitał Zakładowy	26,400.000'—
Rozpoczęte Roboty Inwestycyjne	704.326'74	Kapitał Zapasowy	2,737.103'49
Roboty Przygotowawcze	1,148.372'04	Kapitał umorzenia	19,490.388'23
Ruchomości	3,153.963'88	Kapitał specjalny rezerwowy	1.257'53
Magazyny	5,792.560'57	Rezerwa Waloryzacyjna	140.787'13
Półfabrykaty	6,942.853'66	Pożyczki długoterminowe	9,538.280'29
Gotowe Wybory	2,602.918'17	Wierzyciele	25,303.971'78
Gotowizna	32.654'27	Zaliczki i pożyczki M. S. Wojsk.	13,245.799'53
Papiery Procentowe	146.300'—	Przechodni	666.041'54
Weksle	269.422'75	Zysk	95.393'44
Dłużnicy	6,434.371'35		
Różnica kursu na pożyczce długoterminowej	1,777.413'84		
Udziały	1,450.570'23		
Przechodni	831.989'26		
	<u>97,619.022'96</u>		<u>97,619.022'96</u>
Depozyty	408.417'63	Depozyty	408.417'63
Otrzymane gwarancje	8,832.875'—	Różni za wydane gwarancje	8,832.875'—
Różni za kaucje	1,088.765'—	Kaucje	1,088.765'—
Banki. R-k zdyskontowanych weksli	1,826.917'31	Weksle w dyskoncie	1,826.917'31
	<u>109,775.997'90</u>		<u>109,775.997'90</u>

Rachunek Strat i Zysków za 1929 rok

WINIEN:	zł	MA:	zł
Koszty administracyjne i ogólne w Warszawie	729.230'98	Dochód z Zakładów Mechanicznych	2,622.020'77
Podatki i ubezpieczenia	1,029.616'04	Dochód z Huty i Odlewni	408.974'56
Procenty	2,041.196'27	Dochód z Lasów	780.983'91
Roczne umorzenie różnicy kursowej i kosztów wynikłych przy realizacji obligacyj	145.430'—	Różnica kursów na obligacjach i walutach	109.063'30
Zysk w 1929 roku	25.732'31	Różne dochody	50.163'06
	<u>3,971.205'60</u>		<u>3,971.205'60</u>

**SPÓŁKA AKCYJNA ZAKŁADY MECHANICZNE
i ODLEWNI**

ROHN, ZIELIŃSKI i S-ka

BILANS NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1929 R.

AKTYWA:

Nieruchomość zł 2,351.940'42; Ruchomość zł 676.526'43; Fabrykaty, półfabrykaty i materiały pomocnicze zł 542.699'69; Dłużnicy zł 545.803'80; Gotówka w kasie i Bankach zł 49.420'11; Papiery wartościowe zł 14.608'13; Weksle w portfelu zł 101.093'06; Kaucje w gotówce zł 3.627'65; Różnica kursu zł 114.390'00; **Razem zł 4.400.109'29.**

PASYWA:

Kapitał akcyjny zł 2,000.000'00; Kapitał zasobowy zł 258.702'62; Kapitał rezerwowy zł 676.127'23; Kapitał amortyzacyjny zł 593.593'59; Wierzyciele zł 259.792'20; Tow. Kredyt. m. Warszawy zł 420.000'00; Rachunek przechodni zł 23.539'32; Zysk zł 170.354'33; **Razem zł 4.400.109'29.**

RACHUNEK ZYSKÓW i STRAT.

WINIEN:

Podatki zł 104.681'67; Obciążenia socjalne zł 99.783'51; Koszty handlowe zł 353.712'26; Procenty zł 31.304'02; Pensje zł 337.422'78; Zysk zł 170.354'33; **Razem zł 1,097.258'57.**

MA:

Dochód brutto zł 1,080.032'13; Zysk z 1927/28 r. zł 4.320'49; Różne zł 12.905'95; **Razem zł 1,097.258'57.**

**Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze, S. A.
Société Minière Franco-Polonaise, Société Anonyme**

Dn. 12 czerwca 1930 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się

II ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze, Spółka Akcyjna” („Société Minière Franco-Polonaise, Société Anonyme”) w lokalu tejże Spółki w Lwowie, ul. Kościuszki 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej za rok gospodarczy 1928/1929;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, tudzież przyjęcie uchwały o udzieleniu absolutorjum Zarządowi;
- 3) Przyjęcie uchwały co do bilansu rocznego 1928/1929;
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Zawiadowczej;
- 5) Wybór Komisji Rewizyjnej i ustalenie wynagrodzenia dla jej członków.

W myśl postanowień § 33 statutu akcje mają być złożone na 8 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia wraz z kuponami i talonami najdalej do dn. 4 czerwca 1930 r. w kasie Towarzystwa we Lwowie, ul. Kościuszki 8.

Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej
**Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze,
Spółka Akcyjna**

**GOLESZOWSKA FABRYKA PORTLAND-CEMENTU, S. A.
GOLESZÓW**

Na podstawie sporządzonego na dzień 1 lipca 1928 r. majątkowego bilansu brutto oraz uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 16 listopada 1928 r. został kapitał akcyjny Spółki podwyższony z dotychczasowych zł 1,500.000 na zł 3,000.000, a to drogą przestemplowania akcji objętych Nr. 1 — 30.000 z nominalne zł 50 na zł 100.

Wobec tego zechcą PP. Akcjonariusze posiadane akcje bez arkuszy kuponowych łącznie z konsygnacją numerów w dwu egzemplarzach w czasie od dnia ogłoszenia do 14 listopada 1930 r. przedłożyć w niżej podanych instytucjach, w normalnych godzinach urzędowych celem przestemplowania:

w Warszawie: w Banku Dyskontowym Warszawskim, ul. Fredry 8.

w Bielsku: w Śląskim Zakładzie Kredytowym, S. A.,

w Wiedniu: w Austriackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu l., Am Hof 6.

Po upływie tego terminu nie zgłoszone akcje będą przyjmowane do przestemplowania tylko w Śląskim Zakładzie Kredytowym, S. A. Bielsko, i w Austriackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu, Wiedeń.

Wydawanie przestemplowanych akcji nastąpi po przeprowadzeniu przestemplowania bezpłatnie za zwrotem kwitu potwierdzającego odbiór, wystawionego przez stemplującą instytucję.

Goleszowska Fabryka Portland-Cementu, S. A.

Goleszów, dn. 23 maja 1930 r.

**Towarzystwo Akcyjne dla Fabrykacji Śrub i Wyrobów Kutyh
BREVILLIER & S-ka i A. URBAN & Synowie**

Według uchwały 30 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy „Towarzystwa Akcyjnego dla Fabrykacji Śrub i Wyrobów Kutyh Brevillier & S-ka i A. Urban & Synowie” z dn. 20 maja 1930 r. kupon akcji Nr. 30 na 1929 r. zostanie wykupiony począwszy od 21 maja 1930 r. po cenie

austrij. szylingów 12'50

od każdej akcji przez kasę następujących banków: „Oesterreichische Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe” w Wiedniu l., Am Hof 6, „Śląski Zakład Kredytowy” w Bielsku, lub „Britisch-ungarische Bank A. G.” w Budapeszcie.

RADA ZAWIADOWCZA

Wiedeń-Ustroń, dn. 20 maja 1930 r.

**„Terebenthen” Zjednoczone Fabryki Terpentyny Puszczy Białowieskiej
B-cia POROWSCY i P. GODLEWSKI, S. A.**

Bilans na dzień 31 grudnia 1929 r.

AKTYWA: Kasa zł 27.257'01; Dłużnicy zł 345.221'01; Papiery wartościowe zł 3.412'20; Towary zł 318.758'45; Weksle zł 11.196'06; Inwentarz nieruchomości zł 666.528'29; Inwentarz ruchomy zł 179.557'59; Strata zł 221.500'86; **Razem zł 1,773.431'47.**

PASYWA: Kapitał zakładowy zł 700.000'00; Kapitał zapasowy zł 3.348'86; Kapitał amortyzacyjny zł 145.755'22; Wierzyciele zł 136.296'18; Kredyty angielskie inwestycyjne długoterminowe zł 642.161'83; Akcepty zł 79.413'86; Sumy przechodnie zł 66.455'52; **Razem zł 1,773.431'47.**

STRATY: Strata za 1928 r. zł 99.980'48; Pensje i robocizna zł 247.113'83; Wydatki handlowe i fabryczne zł 248.782'69; Podatki zł 30.732'86; Świadczenia socjalne zł 33.212'97; **Razem zł 659.822'83.**

ZYSKI: Zysk na produkcji zł 438.321'97; Strata za 1928 r. zł 99.980'48; Strata za 1929 r. zł 121.520'38; **Razem zł 659.822'83.**

Polsko - Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe, S. A.

W G D Y N I

W dn. 6 maja r. b. odbyło się Zwyczajne Roczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Polsko-Brytyjskiego Tow. Okręt. S. A. w Gdyni.

Zebraniu przewodniczył Delegat P. Ministra Przemysłu i Handlu P. Inż. Teodozy Nosowicz, Dyrektor Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w 1929 r. wygłosił P. Stanisław Witkowski, Dyrektor Zarządzający Towarzystwa. Spółka Akcyjna, założona w grudniu 1928 r., rozpoczęła swoją działalność dopiero w kwietniu 1929 r. Opóźnienie to spowodowane było niesprzyjającymi warunkami nawigacyjnymi podczas zimy 1928/29 r., które uniemożliwiły wcześniejsze uruchomienie statków. Pomimo, iż ruch pasażerski w 1929 r. był mniejszy niż w 1928 r., oraz biorąc pod uwagę znaczne wydatki w związku z założeniem Towarzystwa i uruchomieniem statków, jak również uwzględniając pokrycie szkód, wyrządzonych przez

złą pogodą na jesieni i w zimie 1929 r., rezultat pierwszych 9 miesięcy działalności Spółki należy uważać za zadowalniający.

Przedstawiony bilans na dzień 31 grudnia 1929 r. zamyka się po stronie czynnej i biernej sumą zł 19,282.603'12, wykazując zysk w sumie zł 182.763'21. Walne Zgromadzenie, udzielając absolutorjum Radzie Nadzorczej i Zarządowi, uchwaliło następujący podział zysku: na fundusz amortyzacyjny — zł 150.000 00, na kapitał zapasowy — zł 2.621'05, do przeniesienia na rachunek 1930 r. — zł 30.142'16.

W skład Rady Nadzorczej wybrani zostali wszyscy członkowie dotychczasowej Rady z wyjątkiem ustępującego P. Michała Beniśławskiego, na którego miejsce wybrany został Dyrektor Departamentu Handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, P. Mieczysław Sokółowski.

Bilans na dzień 31 grudnia 1929 r.

AKTYWA:	zł	zł	PASYWA:	zł
Kasa		174'92	Kapitał Zakładowy	13.485.000—
Kasy okrętowe		17.565'07	Wierzyciele	115.441'99
Banki		175.452'03	Akcepty	124.729'38
Dłużnicy		237.415'25	Wierzyciele kaucyjni	1.710—
Statki	12,615.000—		Sumy przechodnie	195.123'54
Inwestycje na statkach		177.121'96	Zysk	182.763'21
Ruchomości		26.148'28		
Towar w magazynie		17.297'73		
Materiały w magazynach okręt.		39.572'41		
Towar w kantynach okrętowych		19.040'38		
Prowiant na statkach		19.639'29		
Koszty założenia Towarzystwa	272.621'32			
mniej 20% odpisu za 1929 r.	54.524'26	218.097'06		
Dłużnicy kaucyjni		7.828'37		
Sumy przechodnie		534.415'37		
		14.104.768'12		14.104.768'12
Dłużnicy gwarancyjni		5,177.835—	Gwarancje własne	5,177.835—
		19,282.603'12		19,282.603'12

Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1929 r.

STRATY:	zł	ZYSKI:	zł
Koszty handlowe	342.899'43	Wpływ z frachtów	2.893.434'99
Różnice kursowe	7.224'76	Wpływ z biletów pasażerskich	2,496.176—
Koszty ogłoszeń, telefony, telegramy i rozsyłki „Sailing List” w Anglii	8.425'47	Odsetki i prowizje	8.082'10
20% amortyzacji kosztów założenia za 1929 r.	54.524'26	Zyski z kantyn okrętowych	17.301'43
Dodatki komunalne do państwowego podatku przemysłowego	28.350'16	Zysk oddziału w Gdańsku za 1929 r.	30.638'97
Składki członkowskie	3 620'49	Premje rządowe	180.403'39
Utrzymanie załóg okrętowych	962.841'09		
Świadczenia socjalne za załogi	88.149'14		
Administracja statków	151.080'32		
Węgiel bunkrowy	678.968'67		
Materiały rozchodowe i smary	151.841'32		
Remont i konserwacja statków	353.931'33		
Asekuracja statków i frachtów	418.756'23		
Koszty portowe	670.728'53		
Koszty kanałowe	180.403'39		
Koszty załadowania i wyładowania	771.721'45		
Prowizje maklerów od frachtów i biletów pasażerskich	197.619'60		
Wyżywienie pasażerów i uboczne koszty dotyczące pasażerów	295.281'26		
Koszty z powodu awarii	66.879'81		
Claims	10.026'96		
Zysk	182.763'21		
	5,626.036'88		5,626.036'88

Zarząd: (—) St. Witkowski, (—) C. H. Jeffrey

Rada Nadzorcza: (—) J. Rummel, prezes, (—) H. S. Holden, (—) H. Pistel, (—) L. Ives, (—) M. Beniśławski

SP. AKC. TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ „PRZYSZŁOŚĆ”

Niniejszem zawiadamiamy, że we środę dnia 25 czerwca 1930 r. o godz. 5½ po poł. odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Królewska 35,

X ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Sp. Akc. Towarzystwa Ubezpieczeń „Przyszłość” w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie, wybór przewodniczącego i skrutatorów;
2. Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Dyrekcji z działalności i sprawozdanie rachunkowe za 1929 r.;
3. Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za 1929 r.;
4. Wybór członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
5. Powzięcie uchwały w sprawie podziału kapitału zakładowego na dział życiowy i inne działy;
6. Wnioski i zapytania.

Uprawnienie do głosowania będą mieli Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą swe akcje w Dyrekcji Spółki.

Rada Zarządzająca

OGŁOSZENIE

Do tutejszego rejestru handlowego B 77 wpisano dnia 21 maja 1930 firmę: Górnośląska Fabryka Skór, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Rybniku. Celem przedsiębiorstwa firmy jest garbowanie skór na własny względnie cudzy rachunek i wyrób pokrewnych artykułów. Kapitał zakładowy wynosi zł 20.000. Kontrakt spółki zawarto dnia 12 marca 1930 r. Do podpisu firmy jest upoważniony każdy z kierowników z osobna przy użyciu pieczęci firmowej. Kierownikami spółki zamianowano: Henryka Kellermana, inspektora górniczego z Katowic, Rudolfa Strausa, przemysłowca z Rybnika. Spółkę zawarto na przeciąg trzech lat z tem, że w razie niewypowiedzenia spółki w czasie trzechmiesięcznym przed upływem tego czasu, spółka przedłuży się automatycznie na przeciąg dalszego roku.

Sąd Powiatowy w Rybniku.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ POD FIRMĄ „DOM HANDLOWY BRACIA MAZUR”, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dnia 26 czerwca 1930 r. o godz. 7 wieczorem w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Królewska Nr. 49, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu spółki za 1929 r.; 3) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na 1930 r.; 4) Wybór członków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Zmiana statutu spółki stosownie do wymagań nowego prawa akcyjnego, („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/28 r., poz. 383); 6) Wolne wnioski.
- Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni postąpić stosownie do art. 31 Statutu Spółki.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ POD FIRMĄ ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN TOWARZYSTWO AKCYJNE W STAROGARDZIE

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 czerwca r. b. o godz. 11 rano w lokalu Spółki w Starogardzie, ul. Rycerska Nr. 3, odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu o działalności Zakładów za I półrocze roku operacyjnego 1929/30; 2) Zmiana ust. 2 § 18 statutu; 3) Wnioski akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu w Walnym Zgromadzeniu, o ile conajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem zdeponują swe akcje lub dowody depozytowe w Kasie przedsiębiorstwa lub w Pomorskim Banku Rolniczym, Oddział Starogard.

TOWARZYSTWO AKCYJNE KABEL POLSKI W BYDGOSZCZY

ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszów Towarzystwa na
ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE,

mające się odbyć w dn. 12 czerwca 1930 r. o godz. 12 w Warszawie, w lokalu Spółki Akcyjnej Siła & Światło, ul. Marszałkowska 94.

Porządek obrad: 1) Przedłożenie bilansu rocznego oraz rachunku strat i zysków oraz sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej za 1929 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1929 r.; 3) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie statutu w nowym brzmieniu, dostosowanemu do przepisów rozp. Prez. Rzeczposp. z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383; 5) Wybory do Rady Nadzorczej; 6) Wnioski członków, które wpłyną do Zarządu Towarzystwa nie później, niż 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Prawo głosowania będą mieć tylko ci Akcjonariusze, którzy zgłoszą do Zarządu Towarzystwa w Bydgoszczy, ul. Gdańska 153, najpóźniej na 3 dni przed Walnym Zgromadzeniem swe uczestnictwo z jednoczesnym przedłożeniem oryginalnych akcji lub zastępujących je dowodów posiadania, ze wskazaniem ilości zgłoszonych akcji.

POLSKO-BELGIJSKIE TOWARZYSTWO DLA IMPREGNACJI DRZEWA I POLSKI KREZONAF, SP. AKC.

BILANS W DN. 31 GRUDNIA 1929 R.

STAN CZYNNY:

- 1) Kasy zł 21.010'28; 2) Rachunki bieżące - dłużnicy zł 1,057.438'24; 3) Kaucje zł 366.041'76; 4) Materjały zł 196.348'76; 5) Ruchomości zł 79.847'83; 6) Maszyny, urządzenia i narzędzia zł 396.679'25; 7) Nasycalnia w Rawie Ruskiej zł 2,012.568'66; 8) Aporty zł 400.052'64; **Razem zł 4,529.987'42.**

STAN BIERNY:

- 1) Kapitały własne: Akcyjny zł 2,000.000'00; Zapasowy zł 51.166'50; Amortyzacyjny zł 1,070.287'74; Rezerwowy zł 216.675'00; 2) Fundusz rezerwowy specjalny zł 400.052'64; 3) Rachunki bieżące - wierzyciele zł 327.338'35; Zysk zł 464.467'19; **Razem zł 4,529.987'42.**

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT.

WINIEN:

- 1) Podatki i opłaty stemplowe zł 440.394'95; 2) Procenty i prowizje zł 28.040'88; 3) Koszty ogólne Centrali zł 181.314'55; 4) Amortyzacje zł 277.877'77; 5) Zysk zł 464.467'19; **Razem zł 1,392.095'34.**

MA:

- 1) Pozostałość zysku z 1928 r. zł 6.356'27; 2) Zysk brutto na fabrykacji zł 1,385.739'07; **Razem zł 1,392.095'34.**

DYREKCJA KARPACKIEGO TOWARZYSTWA LEŚNEGO, S. A. WE LWOWIE

zwołuje niniejszem

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

które odbędzie się dn. 12 czerwca 1930 r. o godz. 12 w biurach Spółki we Lwowie, ul. Słowackiego 2, z następującym porządkiem obrad:

1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2) Uchwała w przedmiocie zrachowania bilansu w myśl rozp. Prezydenta Rzpltej Polskiej z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 38, poz. 352; 3) Uchwała w przedmiocie zmian statutu przez dostosowanie go do postanowień ustawy o spółkach akcyjnych (rozp. Prezydenta Rzpltej Polskiej z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383); 4) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej za 1929 r.; 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za 1929 r.; 6) Uchwała w przedmiocie zatwierdzenia bilansu i zamknięć rachunkowych za 1929 r., oraz powzięcie uchwały co do udzielenia Dyrekcji i Radzie Nadzorczej absolutorjum; 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych oraz wybór 2 członków Dyrekcji w miejsce ustępujących; 8) Wybór członków Komisji Rewizyjnej i ustalenie ich wynagrodzenia; 9) Wnioski.

Wyciąg ze statutu:

§ 17. — Posiadanie 5 akcji upoważnia do jednego głosu na Zgromadzeniu Walnem. Pełnomocnictwa należy przedłożyć najpóźniej dzień przed Walnem Zgromadzeniem. Małoletni i osoby prawne głosują przez swych zastępców ustawowych względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnictwa. Kobiety głosują osobiście lub przez swych małżonków jako ustawowych zarządców majątku bez osobnego pełnomocnictwa, lub też przez innych pełno-

mocników. Każdemu akcjonariuszowi wolno dla wszystkich przysługujących mu głosów ustanowić tylko jednego pełnomocnika.

18. — W celu wykonania prawa głosowania należy akcje uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, złożyć najpóźniej na osiem dni przed Zgromadzeniem Walnem w kasie Spółki lub innym miejscu, wskazanem przez Radę Nadzorczą. Akcjonariusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania, otrzymują kartę legitymacyjną, opiewającą na ich nazwisko z wymienieniem akcji i przypadających na nie głosów. Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też należycie wyznaczanemu pełnomocnikowi.

Z chwilą zamknięcia spisu akcjonariuszy, którzy złożyli swe akcje przed Zgromadzeniem Walnem akcjonariuszy, mający prawo głosu zyskują prawo przeglądania tego spisu w biurze Spółki. Na każdym Zgromadzeniu Walnem należy wywiesić spis obecnych akcjonariuszów lub też ich zastępców z wymienieniem nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież ilości akcji, przez każde z nich złożonych, oraz ilości przysługujących każdemu głosów. Każdemu akcjonariuszowi lub zastępcy akcjonariusza, obecnemu na Zgromadzeniu Walnem, służy prawo przeglądu tego spisu. Wykaz złożonych akcji przez akcjonariuszów uprawnionych do głosowania należy dołączyć do protokołu Zgromadzenia Walnego.

Na zasadzie uchwały Rady Nadzorczej z 13 maja 1928 r. można skadać akcje, o których mowa w ust. § 18, także w Domu Bankowym A. Holzer w Krakowie.

Dyrekcja Karpackiego Towarzystwa Leśnego,
S. A. we Lwowie.

FABRYKA POŃCZOCH, KORONEK I WSTAŻEK

„EMIL EISERT i Bracia SCHWEIKERT”, S. A. W ŁODZI

Bilans na dzień 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:		zł	STAN BIERNY:		zł
Place		849.637 ⁰⁰	Kapitał akcyjny		3,200.000 ⁰⁰
Budynki		1,340.330 ⁴⁷	„ zapasowy		216.787 ⁹⁷
Maszyny i urządzenia techniczne		3,165.656 ⁶⁶	„ amortyzacyjny		1,289.459 ⁹³
Papiery wartościowe		32.500 ⁰⁰	Hipoteka T-wa Kredyt. Przem. Polsk. (długoterm. pożyczka)		1,096.546 ⁶⁰
Weksle		318.095 ⁵⁷	Wierzyciele: długoterm. przedwojenne długi zł	260.152 ¹³	
Kasa		12.149 ⁹¹	krótkotermin. dł. zł	1,111.053 ⁸⁴	1,371.205 ⁹⁷
Przędza		838.494 ¹⁶	Akcepty: długoterm. przedw. zł	76.635 ⁹⁴	
Towary		1,070.420 ⁹⁴	krótkoterminowe . zł	602.757 ²⁸	679.393 ²²
Materiały chemiczne i barwniki		18.301 ⁹⁰	Fundusz na budowę domu mieszkalnego dla pracow.		15.000 ⁰⁰
Dłużnicy		792.982 ³⁸	Rach. przejściowy		28.289 ⁹⁰
Rachunek przejściowy		15.719 ¹⁵	Zysk za rok operacyjny 1929 zł	557.353 ²³	
			Pozostałość zysku z 1928 r. . zł	251 ³²	557.604 ⁵⁵
		<u>8,454.288¹⁴</u>			<u>8,454.288¹⁴</u>

Rachunek Zysków i Strat

WINIEN:	zł	MA:	zł
Podatki państwowe, komunalne i opłaty	289.893 ⁰⁴	Pozostałość zysku z 1928 r.	251 ³²
Świadczenia socjalne	179.752 ⁹¹	Zysk brutto na fabrykacji	1,188.549 ⁰⁵
Strata na dłużnikach	161.549 ⁸⁷		
Zysk za 1929 r. do podziału	557.604 ⁵⁵		
	<u>1,188.800³⁷</u>		<u>1,188.800³⁷</u>

**RADA ZARZĄDZAJĄCA
WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ
SPÓŁKA AKCYJNA**

Na zasadzie § 23 i zgodnie z § 27 Statutu zaprasza PP. Akcjonariuszów na

59 ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE,

odbyć się mające w piątek, dn. 27 czerwca 1930 r. o godz. 3½ po południu, w sali sesjonalnej Rady Zarządzającej w Warszawie, ul. Jasna Nr. 4.

Porządek obrad obejmuje:

- 1) Zagajenie zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1929 rok;
- 3) Podział zysków za 1929 rok;
- 4) Pokwitowanie Władz Spółki z czynności za rok sprawozdawczy;
- 5) Zatwierdzenie budżetu na 1930 rok oraz określenie wynagrodzenia Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej na tenże rok;
- 6) Upoważnienie Rady do przeprowadzenia zmian w Statucie Spółki w kierunku rozszerzenia działalności Spółki na nowe działy (§ 2 Statutu) oraz w kierunku uzgodnienia Statutu z wymaganiami rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej o kontroli ubezpieczeń i o spółkach akcyjnych;
- 7) Upoważnienie Rady do nabywania, sprzedaży i obciążania nieruchomości w 1930 roku i zatwierdzenie transakcyj dokonanych w 1929 roku;
- 8) Wybory do Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
- 9) Wnioski PP. Akcjonariuszów, o ile będą zgłoszone zgodnie z § 28 Statutu Spółki.

Warszawa, dn. 9 maja 1930 r.

**Rada Zarządzająca
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ pod firmą
„PATRIA”
Polskie Towarzystwo Asekuracyjne i Reasekuracyjne, S. A.**

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE

odbyć się mające dnia 27 czerwca 1930 r. o godz. 11 w sali sesjonalnej Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Sp. Akc. w Warszawie, ul. Jasna Nr. 4.

Porządek obrad obejmuje:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego, Sekretarza i Asesorów;
- 2) Sprawozdanie i bilans za 1929 r. wraz z protokołem Komisji Rewizyjnej oraz podział zysków za 1929 r.;
- 3) Zatwierdzenie budżetu na 1930 r. oraz określenie wynagrodzenia członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Upoważnienie Rady Zarządzającej do nabywania i zbywania nieruchomości Spółki oraz zaciąganie długów hipotecznych;
- 5) Upoważnienie Rady Zarządzającej do przeprowadzenia zmian w Statucie w celu uzgodnienia go z Rozporządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej o kontroli ubezpieczeń i w przedmiocie prawa o spółkach akcyjnych;
- 6) Wybory do Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wnioski PP. Akcjonariuszów, o ile zgłoszone będą zgodnie z § 32 Statutu.

Warszawa, dn. 24 maja 1930 r.

**TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNOŚCI W WARSZAWIE
COMPAGNIE D'ELECTRICITÉ DE VARSOVIE
FRANCUSKA SPÓŁKA AKCYJNA O KAPITALE 50.000.000 FRANKÓW
SIEDZIBA SPÓŁKI: UL. CAUMARTIN Nr. 60 W PARYŻU (IX OKR.)**

Rada Zarządzająca ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszy, zgodnie z art. 35 Statutu, na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

mające się odbyć we środę, dn. 25 czerwca 1930 r., w siedzibie Spółki w Paryżu, ul. Caumartin 60, o godz. 4 po południu.

Prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu mają akcjonariusze, posiadający co najmniej dwadzieścia akcji. Posiadacze mniejszej ilości akcji aniżeli dwadzieścia mogą się zrzec za dla utworzenia wymaganej jednostki i wybrać jednego ze swego grona na przedstawiciela.

Akcje na okaziciela winny być złożone najpóźniej w dn. 18 czerwca 1930 r. bądź w biurze Société Générale de Crédit Industriel et Commercial w Paryżu, ul. de la Victoire 66, bądź w Banku Francusko-Polskim w Warszawie, ul. Czackiego 4.

PORZĄDEK DZIENNY:

- Sprawozdanie Rady Zarządzającej;
- Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- Zatwierdzenie rachunków i bilansu roku obrachunkowego zamkniętego na dzień 31 grudnia 1929 r.;
- Podział zysków;
- Mianowanie Członka Rady Zarządzającej;
- Mianowanie Członków Komisji Rewizyjnej na rok obrachunkowy 1930;
- Powzięcie uchwały zgodnie z art. 40 ustawy z dn. 24 lipca 1867 r.

**ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
„PRZEMYSŁ JEDWABNY”**

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 21 czerwca 1930 r. o godz. 12 w południe, w lokalu własnym w Łodzi, ul. Cegielińska Nr. 13, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania oraz rachunku Zysków i Strat za rok operacyjny 1929 r.;
- 3) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, i
- 4) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w dn. 21 czerwca r. b., odbędzie się w dn. 5 lipca r. b. o godz. 12 w południe, powtórne Walne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennym, które w myśl § 17 statutu będzie zdolne do powzięcia uchwał, bez względu na liczbę obecnych akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zyczący sobie wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni do dn. 14 czerwca r. b. złożyć swe akcje lub odnośne zaświadczenia instytucyj bankowych.

Konkurs na roboty drukarskie

Główny Urząd Statystyczny wzywa do składania ofert na druk „Rocznika Statystyki Miast Polskich” w wydaniu polsko-francuskim o objętości 90 kolumn tabel petitowych i około 10 kolumn tekstu garmondem. — Nakład 1.000 egz. Format kolumny 9×125 kw. Termin wykonania Rocznika jednomiesięczny od dnia oddania ostatnich rękopisów. Rękopis częściowo oddany będzie do druku około 1 lipca r. b.

W składanych ofertach należy podać ceny jednostkowe za:

skład 1 kolumny tabel petit zwykły w języku polsk m		francuskim
" 1 " " " " " "		polsko-francusk.
" 1 " " " " " tłusty		polskim
" 1 " " " " " "		francuskim
" 1 " " " " " "		polsko-francusk.
" 1 " " " " " kursywa		polskim
" 1 " " " " " "		francuskim
" 1 " " " " " "		polsko-francusk.
" 1 " " " " " medjavel		polskim
" 1 " " " " " "		francuskim
" 1 " " " " " "		polsko-francusk.
" 1 " " " " " nonp.		polskim
" 1 " " " " " "		polsko francusk.
" 1 " " " " " "		francuskim
" 1 " " " " " " tekstu		polskim
" 1 " " " " " "		francusk m
" 1 " " " " " "		polsko-francusk.
" 1 " " " " " " petit mieszany		polskim

skład 1 kolumny tabel petit miesz. w jęz.		polsko-francusk.
" 1 " " " " " "		francuskim
" 1 " " " " " " garmond		polskim
" 1 " " " " " "		francuskim
" 1 " " " " " "		polsko-francusk.

Notki i główki nonparelwe.

Narządzenie arkusza 16-ki, 8, 4, 2.

Druk 16-ki, 8, 4, 2 w 1.000 egz.

Zbroszurowanie jednej formy w 1.000 egz.

Koszt godziny pracy zecera przy korekcie autorskiej.

Skład, narzędzenia, druk i zbroszurowanie okładki (2-ch i 4-ch str.).

Skład karty tytułowej, szmuctytułu lub vacatu.

Koszta opakowania i transportu.

Wymagana jest możliwość złożenia 100 kolumn bez rozbiórki.

Papier drukowy i na okładkę dostarczy Urząd.

Szczegółowe informacje i wzory druku otrzymać można w Oddziale Drukarskim Urzędu, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 32 (tel. 303-22).

Oferty z dołączeniem kwitu na złożone vadjum w Centralnej Kasie Państwowej w wysokości 3% oferowanej sumy za wykonanie tomu należy przesyłać w kopertach zapieczętowanych z napisem „Oferta na druk Rocznika Miast” pod adresem Urzędu w terminie do dn. 21 czerwca 1930 r.

Oferty, nie czyniące zadość wymaganiom konkursu, nie będą rozpatrywane.

Główny Urząd Statystyczny zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Rada Zarządzająca

Spółki Akcyjnej „Polskie Radio”, S. A.

Warszawa, ul. Kredytowa 1

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 czerwca 1930 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu spółki przy ul. Kredytowej 1

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie z działalności spółki za okres od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r.;
- 3) Bilans spółki na dzień 31 marca 1930 r. oraz rachunek strat i zysków za okres od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r.;
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 5) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków;
- 6) Zatwierdzenie planu działalności na rok 1930/31;
- 7) Wybór członków Rady Zarządzającej na miejsce ustępujących drogą losowania;
- 8) Wybór 4 członków Komisji Rewizyjnej;
- 9) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
- 10) Zatwierdzenie zmian Statutu Spółki, wynikających z konieczności uzgodnienia Statutu z przepisami „Prawa o spółkach akcyjnych”, wydanego Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383);
- 11) Wolne wnioski.

AMERYKA

JEST NAJWIĘKSZYM
RYNKIEM NA ŚWIECIE

AMERYKAŃSKO-POLSKA

IZBA HANDLOWA
W STANACH ZJEDNOCZONYCH
149 East 67th Street New York City

POŚREDNICZY W NAWIAZYWANIU
STOSUNKÓW HANDLOWYCH
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ

KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKII!
po przybyciu do Nowego Yorku
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY

ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZA DARMO!
KORESPONDENCJA W JĘZYKU POLSKIM

W POLSCIE

załatwiał swe sprawy przez

Polsko - Amerykańską Izbę Handlową
Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 26-62

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPLOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBÓLF W,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPÓL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE
UL. KRÓLEWSKA 5

DEPARTAMENT
BUDOWLANY
WARSZAWA,
ULICA SIENNA Nr. 17

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

- 1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI
- 2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE NA RACHUNEK WŁASNY WALUT OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH I INNYCH
- 3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU NALEŻNOŚCI
- 4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ ZAGRANICĄ POŁOŻONE
- 5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU WSZELKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW ORAZ KOSZTOWNOŚCI
- 6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ 7% LISTÓW ZASTAWNYCH, 7% OBLIGACYJ KOMUNALNYCH, A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU 7½% OBLIGACYJ BANKOWYCH. PAPIERY TE WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

KAPITAŁY WŁASNE BANKU WYNOSZĄ zł 200,000.000

20 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA